



KUJAWSKO-POMORSKI
PRZEGLĄD OŚWIATOWY

Uczmy

ISSN 2300-830X

IX - X 2023

Nr 4(51)

10 lat

JESTEŚMY
z WAMI

NASZ REGION



Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu
jest Jednostką Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu

Zaplanuj swoją drogę rozwoju z KPCEN w Toruniu

Kalendarz
szkoleń



Oferta



O nas



Zapraszamy www.kpcen-torun.edu.pl

Koordinator:

Michał Babiarczyk
Urząd Marszałkowski Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Redaktorzy:

Dorota Łańcucka
KPCEN we Włocławku

Danuta Potręć
KPCEN w Toruniu

Anna Rupińska
KPCEN w Bydgoszczy

Zespół redakcyjny:

Katarzyna Karska-Rasmus

Ewa Kondrat

Anna Puścińska

Tadeusz Wański

(projekt okładki)

Korekta:

Anna Rupińska

Opracowanie graficzne i skład:

Monika Lis

Przyjmowanie materiałów:

e-mail: d.lancucka@cen.info.pl

e-mail: Danuta.Potręc@kpcen-torun.edu.pl

e-mail: anna.rupinska@cen.bydgoszcz.pl

Wydawca:

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Toruniu

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli we Włocławku

Skład i druk:

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
ul. Jagiellońska 9, 85-067 Bydgoszcz

*Redakcja zastrzega sobie prawo
adiustowania i skracania tekstów
oraz niezwracania materiałów*

Na okładce:

Canva dla Edukacji



Czasopismo *UczMy*

NASZ REGION. WYDANIE JUBILEUSZOWE

Anna Rupińska <i>Tak się wszystko zaczęło</i>	5
Anna Rupińska <i>„UczMy” dziś</i>	6
Agnieszka Przybyszewska <i>„UczMy” po 10 latach</i>	7
Jarosław Przybył <i>Edukacja to nasza specjalność</i>	9
Dorota Łańcucka <i>Zacznijmy od siebie, czyli o zasobach wody i ich ochronie w województwie kujawsko-pomorskim</i>	13
dr Dominika Wojtasińska <i>Edukacja regionalna na trzy głosy</i>	15
Dorota Frątczak <i>Wpływ edukacji regionalnej na rozwój dziecka</i>	18
Marta Józwiak <i>Wychowanie patriotyczne, regionalne i tradycje ludowe w przedszkolu</i>	21
Grzegorz Nazaruk <i>Kujawsko-Pomorski Festiwal Edukacji Regionalnej</i>	25
dr Violetta Panfil-Smolińska <i>Poznaj swój region grając</i>	27
Marcin Żynda <i>Kujawsko-Pomorskie – „tramwajowy region”</i>	31
Zofia Spalińska <i>Aleksandrów Kujawski – miasto, które powstało za sprawą kolei. Cesarski pałac przy torach</i>	34
dr Aleksandra Stolarczyk <i>Toruniu, idziemy! Mała ojczyzna w edukacji (odslona praktyczna)</i>	37
Renata Bonowicz <i>Nasz region - ziemia chrostkowska</i>	39
Ewelina Nowak, Lidia Durniat <i>Kujawy – nasz region</i>	40
Marzena Złakowska <i>Zwyczaje i tradycje regionu kujawsko-dobrzyńskiego – innowacja pedagogiczna</i>	42
Ewa Kujawa, Elżbieta Zmarzłak <i>Gadomy po naszymu</i>	44

OBLICZA EDUKACJI

Anna Stanek <i>Fascynacja i działanie. Rok Poli Negri w moim życiu</i>	46
Krystyna Karpińska <i>Poszanowanie świata roślin i zwierząt od najmłodszych lat - geneza i realizacja projektu UL NA KOLEKACH</i>	49
Agnieszka Gemza <i>Gdy życie boli, czyli kilka słów o depresji</i>	51
Zuzanna Różycka <i>Diagnoza: nadmiar wyzwań w roku szkolnym. Recepta: film!</i>	52
Danuta Frankowska <i>Kontrole w placówkach oświatowych w zakresie bezpieczeństwa - cz. I</i>	54

Z PRAKTYKI NAUCZYCIELA

Alicja Dzieciol <i>Gotowość do zachowań prospołecznych uczniów w młodszym wieku szkolnym</i>	55
Aneta Biegańska <i>Jak rozwijać mowę dziecka?</i>	57
Joanna Kutyna <i>Teatr w życiu dziecka - jego znaczenie edukacyjne i wychowawcze</i>	59
Anna Polanowska <i>Wtórny analfabetyzm – czy walczyliśmy z wiatrakami?</i>	60
Maciej Gappa <i>Modelowanie i drukowanie 3D</i>	62
Monika Trzeciakowska, Monika Dybicz <i>Innowacyjne warsztaty</i>	64
Sylwia Modrakowska <i>Jak połączyć przyjemne z pożytecznym?</i>	64

BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNE DLA EDUKACJI

Beata Cieslińska <i>Nasz region - zestawienie bibliograficzne w wyborze</i>	66
--	----

Szanowni Państwo

Mają Państwo w rękach wyjątkowy, bo jubileuszowy, numer dwumiesięcznika „UczMy”. Właśnie mija dziesięć lat od chwili, gdy działające w naszym regionie Kujawsko-Pomorskie Centra Edukacji Nauczycieli z Bydgoszczy, Torunia i Włocławka połączyły siły, by wspólnie wydawać pismo adresowane głównie do nauczycieli, ale otwarte na wszystkich, którym sprawy edukacji i wychowania są bliskie.

Dlatego jako ojciec i były nauczyciel (miałem bowiem w swym zawodowym życiu pedagogiczny epizod) mniej więcej w połowie tejże dekady ośmieliłem się dołączyć do grona specjalistów i praktyków, by dzielić się z Państwem swoimi przemyśleniami i uwagami.

I gdy dziś, z racji jubileuszu, spojrziałem wstecz, zorientowałem się, że moje teksty koncentrowały się głównie wokół niepewności i zagrożeń co do przyszłości młodych ludzi w świecie, który, opanowany technologiczną gorączką, pędzi przed siebie – czasem można mieć wrażenie, że wręcz na oślep. I nie ma w tym, jak sądzę, niczego niewłaściwego. Nawet jeżeli czasem owe rozważania brzmiały kasandrycznie.

Ale dziesiąta rocznica to także dobry moment, by zobaczyć i podkreślić zaangażowanie, pasję, profesjonalizm i otwartość na nowe wyzwania – nie tylko twórców „UczMy”, którym należą się szczególne podziękowania, ale wszystkich nauczycieli, pedagogów, psychologów, doradców zawodowych, rodziców, którzy na łamach naszego dwumiesięcznika dzielili się swoimi obawami, a także pomysłami i dobrymi rozwiązaniami.

To dobry moment, by podziękować tym wszystkim osobom zaangażowanym w kształtowanie młodego pokolenia, które sprawiają, że edukacja i wychowanie na Kujawach i Pomorzu są nowoczesne i skuteczne.

Dowodem prawdziwości tych słów jest sposób, w jaki poradziliśmy sobie z kształceniem podczas pandemii. Przypomnę tylko, że nasz region jako pierwszy w kraju, zaledwie pięć dni po tym, gdy zapadła decyzja o zamknięciu szkół, stworzył uczniom możliwość kontynuowania edukacji poprzez e-lekcje. Nie byłoby to możliwe bez Państwa wiedzy, doświadczenia i poświęcenia – pedagogów i pracowników Kujawsko-Pomorskich Centrów Edukacji Nauczycieli.

Z dumą mogę napisać, że w naszym województwie nie sprawdza się opinia Alberta Camusa, że szkoła przygotowuje dzieci do życia w świecie, który nie istnieje.

A dzieje się tak za sprawą osób zaangażowanych w powstawanie kolejnych numerów „UczMy”, tej platformy wymiany myśli i doświadczeń ludzi, którym zależy, by jak najlepiej przygotować dzieci i młodzież do życia w dynamicznie zmieniającym się świecie.

*Piotr Całbecki
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego*

**W następnym numerze
Przemoc pod lupą**

Tak się wszystko zaczęło

Jest wiosna 2013 roku. Redakcje działające w KPCEN w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku kończą skład swoich czasopism dla nauczycieli. Nagle jak grom z jasnego nieba spada informacja z Urzędu Marszałkowskiego: od tej chwili działacie razem, czasopismo ma być wspólne dla wszystkich ośrodków i obejmować swym zasięgiem całe województwo. Oj niełatwo się rozstawać z utartymi szlakami własnych pism regionalnych, faktem, że każde z naszych miast jest sobie sterem, żeglarzem, okrętem... Bronimy się więc zaciekle, by jednak nas nie łączono, by pozostać przy swoich tytułach, by niczego nie zmieniać...

Ale już tak w życiu jest, że zawsze nadchodzi „nowe”. I tak od 1 września 2013 roku spotkaliśmy się z naszymi czytelnikami w innej niż poprzednie czasopisma formule. Powstał dwumiesięcznik o zasięgu wojewódzkim, wydawany przez trzy ośrodki doskonalenia nauczycieli: KPCEN w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku. Powołano do życia „UczMy”. Wyznaczono zadania ogólne i szczegółowe. Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy miało zająć się korektą, składem i wydrukiem. KPCEN w Toruniu okładką, a KPCEN we Włocławku wersją elektroniczną pisma. Ponadto utworzono pierwszy zespół redakcyjny. Na jego czele stanęły redaktorki oczywiście z Bydgoszczy, Torunia i Włocławka: Anna Rupińska, Danuta Potręć i Magdalena Brewczyńska, członkami zostali: Ilona Zdunczuk, Ewa Kondrat, Aneta Gabryelczyk, sprawą okładki zajął się Tadeusz Wański, a wersją elektroniczną Krzysztof Kosiński. Nowe czasopismo należało też jakoś intrygująco i mądrze zatytułować. Dlaczego „UczMy”? Otóż, jak określiła to pięknie nasza koleżanka z Torunia i pomysłodawczyni tytułu Agnieszka Przybyszewska: UczMy siebie, aby uczyć innych. UczMy innych i UczMy się wzajemnie od siebie.

A nauczyć się trzeba było wiele. Przede wszystkim współpracy w nowym zespole redakcyjnym: bydgosko-toruńsko-włocławskim. Wcale nie było prosto przyjąć do wiadomości, że „nasze czasopismo” to

znaczy wszystkich ośrodków, że nie dbamy o jakość artykułów z któregoś miasta, tylko o wszystkie, że ...

Ale udało się. Sądzę, że tworzymy świetny zespół, który się rozumie i który dba o dobro pisma. A nasze relacje śmiało można nazwać przyjacielskimi.

Kiedy powstało „UczMy”, artykuły wstępne pisały wspólnie redaktorki z trzech ośrodków, z biegiem czasu „wstępniakiem” zajął się Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, co bardzo podnosi rangę czasopisma i nobilituje naszą wspólną pracę.

A i członkowie zespołu z czasem się zmieniali.

KPCEN w Bydgoszczy od początku reprezentowały **Anna Rupińska** i **Ilona Zduńczuk**, w ostatnim czasie panią Ilonę zastąpiła **Katarzyna Karska-Rasmus**.

W Toruniu od początku działają: **Danuta Potręć**, **Ewa Kondrat**, **Tadeusz Wański** (okładka), przez ostatnie lata językowo wspiera ich **Domnika Wojtasińska**.

Włocławek od wielu lat reprezentują **Dorota Łańcucka** i **Anna Puścińska**. Wcześniej do zespołu wchodziło: **Magdalena Brewczyńska**, **Aneta Gabryelczyk**, **Małgorzata Kowalczyk-Przybytek**, **Lena Tkaczyk**, **Patryk Krzemiński**, **Krzysztof Kosiński** (wydanie cyfrowe).

Ponadto z ramienia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego od początku istnienia pisma rolę koordynatora pełnił **Tadeusz Kierel**, a przez wiele ostatnich lat świetnie tę funkcję sprawuje **Michał Babiarz**.

Czasopismo nie istniałoby, gdyby nie osoby, których nie zobaczymy na oficjalnych spotkaniach. Mowa tu o świetnym drukarzu **Jarosławie Spławskim** oraz paniach z poligrafii, które zajmowały się przez lata składem czasopisma: **Hannie Wiśniewskiej**, **Paulinie Szczupak** oraz w ostatnim czasie **Monice Lis**.

Tak więc pomysł na czasopismo, odpowiedni, kreatywni ludzie w zespole redakcyjnym i ONI – nasi czytelnicy, a zarazem autorzy znacznej części zamieszczanych materiałów – sukces Kujawsko-Pomorskiego Przeglądu Oświatowego „UczMy” był nieunikniony.

Anna Rupińska

KPCEN w Bydgoszczy

„UczMy” dziś

Kujawsko-Pomorskie Centra Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku od 10 lat wydają czasopismo dla nauczycieli „UczMy”. To wiele lat dobrej współpracy zespołu redakcyjnego, w którego skład wchodzi nauczyciele konsultanci z trzech wymienionych wyżej ośrodków oraz koordynator z Urzędu Marszałkowskiego. Wspólne, przemyślane działania prowadzą do rozwoju dwumiesięcznika. Czasopismo ma wielu czytelników i to nie tylko w regionie, ale w całym kraju. Wielu nauczycieli, wykładowców, osób związanych z edukacją chce się wypowiedzieć na jego łamach, co dla redakcji stanowi źródło wielkiej satysfakcji.

Jako zespół redakcyjny mamy poczucie pewnej misji. Pragniemy zamieszczać przykłady dobrych praktyk płynące zarówno z KPCEN-ów, jak i od nauczycieli z dużych miast, miasteczek i wsi. Chcemy promować nasz region oraz wszelkie poczynania edukacyjne i wychowawcze.

Czasopismo promuje także szeroko pojęte działania na polu oświatowym oraz przeróżne projekty. Jego głównym odbiorcą są nauczyciele, dla których słowo drukowane ma wciąż ogromną wartość. I to właśnie z naszego pisma dowiadują się o istotnych wydarzeniach i podejmowanych inicjatywach edukacyjnych w województwie kujawsko-pomorskim.

Dodać należy, że czasopismo trafia nie tylko do nauczycieli naszego regionu, ale jego zasięg jest znacznie szerszy. „UczMy” ma nadany numer ISSN, stąd też jako egzemplarz obowiązkowy trafia do Biblioteki Narodowej. Ponadto wysyłamy je do Biblioteki Jagiellońskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także do bibliotek uniwersyteckich województwa kujawsko-pomorskiego oraz do innych placówek doskonalenia zawodowego nauczycieli w Polsce.

Od początku czasopismo ma swoje stałe działy: główny, który zawiera artykuły związane z tematem przewodnim danego numeru, REGIONALNE OKNO, OBLICZA EDUKACJI, Z PRAKTYKI NAUCZYCIELA, BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNE DLA EDUKACJI. W każdym pojawiają się stosowne do nich treści.

Najwięcej emocji budzi zawsze dział pierwszy. Tu nauczyciele konsultanci naszych trzech KPCEN-ów,

profesorowie uczelni, twórcy kultury, nauczyciele wypowiadają się na ważne tematy związane z szeroko pojętą edukacją i wychowaniem. A tematy przewodnie były już przeróżne, zwykle mocno powiązane z kierunkami polityki oświatowej państwa, priorytetami kuratora oświaty oraz ważnymi dla szkół i placówek w danym momencie dziejowym sprawami.

Ogromne znaczenie przykładamy też do działu REGIONALNE OKNO. To tu spotkać można autorów reprezentujących Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, którzy w bardzo interesujący sposób mówią o poczynaniach na rzecz oświaty na terenie naszego regionu, o inwestycjach, projektach, programach... Przybliżają pracę samorządowców na rzecz przedszkoli, szkół i placówek województwa. Ale w tym dziale spotykamy też nauczycieli pasjonatów, którzy umiłowanie do małej ojczyzny wpajają swoim uczniom od najmłodszych lat, a potem z równą pasją dzielą się z czytelnikami radością swoich podopiecznych z okrywania najbliższej okolicy i prostych prawd o miłości do niej.

Z kolei OBLICZA EDUKACJI kryją w sobie zwykle obszerny materiał o działaniach różnych instytucji, w tym także KPCEN w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku, na rzecz oświaty. Opowiadają o dużych wydarzeniach kulturalnych czy sportowych związanych z edukacją. Promują konkursy, projekty, wizyty studyjne...

I jeszcze jakże ważny dział Z PRAKTYKI NAUCZYCIELA. To tu właśnie nauczyciele naszego województwa, ale też z innych części kraju, dzielą się swoją wiedzą, doświadczeniem, wprowadzają nas w świat dobrych praktyk.

Ważną rolę w edukacji odgrywają biblioteki pedagogiczne. Stąd kolejny dział BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNE DLA EDUKACJI. W każdym numerze czasopisma pojawia się zestawienie bibliograficzne odpowiadające tematowi przewodniemu pisma. Ponadto często publikujemy tu interesujące relacje z wydarzeń, jakie odbywają się w bibliotekach.

W czasopiśmie pojawiają się też reklamy promujące ciekawe formy szkoleń lub wydarzeń mających miejsce w Kujawsko-Pomorskich Centrach Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku.

„UczMy” ma stały zespół redakcyjny. Nad całością czuwają redaktorzy z trzech ośrodków: Anna Rupińska (Bydgoszcz), Danuta Potręć (Toruń), Dorota Łańcucka (Włocławek) oraz koordynator Michał Babiarczyk (Urząd Marszałkowski). Zespół tworzą także: Katarzyna Karska-Rasmus, Ewa Kondrat, Tadeusz Wański i Anna Puścińska

„UczMy” kwitnie, rozwija się od 10 lat, a zważywszy na okazję, z jakiej o nim piszę, życzę mu, wraz całym zespołem redakcyjnym, choćby i STU KOLEJNYCH LAT DZIAŁALNOŚCI.



Agnieszka Przybyszewska
KPCEN w Toruniu

„UczMy” po 10 latach



Kujawsko-pomorskie czasopismo „UczMy” w tym roku obchodzi swoje 10 urodziny. Jako autorka nazwy tego pisma z nieukrywaną satysfakcją chętnie dołączam do świętowania. Przyznam, że 10 lat temu towarzyszyły mi niemałe emocje, gdy okazało się, że wymyślonym przeze mnie tytułem zostanie nazwany wojewódzki przegląd oświatowy.

Z jednej strony to tylko nazwa, a z drugiej zaś nazwa. Tym bardziej poważna sprawa, że dotyczy edukacji, na jakości której od zawsze mi zależało i zależy.

Pamiętam, że w tamtym czasie byłam po lekturze raportu Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku (Raport Delorsa), w którym opisane zostały cztery filary edukacji:

- *uczyć się, aby wiedzieć* – czyli zdobywać narzędzia rozumienia
- *uczyć się, żeby działać* – mieć świadomość oddziaływania na środowisko i wykorzystywać tę możliwość
- *uczyć się, aby żyć wspólnie* – być aktywnym członkiem grupy, społeczeństwa, umieć współpracować
- *uczyć się, aby być* – rozwijać swoją osobowość, uczyć się osobistej odpowiedzialności.

Powyższe filary stały się dla mnie inspiracją do wymyślenia nazwy *UczMy*.

Do dziś pojawiają się pytania w stylu: skąd ta nazwa? Wówczas wyjaśniam: „UczMy siebie, aby uczyć innych. UczMy innych i UczMy się wzajemnie od siebie”.

Zatem, mimo upływu czasu, tytuł okazuje się nadal trafny, a przede wszystkim aktualny.

Świat zmienia się nieustannie i wyzwaniem dzisiejszej edukacji jest uczenie młodych, że warto umieć uczyć się i że uczenie się nowych rzeczy jest nieprzerwanym procesem. W ogłoszonej przez Unię Europejską w 2000 roku strategii lizbońskiej opisana jest koncepcja *lifelong learning*, czyli uczenie się przez całe życie. Zgodnie z treścią tej koncepcji edukacja jest jedną z najważniejszych składowych prowadzących do tego, aby gospodarka Unii Europejskiej stała się konkurencyjną i dynamiczną gospodarką na świecie.

Skoro ważnym aspektem jest uczenie się przez całe życie – zatem UczMy. Świetnie wyznaczają nam kierunek rozwoju kompetencje kluczowe.

Sformułowanie „kompetencje kluczowe” pojawiło się kiedy Rada Europejska 18 grudnia 2006 roku wydała zalecenia w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie. Kompetencje kluczowe, a jest ich osiem, opisują potrzebną i niezbędną wiedzę, umiejętności i postawy człowieka dorosłego, by mógł on swobodnie funkcjonować w otaczającej i ciągle zmieniającej się rzeczywistości XXI wieku. Wówczas wyłoniono następujące kompetencje:

- porozumiewanie się w języku ojczystym
- porozumiewanie się w językach obcych
- kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne
- kompetencje informatyczne
- umiejętność uczenia się
- kompetencje społeczne i obywatelskie
- inicjatywność i przedsiębiorczość
- świadomość i ekspresja kulturalna.

Warto nadmienić, że wszystkim państwom członkowskim Unii Europejskiej zaleca się zwrócenie

uwagi na kompetencje kluczowe. Proponuje się, aby w ramach własnych wewnętrznych systemów edukacji kształtować te najważniejsze kompetencje. Przede wszystkim w czasie edukacji formalnej, w trakcie której można realnie wpływać na ich rozwijanie.

Otoczająca rzeczywistość cały czas się zmienia i wymaga ciągłego reagowania i uczenia się. Zatem UczMy się, aby nadać za rzeczywistością, idąc za przykładem Unii Europejskiej – w zaleceniach Rady z 22.05.2018 roku w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie kompetencje kluczowe zostały dookreślone. Biorąc pod uwagę m.in. dynamikę zmian społecznych, rynku pracy, rozwoju nowych technologii, doprecyzowano 8 kompetencji kluczowych:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji
- kompetencje językowe
- kompetencje matematyczne oraz kompetencje w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii
- kompetencje cyfrowe
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie uczenia się
- kompetencje obywatelskie
- kompetencje w zakresie przedsiębiorczości
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Porównując wskazane kompetencje z lat 2006 i 2018, można powiedzieć, że dużych zmian nie ma. Dokonano jednak takich korekt, które ukierunkowują nas na przyszłość i na rozwój. Dla przykładu kompetencje informatyczne zostały poszerzone o kompetencje cyfrowe. Zmiana bardzo trafna, biorąc pod uwagę fakt, że pojawiła się w przestrzeni publicznej w nowej odsłonie sztuczna inteligencja, której przykładem jest chat GPT.

Zatem UczMy siebie, aby uczyć innych. UczMy innych i UczMy się wzajemnie od siebie. Poza tym czytamy „UczMy”, publikujemy na łamach „UczMy” i uczymy się przez kolejne dekady, a dziś świętujemy z „UczMy”.

DRODZY CZYTELNICY

Serdecznie dziękujemy za miłe słowa dotyczące tematów poruszanych w „UczMy”, niesłabnące zainteresowanie naszym czasopiśmem oraz dzielenie się swoją wiedzą i doświadczeniem na jego łamach. Stanowi to dla nas źródło ogromnej motywacji do dalszych działań.

Redakcja



Edukacja to nasza specjalność

Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego od lat realizuje strategię edukacyjną związaną ze wspieraniem jakości kształcenia, której narzędziami są projekty systemowe skierowane do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. We współpracy z innymi jednostkami samorządu terytorialnego realizujemy projekty w zakresie rozwijania kompetencji kluczowych uczniów oraz doposażamy placówki szkolne w nowoczesny sprzęt komputerowy i wyposażamy pracownie przedmiotowe. Już drugi raz z rządu Kapituła Konkursu pt. „Innowacyjny Samorząd” Serwisu Samorządowego Polskiej Agencji Prasowej przyznała Samorządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego główną nagrodę. Marszałek Województwa Piotr Całbecki został także wyróżniony tytułem Mecenasa Wiedzy w tegorocznym konkursie Samorządowego Lidera Edukacji organizowanym od 2011 przez Fundację Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego oraz Agencję PRC.

E-SKOŁA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z UKRAINY

Z chwilą wybuchu wojny w Ukrainie i napływu do naszego kraju i regionu obywateli tego państwa Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki, korzystając z doświadczenia zdobytego w okresie pandemii, wystąpił z inicjatywą uruchomienia Kujawsko-Pomorskiej e-Szkoły, pomagającej ukraińskim dzieciom, młodzieży a także dorosłym kontynuować lub rozpocząć kształcenie w polskiej rzeczywistości oświatowej. Zadanie to powierzono Departamentowi Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Na przestrzeni czterech miesięcy, w studiu pracowało 12 nauczycielek. Prowadzono lekcje języka polskiego, języka angielskiego, matematyki, fizyki, geografii, biologii, informatyki, nauczania początkowego, plastyki i regionalistyki. Były to darmowe korepetycje przygotowane dla ukraińskich uczniów, wirtualne lekcje na żywo prowadzone przez nauczycieli z Ukrainy, którzy musieli uciekać ze swoich domów i społeczności przez wojnę. Transmisja

odbywała się na otwartych platformach YouTube i Facebook, dzięki czemu mogła być odbierana na całym świecie. Z materiałów wideo można korzystać w dowolnym momencie na portalu Edupolis.pl.

e-Szkoła dla Ukrainy w liczbach:

- wyemitowano **162** e-lekcje
- ponad 66 godzin nadawania
- ponad **80 000** wyświetleń e-lekcji na YouTube i Facebook
- **19** nauczycieli z Ukrainy współpracujących z Kujawsko-Pomorską e-Szkołą - pochodzą m.in. ze Lwowa, Kijowa, Charkowa czy Odessy,
- **15** realizowanych przedmiotów, m.in. matematyka, fizyka, informatyka, geografia, język polski, język angielski, plastyka, edukacja wczesnoszkolna, historia regionu.

Jedna z nauczycielek e-szkoły Tatiana Bobko tak podsumowuje swój udział w tym innowacyjnym przedsięwzięciu.

- Kujawsko-Pomorską e-Szkołę postrzegam jako nowoczesną, innowacyjną platformę edukacyjną, dzięki której można pomóc uczniom z Ukrainy w dalszym zdobywaniu wiedzy w tym trudnym czasie. Jako uchodźca z Ukrainy chcę swoim przykładem motywować dzieci do pójścia naprzód, zdobywania wiedzy, komunikowania się z innymi na różne tematy, uśmiechania się. Chcę im również pokazać, że ten świat jest też kolorowy. Ukraina to kraj, w którym się urodziłam i wychowałam, a Polska jest krajem, który dał mi schronienie. Jestem szczęśliwą osobą, bo mam teraz dwa domy.

Inicjatywa e-szkoły dla Ukrainy została doceniona i zwyciężyła w konkursie pt. „Innowacyjny Samorząd 2023”. Przedsięwzięcie jest projektem Serwisu Samorządowego PAP, w którym nagradzane są najbardziej innowacyjne gminy, miasta, powiaty i województwa. Celem konkursu jest promocja kreatywnych samorządów, które są inspiracją dla pozostałych jednostek samorządu terytorialnego do podejmowania działań na rzecz innowacyjności. Konkurs honorowym patronatem objął Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki. Patronami przedsięwzięcia byli też: Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Ministerstwo

Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, GovTech oraz korporacje samorządowe: Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Powiatów Polskich, Unia Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza, Związek Miast Polskich, Unia Miasteczek Polskich, Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej.



Innowacyjny Samorząd 2023 Gala wręczenia nagród

WSPIERAMY NAUKI ŚCISŁE

W ramach drugiej edycji marszałkowskiego projektu „Region Nauk Ścisłych II – edukacja przyszłości” ponad 1000 uczniów z trzynastu liceów i techników województwa kujawsko-pomorskiego wzięło udział w kołach matematycznych, programistów, chemików, biologów, fizyków i badaczy zakamarków wszechświata, z wykorzystaniem zakupionego innowacyjnego sprzętu. Odbyły się także wyjazdy do specjalistycznych laboratoriów na uczelniach wyższych województwa kujawsko-pomorskiego, warsztaty i obozy naukowe w centrach nauki rozwijające kompetencje kluczowe uczniów, warsztaty z języka angielskiego z wykorzystaniem metody zanurzenia w języku angielskim oraz zadań kreatywnych czy warsztatów z zakresu przedsiębiorczości. Uczniowie korzystają z dodatkowej, zapewniającej wysoką jakość kształcenia oferty edukacyjnej w postaci zajęć prowadzonych w sposób innowacyjny, zapewniający indywidualne podejście do uczniów, umożliwiające efektywne wykorzystanie ich umiejętności, wiedzy, talentów i mocnych stron, a także wykazywanie się pomysłowością, zaradnością, umiejętnością pracy w grupie. Projekt będzie realizowany do końca grudnia 2023 roku. Środki finansowe w wysokości 2 909 981,97 zł pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Wykorzystujemy także potencjał kujawsko-pomorskiej sieci Astrobaz Kopernik. Województwo Kujawsko-Pomorskie w latach 2009-2010 stworzyło

unikalną w Europie i na świecie sieć 14 przyszkolonych obserwatoriów astronomicznych Astrobaza - Kopernik na terenie regionu. Od lat wspiera działanie tych ośrodków popularyzacji nauk ścisłych i rozwoju kompetencji kluczowych. Celem głównym kolejnego projektu w tym zakresie jest zbudowanie na terenie województwa kujawsko-pomorskiego kompleksowe-

go systemu pracy z uczniem zdolnym i stworzenie innowacyjnych metod pracy z uczniami szkół zlokalizowanych wokół sieci Astrobaz. W ramach innowacyjnego projektu pt. „Niebo nad Astrobazami - rozwijamy kompetencje kluczowe uczniów” realizowane są zajęcia z astrofotografii, warsztaty z programowania oraz matematycznych metod w informatyce i astronomii czy koła astronomiczno-geograficzne. Samorząd województwa realizuje przedsięwzięcie w koopera-

cji z sześcioma partnerami: Gminą Miasta Brodnica, Powiatem Golubsko-Dobrzyńskim, Powiatem Grudziądzkim, Gminą Miasto Włocławek, Gminą Barcin oraz Powiatem Tucholskim. Wsparciem zostało objętych 1400 uczniów ze szkół podstawowych i liceów. Projekt „Niebo nad Astrobazami...” realizowany jest dzięki środkom Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Budżet to ponad 4 miliony złotych, z czego blisko 3,5 miliona stanowi dofinansowanie z naszego RPO. Realizacja projektu potrwa do końca 2023 roku.

PRIMUS INTER PARES

W ramach marszałkowskich programów stypendialnych w latach 2016-2023 przyznano 11 927 stypendiów dla najzdolniejszych uczniów w regionie. W ramach projektów Prymus Pomorza i Kujaw, Prymusi Zawodu Kujaw i Pomorza oraz Humanisci na start! na rozwój talentów młodzieży klas 7-8 szkół podstawowych, liceów i techników oraz branżowych szkół zawodowych wydatkowano 33 516 mln zł.

Stypendyści Marszałka Województwa osiągają często spektakularne sukcesy. Przykładem jest Michał Barański, uczeń VI Liceum Ogólnokształcącym w Bydgoszczy, który w tym roku zdobył stypendium Flex Future Leaders Exchange Program przyznawanego przez Departament Stanu USA. O stypendium starało się ponad 3 tys. uczniów szkół średnich w Polsce. Przeszli wieloetapową selekcję, rozwiązywali zadania online, zdawali testy z czytania, pisali eseje, przeszli przez rozmowę kwalifikacyjną, pracowali w grupie. 40 finalistów wybrał

niezależny zespół amerykańskich ekspertów w dziedzinie edukacji i stosunków międzynarodowych. Michał w ramach stypendium kolejny rok szkolny spędzi w Stanach Zjednoczonych. Będzie mieszkał u amerykańskiej rodziny i uczył się w lokalnej szkole średniej. W Ameryce będzie ambasadorem Polski i Kujawsko-Pomorskiego. Założenia programu wskazują, aby dzięki przyjezdnym Amerykanie dowiedzieli się więcej o kulturze i dziedzictwie narodowym innych krajów.

Inny wielokrotny stypendysta Marszałka Województwa Marek Rauchfleisz, uczeń Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu odniósł międzynarodowe sukcesy. Zwyciężył w Europejskim Konkursie Statystycznym. Jest laureatem Konkursu Naukowego Explory. Sam skonstruował specjalistycznego drona do badań troposferycznego ozonu z precyzyjnym pozycjonowaniem i bezprzewodową transmisją danych.

Adam Szydzik uczeń II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu dwa razy z rzędu stanął na czele rankingu najzdolniejszych stypendystów Marszałka Województwa w ramach programu pt. „Humanisci na start!”. Jest laureatem XV Ogólnopolskiej Olimpiady Przedmiotowej im. Mjr. Marka Gajewskiego Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1531-1683 Od Obertyna do Wiednia, Olimpiady Wiedzy o Społeczeństwie, Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej, Olimpiady Wiedzy Historycznej. Zajął pierwsze miejsce w Międzynarodowym Konkursie Wiedzy Historycznej „Polska – Szwecja między rywalizacją i współpracą”. Jest także laureatem konkursu historycznego „Polska – Węgry historia przyjaźni” – Fundacji Instytutu Studiów Wschodnich oraz Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej.

Zofia Kaczmarek, stypendysta Marszałka Województwa w latach 2016-2017, pasję do astronomii realizowała, obserwując niebo w naszych kujawsko-pomorskich Astrobazach. Jako siedemnastolatka wygrała Olimpiadę Astronomiczną (jako druga kobieta w sześćdziesięcioletniej historii konkursu), rok później powtórzyła to osiągnięcie. Jako jedyna osoba w historii wygrała ten konkurs dwa lata z rzędu. Za wygraną w konkursie otrzymała specjalną nagrodę: na jej cześć nazwano Planetoidę „Zosiakaczmarek”. Reprezentując Polskę na Międzynarodowej Olimpiadzie

Astronomicznej i Astrofizycznej, zdobyła najpierw srebrny (Indie 2016), a następnie brązowy medal (Tajlandia 2017). Obecnie prowadzi badania dotyczące czarnych dziur w zespole prof. dr hab. Łukasza Wyrzykowskiego na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego.

NAGRODY ZA INNOWACYJNĄ EDUKACJĘ

Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego w kwietniu 2023 roku zdobył tytuł Samorządowego Lidera Edukacji, a marszałek Piotr Całbecki został wyróżniony tytułem Mecenasa Wiedzy. Podczas uroczystej gali w Krakowie samorząd województwa reprezentował członek zarządu województwa Sławomir Kopyść. Program i konkurs Samorządowy Lider Edukacji, organizowany od 2011 przez Fundację Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego oraz Agencję PRC służy promowaniu najlepszych w sferze oświatowej polskich samorządów oraz upowszechnianiu dobrych praktyk w dziedzinie edukacji. Certyfikaty Lidera Edukacji otrzymują samorządy gmin, powiatów i województw, które utrzymują najwyższe standardy w lokalnej polityce edukacyjnej oraz wdrażają nowoczesne i innowacyjne rozwiązania w dziedzinie zarządzania oświatą. Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego otrzymał certyfikat i tytuł już po raz trzeci. Marszałek Piotr Całbecki został wyróżniony tytułem nadzwyczajnym Mecenasa Wiedzy za „szczególne, osobiste zaangażowanie na rzecz rozwoju i promowania nowoczesnej edukacji, społeczeństwa uczącego się, innowacji oświatowych i gospodarki opartej na wiedzy na poziomie lokalnym i regionalnym”.



Nagrodę Mecenasa Wiedzy odbiera Członek Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego Sławomir Kopyść

Samorząd Województwa planuje kontynuację marszałkowskich programów stypendialnych dla uczniów szkół podstawowych, licealnych i zawodowych. Będzie wspierał także działania dotyczące popularyzacji wiedzy i technologii.

STREFA DLA ROZWOJU I EDUKACJI

W grudniu 2022 roku Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego na wniosek Marszałka Województwa powołał nową instytucję kultury pn. „Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji i Innowacji”. Istotą koncepcji merytorycznej i organizacyjnej nowo tworzonej instytucji - Kujawsko-Pomorskiego Centrum Innowacyjności w Toruniu - jest połączenie koncepcji instytucji zajmującej się popularyzowaniem, edukowaniem i promowaniem innowacji oraz kreowaniem mechanizmów wzmacniających rozwój, oparty na lokalnych wyróżnikach reprezentatywnych dla dziedzictwa kulturalno-edukacyjnego regionu ze szczególnym uwzględnieniem astronomii. Poprzez działania Centrum będzie miała miejsce promocja nowych technologii, współczesnej myśli naukowej i dorobku kulturowego regionu. W ramach Oddziałów Centrum w Grudziądzu, Włocławku i Inowrocławiu planuje się stworzyć swego rodzaju „ścieżkę edukacyjno-kulturalną” wyjątkową w skali regionu i kraju. Miejsca te tworzyć będą swego rodzaju konstelacje, szczególnie ważne dla regionu, których cechami wspólnymi będzie dostęp do nowoczesnych, innowacyjnych instytucji oraz praktycznego przekazywania wiedzy i rozwijania pasji. Uczenie przez zabawę to wyznaczony wspólnie przez specjalistów sposób na popularyzację wiedzy o świecie. Wiedza ma przyjść niemal niepostrzeżenie i pozostać na dłużej, budząc zaciekawienie światem.



Wizualizacja Młyna Energii w Grudziądzu

To będzie punkt wyjścia dla dalszej edukacji – na każdym poziomie i w każdym wieku. Jednym z podstawowych działań Centrum będzie zmodernizowanie i wyznaczenie zabytkowej nieruchomości Młyna Górnego w Grudziądzu, nabytej w 2020 roku przez

Województwo-Kujawsko-Pomorskie, nowej funkcji kulturalno-edukacyjnej. Powołanie Centrum jest także związane ze stworzeniem przestrzeni z nowoczesną infrastrukturą przystosowaną do działań edukacyjnych i kulturalnych dla odbiorców w różnym wieku. Centrum będzie przyjazną strefą dla rozwoju i edukacji, popularyzacji technologii, rozwijania pasji i spędzania wolnego czasu.

DWUJĘZYCZNE PRZEDSZKOLAKI

W ramach Polityki Edukacyjnej Województwa Kujawsko-Pomorskiego trwają przygotowania do realizacji innowacyjnego projektu pt. „Dwujęzyczne przedszkolaki Kujaw i Pomorza”. Jego celem jest kształtowanie kompetencji kluczowych w zakresie rozwijania umiejętności językowych dzieci w przedszkolach z terenu województwa kujawsko-pomorskiego poprzez realizację programu wychowania do dwujęzyczności dla 6000 dzieci w wieku przedszkolnym, w tym dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, oraz 500 nauczycieli ze 100 przedszkoli publicznych. Każdy wybrany do pilotażowej edycji Ośrodek Wychowania Przedszkolnego otrzyma wsparcie w postaci wdrożenia programu powszechnej dwujęzyczności, zakupu sprzętu i materiałów edukacyjnych niezbędnych do jego realizacji, a 500 nauczycieli weźmie udział w formach doskonalenia zawodowego mającego na celu przygotowanie kadry pedagogicznej do wdrażania programu dwujęzyczności. Koncepcja projektu oparta jest na założeniach Międzynarodowego

Programu Dwujęzyczności, którego celem jest przygotowanie i motywowanie dziecka w wieku przedszkolnym do skutecznego używania języka angielskiego w zabawie i codziennych sytuacjach. Projekt zrealizowany zostanie w dwóch edycjach. Pierwsza edycja będzie miała charakter pilotażowy. Wsparciem objętych zostanie 30 przedszkoli publicznych, 1800 dzieci w wieku przedszkolnym oraz 150 nauczycieli. Realizacja I edycji projektu będzie również formą promocji Programu Powszechnej Dwujęzyczności i zachętą dla innych przedszkoli do włączenia się w jego realizację.

Przedszkola objęte wsparciem zlokalizowane będą równomiernie na obszarze całego województwa tak, aby zasięg działań informacyjno-promocyjnych był jak najszerszy. W ramach drugiej edycji wsparciem objętych zostanie 70 przedszkoli publicznych, 4200 dzieci w wieku przedszkolnym oraz 350 nauczycieli.

Zacznijmy od siebie, czyli o zasobach wody i ich ochronie w województwie kujawsko-pomorskim

W ramach obchodów Światowego Dnia Wody KPCEN we Włocławku zorganizowało konferencję poświęconą zasobom wody i ich ochronie. **Światowy Dzień Wody** został ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1992 roku po to, aby inspirować społeczność do podejmowania działań na rzecz racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi oraz zrównoważonego rozwoju w wielu obszarach naszego życia.



Dyrektor Grażyna Troszyńska, witając gości i prelegentów, przypomniała cele, jakie sobie postawiliśmy, konstruując program konferencji, czyli:

- podnoszenie społecznej świadomości na temat malejących zasobów wody,
- kształtowanie postaw proekologicznych i prawidłowych nawyków w codziennym życiu,
- propagowanie przykładów dobrych praktyk w obszarze oszczędzania czy retencji wody.

Podkreśliła, że ***troska o wodę jest naszym zbiorowym obowiązkiem nie tylko w kontekście globalnym, ale przede wszystkim regionalnym i indywidualnym.***

Na sposoby zapobiegania niedoborom wody w województwie kujawsko-pomorskim zwrócił uwagę w swoim wystąpieniu Sławomir Kopyś, członek

zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Szeroko omówił działania w zakresie przystosowania się do zmian klimatu oraz zapobieganie ryzykom związanym z klimatem i zarządzanie nimi. Zaznaczył także znaczenie Funduszy Europejskich w realizacji adekwatnych projektów, np. w przypadku małej retencji wodnej.

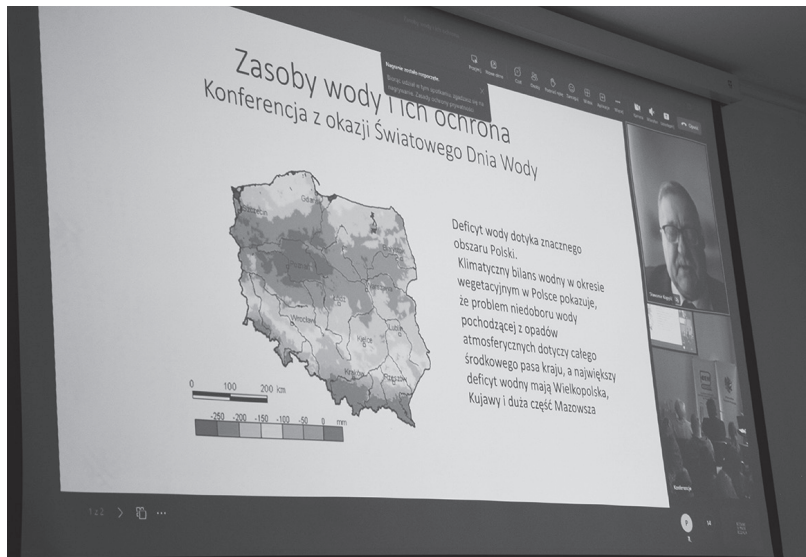
Dr Waldemar Kuta z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie przedstawił projekt budowy kaskady dolnej Wisły jako kluczowy plan przeciwdziałania powodzi i suszy. Wyczerpująco uzasadnił konieczność budowy stopnia wodnego w Sierzewie między Włocławkiem a Ciechocinkiem, zarówno w ujęciu bezpieczeństwa, jak i ekologii.

Od ponad 50 lat stopień we Włocławku zamiast w kaskadzie pracuje samodzielnie, w warunkach na jakie nie był projektowany. Niesie to przyspieszoną erozję koryta rzeki. Stanowi to ryzyko dla bezpieczeństwa nie tylko istniejącej zabudowy hydrotechnicznej, ale również obiektów inżynierskich. Stopień w Sierzewie ustabilizuje poziom wody i zmniejszy ryzyko powodziowe, ułatwi żeglugę lodolamaczy, wstrzyma proces erozji koryta rzeki. Nowy stopień będzie także przeciwdziałał suszy – zasili wody podziemne i poprawi bezpieczeństwo energetyczne – argumentował dr Kuta.

Doświadczeniami Bydgoszczy w zagospodarowaniu wód deszczowych podzieliła się Bogna Dominiak, reprezentująca Miejskie Wodociągi i Kanalizację w Bydgoszczy. Szczegółowo zaprezentowała założenia modernizacji „deszczówki”, etapy realizacji projektu oraz efekty i zyski (m.in. 30% retencji wód opadowych).

Adam Jabczyński kierujący Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Wodociągowej w Aleksandrowie Kujawskim poruszył niezwykle ważny temat dotyczący źródeł i jakości wody pitnej, zwracając jednocześnie uwagę na jej znikome zasoby na świecie. Mimo że 71 % powierzchni Ziemi stanowi woda, to

jednak tylko 2,5% z tej ilości to zasoby wody słodkiej, a zaledwie niecały procent to woda pitna.



Z kolei dr Maria Palińska, dyrektor Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku, w ciekawy sposób zobrazowała możliwości, jakie możemy stosować i wykorzystywać indywidualnie w obszarze oszczędzania wody każdego dnia. Projekt „WODA-ENERGIA-TAMA”, jaki realizuje CEE we Włocławku ma również na celu kształtowanie nawyków dzieci i młodzieży w tym aspekcie.

Polska jest jednym z krajów europejskich o najmniejszych zasobach wody pitnej w przeliczeniu na mieszkańca. Warto obliczyć swój ślad wodny i podjąć działania w obszarze oszczędzania wody.

Zużycie wody w domu/Srednia ilość zużytej wody w litrach

<https://zpe.gov.pl/a/zasoby-wody-i-ich-ochrona/D7npMF5Lo>

Prysznic - 30 (5 min)

Kąpiel w wannie - 60

Pranie w pralce - 95

Mycie zębów przy otwartym kranie - 6

Mycie zębów przy zamkniętym kranie - 1

Mycie zębów z wykorzystaniem kubka wody - 0,2

Ciekący kran (1 kropla/s) - 12 tys. rocznie.

Realizację szkolnego projektu „Analiza fizykochemiczna wody z Wisły”, współfinansowanego przez Fundację ANWIL, przedstawił Konrad Trokowski, nauczyciel chemii w Zespole Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza we Włocławku. Uzyskane podczas badań wartości i wnioski z uwagą interpretowała szkolna

młodzież, która towarzyszyła swojemu nauczycielowi podczas prezentacji w naszej placówce.

Jako autorka programu oraz prowadząca konferencję podkreśliłam, że w Polsce zasoby wody należą do najuboższych w Europie, a przyczyny takiej sytuacji hydrologicznej to głównie duże zużycie wody w przemyśle i rolnictwie, niskie opady, mało zbiorników retencyjnych, zanieczyszczenie środowiska, zmiany klimatyczne czy niedoskonałe zarządzanie systemami wodnymi. Dużym zagrożeniem dla zasobów wodnych jest nadmierna wycinka lasów, które zatrzymują i oddają do środowiska duże ilości wody. Dlatego tak ważne i istotne są wszelkie działania wspomagające racjonalne gospodarowanie zasobami wody, aby nasze dzieci i wnuki mogły żyć w dalszym ciągu na „niebieskiej planecie”.

„UczMy” CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE

Główne kierunki polityki oświatowej państwa oraz priorytety Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty staną się punktem wyjścia do tworzenia nowych tematów przewodnich „UczMy”. Już dziś zachęcamy gorąco do publikowania na łamach naszego czasopisma, do dzielenia się refleksjami oraz dobrymi praktykami.

Redakcja

Edukacja regionalna na trzy głosy

Jako Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli doceniamy interesujące inicjatywy i chętnie się w nie włączamy. Jednym z takich wydarzeń była debata „Stąd/Dokąd #2. Edukacja regionalna w szkole”, zorganizowana przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa. Uczestnikami debaty byli: Szymon Wiśniewski – nauczyciel z Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu i autor kanału „Urywki Historii” na YouTube dotyczącego Golubia-Dobrzynia, Marcin Woźniak – dyrektor Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu oraz Sławomir Żebrowski – dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu. Dyskusję moderował Patryk Banasiak z Kujawsko-Pomorskiego Centrum Dziedzictwa w Toruniu. W rozmowie poruszono ważne i ciekawe aspekty edukacji regionalnej, które przywołuję poniżej w formie skróconych wypowiedzi.

WOKÓŁ DEFINICJI

Sławomir Żebrowski: Edukacja regionalna dla mnie to kilka aspektów, to interdyscyplinarność – zagadnienia historyczne, społeczne, ekonomiczne, techniczne, dokonania ze sfery nauk przyrodniczych. To wartości, których możemy uczyć, to tożsamość w odniesieniu do regionu. To zapachy i smaki, które nam dziadkowie przekazywali... To wszystko jest bardzo istotne, a zaczęło nam się rozmywać w codziennym pędzie życia.

Szymon Wiśniewski: Na swoich lekcjach chcę pokazać, że Golub-Dobrzyń jest bardzo ciekawym miastem. Edukacja regionalna to dla mnie cała najbliższa okolica w szerokim rozumieniu, to: historia, wiedza o społeczeństwie, geografia, biologia/przyroda. Nie mamy w Polsce wyodrębnionego przedmiotu „edukacja regionalna”. Podstawa programowa mówi o edukacji regionalnej, ale nie konkretnie o przedmiocie. To też zachęcanie młodych ludzi do poznawania swoich dziejów. Powinno się to tak robić, żeby im pokazać jej związek z historią regionu.

Marcin Woźniak: Muzeum im. Jana Kasprówicza, kiedy powstawało w latach 30. XX wieku, no-

siło nazwę Muzeum Regionalnego Kujaw Zachodnich. To jest zobowiązanie, by wyjść poza Jana Kasprówicza, którego mamy w nazwie. Chcielibyśmy, żeby było to miejsce spotkania z historią, spotkania z wyjątkowym miejscem, jakim są Kujawy Zachodnie, dzisiejszy powiat inowrocławski i całe miasto Inowrocław, spotkania z ludźmi, którzy w tym miejscu żyli. Ważne jest, by ludzie chcieli do tego miejsca wracać.

PROGRAM I CELE NAUCZANIA EDUKACJI REGIONALNEJ – STAŁOŚĆ CZY ZMIENNOŚĆ?

Marcin Woźniak: Wydaje mi się, że nasz region, województwo kujawsko-pomorskie, ma te uwarunkowania, że my w tych miejscach jesteśmy zakorzenieni, to są nasze małe ojczyzny. Natomiast jak spojrzymy szerzej na Polskę, to nie jest to takie oczywiste. Kawałek dalej na zachodzie, na północy, ludzie poszukują swojego dziedzictwa, odnajdują siebie w tym, co zastane. Oni przybyli tam z innych terenów, by osiedlić się w tych miejscach. Na Kujawach jesteśmy wrośnięci w te miejsca, więc na pewno jednowymiarowe skonstruowanie takiego programu jest niemożliwe...

Szymon Wiśniewski: Jeśli chodzi o szkołę, to żeby dotrzeć do młodego człowieka z przekazem, trzeba iść z duchem czasu, trzeba korzystać z nowoczesnych technologii. Zaczęłem współpracę z KPCEN-em w czasie pandemii przy Kujawsko-Pomorskiej Szkole Internetowej¹ i to mnie później zainspirowało do stworzenia kanału na YouTube

1. Kujawsko-Pomorska Szkoła Internetowa to projekt Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, powstały z inicjatywy marszałka województwa, Piotra Całbeckiego, w odpowiedzi na niezbędne ze względów epidemicznych zamknięcie placówek oświatowych w marcu 2020 roku. Dyrektorem projektu był Czesław Ficner (obecnie dyrektor Departamentu Edukacji w Urzędzie Marszałkowskim), a koordynatorem – Sławomir Żebrowski, dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu. W siedzibie KPCEN w Toruniu przy ul. Henryka Sienkiewicza 36 zlokalizowano studio, w którym odbywały się codziennie nagrania – za ich realizacją odpowiadało Kujawsko-Pomorskie Centrum Kompetencji Cyfrowych Conectio.

„Urywki Historii”. Z założenia na tym kanale publikowane są krótkie filmiki, czyli właśnie takie „urywki historii”, na których nie opowiadam całej historii, np. wojny golubskiej, tylko fragment tego wydarzenia i to ma powodować wśród odbiorców zaciekawienie, chęć poznania szczegółów tego wydarzenia. Okazało się to strzałem w dziesiątkę, bo ten kanał – jeśli chodzi o Golub-Dobrzyń – cieszy się sporym zainteresowaniem. Uczniowie czekają na premierę nowego odcinka, później zadają pytania na lekcji... czyli oni poza szkołą, poza lekcjami sięgają do tej historii, w ten sposób poznają swój region. Dodatkowo można tworzyć strony na portalach społecznościowych, np. na Facebooku powstają wspólnoty, jak choćby „Genealogia ziemi dobrzyńskiej”, która skupia miłośników genealogii – zaczęło się od poznawania swoich korzeni, a projekt się dalej rozwinął, pojawiają się tam wzmianki o zapomnianych postaciach z Golubia-Dobrzynia, Rypina czy Lipna, więc zakres zainteresowania się poszerzył. Sam stworzyłem stronę „Ziemia pogranicza”, gdzie staram się pokazywać taki charakter Golubia-Dobrzynia, mimo że tych granic już dzisiaj nie ma, ale jeszcze kilkadziesiąt lat temu były dwa miasta, dwa województwa. Jedną granicą została do dzisiaj – granica diecezji. U nas krzyżują się trzy diecezje: toruńska, płocka i włocławska. W jaki sposób jeszcze w praktyce można realizować edukację regionalną? Obecnie jestem na etapie przygotowywania z uczniami komiksu na temat Błękitnej Armii generała Hallera – to też związane z naszym regionem formacja i postać. Moja szkoła w tym roku otrzymuje imię Błękitnej Armii Hallera i żeby pokazać historię tej postaci nie tylko na lekcji, ale żeby młodych uczniów zachęcić do poznawania dziejów na przykład metodą projektu, tworzymy taki komiks. Zatem wykorzystywanie nietuzinkowych metod pracy to jest sposób na dotarcie z edukacją regionalną nie tylko do uczniów, ale i ogólnie do mieszkańców. Jest odzew szeroki, ludzie są głodni wiedzy regionalnej – to tylko kwestia sposobu dotarcia do tych osób.

Marcin Woźniak: Muzeum wspólnie z całą grupą różnych instytucji, które na terenie powiatu inowrocławskiego się znajdują, już drugi raz próbuje inicjować akcje związane z różnymi postaciami z tego regionu. Nie tylko Janem Kasprowiczem. Ten rok jest poświęcony generałowi Władysławowi Sikorskiemu, który w niedalekim Parchaniu osiadł i w okresie dwudziestolecia międzywojennego próbował żyć i gospodarować odsunięty na boczny tor życia politycznego. To jest akcja, którą zainteresowane są wszystkie szkoły z powiatu inowrocławskiego. Spektrum wydarzeń będzie bardzo różnorodne. Na-

sze muzeum skupia się na 30 września – to jest rocznica ślubu Zosi Sikorskiej, który odbył się w Parchaniu i był wydarzeniem sprowadzającym wielki, warszawski świat na Kujawy. Młodym ludziom dużo łatwiej jest się identyfikować z tą dziewczyną niż z szacownym generałem. Ważne są też inicjatywy związane z artefaktami – nowoczesność jest ważna, ale ludzie, którzy odwiedzają muzea, chcą często dotknąć historii prawdziwej. W tym roku udało nam się zakonserwować fortepian, na którym grywał Stanisław Przybyszewski i nagle wokół tego instrumentu wytworzyła się taka sytuacja, że na koncertach zbiera się w naszej małej sali do 100 osób, które chcą go usłyszeć. Zatem działania mogą być i klasyczne, związane z dotknięciem historii, i nowoczesne, nastawione na szeroki odbiór. Muzeum jest taką instytucją, która powinna skupiać wokół siebie, być jednym z elementów na linii pozyskiwania informacji, wiele rzeczy w naszych relacjach ze współczesną szkołą zależy od relacji bezpośrednich z nauczycielem. Naszą rolą jest sprawić, by muzea były instytucjami otwartymi i atrakcyjnymi dla nauczycieli i dla uczniów, żeby do muzeum chcieli przyjść i co ważniejsze – wrócić.

Sławomir Żebrowski: Kluczem do tego, aby w edukacji można było mówić o regionalizmie do współczesnej młodzieży, są nowoczesne technologie. Zderzenie nowoczesnych technologii z historią, z dorobkiem naszego regionu – mówiąc do pokolenia, które jest pokoleniem XXI wieku, wędrującym po mediach społecznościowych, trzeba użyć tego kanału komunikacyjnego, żeby do tej młodzieży trafić. Paradoksem pandemii w wychowaniu edukacyjnym było to, że nauczyciele dostali „kopa”, by sięgnąć po metody nauczania związane z nowoczesną technologią, które (po stosowaniu ich w procesie przechodzenia kolejnych stopni awansu zawodowego) chowali do szuflady. U wielu z nas to zostało jako narzędzie wykorzystywane. To, że trzeba było mówić do kamery, że nagle w ich życiu pojawił się mikrofon, czyli nowe rozwiązania, które okazały się bardzo skuteczne, o czym mówiły liczby – chociażby dotyczące osób oglądających Kujawsko-Pomorską e-Szkołę. Metodyka wykorzystująca te elementy jest inna, wymaga sięgnięcia do innych zasobów. Udało nam się nauczycieli w tym wesprzeć. Prowadziliśmy (i prowadzimy) szereg szkoleń zarówno w formie zdalnej, jak i stacjonarnej. Szymon wspominał o metodzie projektu – realizujemy szereg różnych projektów, ale te największe to np. Kujawsko-Pomorski Festiwal Projektów Edukacyjnych, w którym metodą projektu staramy się przybliżyć różne elementy i wartości regionu. Dzieciaki pracują w zespołach z pomocą nauczycieli, którzy też

są przez nas przygotowani. Pandemia spowodowała, że zaproponowaliśmy szkolenia dotyczące prowadzenia projektów metodą WebQuest – to modyfikacja metody projektu, która wykorzystuje Internet do pracy. W obecnej chwili, większość dzieci ma telefon komórkowy, w którym jest chmura, przy pomocy której można wykonywać wiele działań, ułatwia to wiele rzeczy, które w ramach tych projektów można zrealizować. Zatem: metoda projektu, nowoczesne środki dydaktyczne, takie rozwiązania jak Kujawsko-Pomorska e-Szkoła to są te rzeczy, które my wspieramy, rozwijamy, które staramy się, by nauczyciele mieli w swoim narzędziowniku i je wykorzystywali. Czy edukacja regionalna to powinien być osobny przedmiot? Tu trzeba by się zastanowić, czy wystarczy rzeczy wspólnych i stałych, by z nich zrobić jeden przedmiot. Uważam, że współczesny dorosły człowiek, który skończył studia, zdał maturę i żyje świadomie, może i na historii, i na fizyce, i na języku polskim dopowiedzieć pewne rzeczy, które akurat jego przedmiotu dotyczą i nic na przeszkodzie nie stoi ku temu, żebyśmy w każdym przedmiocie znaleźli elementy regionalne. Festiwałe, metody projektu i inne tego typu inicjatywy różnych instytucji to dobra formuła, bo po pierwsze na tym etapie coś, co jest dla chętnych, łagodzi proces wejścia w ten regionalizm, a jednocześnie spełnia swoją rolę pozwalającą się oswoić z tym, że to już jest, istnieje i można o tym mówić, sięgnąć do pewnych źródeł, do których na co dzień nie sięgamy po to, żeby powiedzieć dzieciom, a one mogą to przekazać dalej w swoim środowisku. I nagle może się okazać, że wielu ciekawych rzeczy się dowiemy i tą inicjatywą spowodujemy, że przybliżymy edukację regionalną nie tylko w szkołach, ale i w domach rodzinnych.

TOŻSAMOŚĆ REGIONALNA A GLOBALIZACJA

Sławomir Żebrowski: Globalizacja to chyba przeciwny biegun do regionalizmu. Dorzucam do tego nasz codzienny pęd, uciekanie młodych ludzi z małych, wyludniających się ośrodków do większych miast w poszukiwaniu pracy i nowych wyzwań. Z tego powodu pojawiła się przestrzeń, którą trzeba wypełnić. Ostatnie lata dały nam do tego szereg narzędzi. W Kujawsko-Pomorskiej e-Szkole działaliśmy, wychodząc ze studia – w okresie wakacyjnym jeździliśmy po całym regionie, po różnych muzeach. Mam wrażenie, że w szkołach uczymy się tej wielkiej historii, a mało jest tego, co dookoła nas. Żyjemy w jakiejś miejscowości przez wiele lat, a niewiele o niej wiemy. Warto zajrzeć tam, gdzie na co dzień nie zaglądamy, bo nawet nie mieliśmy świadomości,

że coś istotnego się tam działo, że ktoś znany się tam urodził, można pojechać do muzeum i zobaczyć rzeczy, które kiedyś były w użytku codziennym, a w tej chwili nawet ich nie potrafimy nazwać... Inwestycja w regionalizm, w wartości, w tożsamość jest inwestycją, która się zwraca. Ludzie się trzymają razem, kultywują tradycje, to ich wzmacnia, to stanowi o ich sile. To, że od lat funkcjonujemy w tych samych zasadach i wartościach, że to jest stałe, daje poczucie bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o nasz teren – u nas, na obszarze województwa kujawsko-pomorskiego, jest trochę więcej odłamów regionalnych, ale wydaje mi się, że są elementy wspólne i są takie, do których trzeba podchodzić elastycznie. Można by wypracować taki złoty środek...

SZANSE NA ROZWIJANIE EDUKACJI REGIONALNEJ

Szymon Wiśniewski: Na pewno nowoczesne technologie, cały czas jest coś nowego wymyślane, są aplikacje i strony, gdzie możemy tworzyć gry miejskie... Na pewno korzystanie z pomocy młodych ludzi w tym zakresie jest pozytywnym wyzwaniem. Rozmowa z młodymi ludźmi, jeśli chcemy do nich dotrzeć z jakimkolwiek przekazem – czy to będzie edukacja regionalna, czy fizyka, czy działalność muzeum, to na pewno warto z nimi rozmawiać. Na pewno o regionalizmie coraz więcej rozmawiamy, wśród regionalistów w województwie kujawsko-pomorskim się jednoczymy, próbujemy ukierunkować nasze działania. Ważne, że regionalizm został zauważony jako priorytet edukacyjny Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty i szkoły zostały zobowiązane, by ten regionalizm wprowadzić. Otwartość wielu instytucji, muzeów, które też wykorzystują nowoczesne technologie, to jest ogromny pozytyw. Możemy zobaczyć nawet, czy coś w muzeach w Bostonie jest z naszego regionu! I okazuje się, że w Bostonie istnieje obraz, na którym jest Anna Wazówna. Możemy nawiązać kontakt z nimi, to też szansa, by tę edukację regionalną rozwinąć.

Sławomir Żebrowski: Edukacja regionalna jest chyba największym zasobem, tylko trzeba znaleźć połączenie pomiędzy wartościami, tożsamością, tym wszystkim, co dobrego daje nam edukacja regionalna, ze światem współczesnym – a ta współczesność w szkołach jest, bo jest sprzęt, są zasoby i możliwości, których kiedyś nie było, bo można w każdej chwili połączyć się z drugim końcem świata. Trzeba tylko znaleźć ten łącznik, a łącznikiem w edukacji mogą być kompetencje miękkie: uczenie się przez całe życie, umiejętność poszukiwania wiedzy i otwartość na zmiany.

Dorota Frątczak

Szkoła Podstawowa nr 3 w Ciechocinku

Wpływ edukacji regionalnej na rozwój dziecka

„Kochasz ty dom, rodzinny dom?”¹ – pyta czytelnika podmiot liryczny wiersza M. Konopnickiej „Pieśń o domu”, w którym dom ma wiele znaczeń. Najpierw jawi się on jako miejsce urodzenia, dzieciństwa, zapewniające poczucie bezpieczeństwa, następnie jako miejsce edukacji, w którym m.in. naucza się historii, wyrabia w człowieku poczucie tożsamości narodowej, później jako miejsce pocieszenia, schronienia dla człowieka udręczonego trudami życia, aż w końcu utożsamiany jest z ojczyzną.

Dom rodzinny powinien być dla każdego oazą spokoju, twierdzą bezpieczeństwa, gniazdem wyszczelnionym puchem ciepła i miłości, bowiem to on kształtuje człowieka. Jednak domy bywają różne. Nierzadko wrażliwi, skupieni na swych podopiecznych nauczyciele dostrzegają sygnały przedmiotowego traktowania dziecka, patologii rodzinnych. Dziedzictwo wyniesione z domu może kaleczyć przez lata i destrukcyjnie wpływać na życie człowieka. Należy zatem pokazywać uczniom właściwe wzorce, omawiać zdrowe relacje rodzinne, gdyż w oparciu o nie będą budowane kolejne domy. A jak powiedział J. W. Dawid: „źle zbudowany dom można rozebrać i zbudować od nowa, ale źle wychowanego człowieka nie da się wychować drugi raz”.

Szczególnie mocno w trudzie wychowania młodego pokolenia do życia w rodzinie wspiera nauczyciela poezja, bo jest ona furtką, przez którą można wślizgnąć się do nieznannej krainy. Kieruje uwagę czytelnika ku temu, co często uchodzi jego zmysłom. Ukazuje niedostrzegane zazwyczaj przez niego piękno świata, bogactwo barw, smaków, dźwięków i zapachów. Budzi wrażliwość, uderza w struny uczuć, przeszywa dreszczem lęku, lecz balsamem nadziei, zsyła skowronka szczęścia. Uczy przywiązania do rodzinnej ziemi – „macierzy w królewskiej odzieży”², włącza w ciąg zbiorowej historii, osądza, moralizuje.

1. M. Konopnicka, *Pieśń o domu*, [w:] *Pod niebem rodzinnym. Krajobraz w poezji*, oprac. H. Kostyrko, Warszawa 1983, s. 44.

2. J. I. Kraszewski, *Ziemia!...*, [w:] *Ziemia polska w pieśni*. Antologia, oprac. J. Lorentowicz, Warszawa 1988, s. 4.

ANTROPOLOGICZNA SEMIOTYKA DOMU

Dom istnieje w świadomości człowieka nie tylko jako budynek z numerem podobny do szeregu innych, ale też jako kolebka młodości, rodzinne gniazdo, ojcowizna, azyl, centrum świata.

Ciśnienie domowej atmosfery zawsze odciska swoje piętno na człowieku – pozytywne lub negatywne. Konstruuje albo dekonstruuje jego system wartości, modele zachowań. Wzorce jak matryce przenoszone są w późniejszym czasie z gruntu rodziny na grunt społeczności. W oparciu o nie buduje się kolejne domy – „trwałe formy współżycia ludzi uświęcone obyczajem”³. Człowiek z upływem lat przeobraża siebie w ogniwo kręgu małej ojczyzny, później ojczyzny dużej, państwowej, charakteryzującej się odrębnością tradycji na tle wspólnoty europejskiej, światowej; czuje się częścią wszechświata i dostrzega, że dom jest jednocześnie mikro- i makrokosmosem.

W strukturze domu dach symbolizuje sklepienie nieba, podłoga – ziemię, ściany – cztery strony świata, zaś próg i drzwi to „miejsca otwarcia” tej struktury – jak stwierdza M. Eliade⁴. W tradycyjnym domostwie kosmiczna symbolika elementów materialnych łączy się z symboliką sakralną. Oto stół staje się symbolicznym ekwiwalentem ołtarza, jednoczącym rodzinę jak wspólnotę wiernych, piec – przedmiotowym odpowiednikiem domowego ogniska, okno – przestrzenią, przez którą przybywają do domu aniołowie, natomiast próg – miejscem przejścia z azylu do zewnętrznego chaosu, siedliska demonów⁵.

Pamięć zbiorowa przechowuje również wyobrażenia domu jako raju, siedziby świętych, dusz zmarłych, drzewa życia, człowieka (antropokosmos), a nawet grobu. Zatem cały wywód dotyczący antropologicznej semiotyki domu można podsumować

3. Ibidem, s. 93.

4. Por. M. Eliade, *Sacrum*. Mit. Historia, przeł. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1974, s. 65.

5. Por. A. Legeżyńska, *Dom i poetycka bezdomność w liryce współczesnej*, Warszawa 1996, s. 12-13.

słowa J. Łotmana: „Dom jest pojęciem oznaczającym wszystko”⁶.

WYCHOWAWCZY WPŁYW DZIEŁA LITERACKIEGO NA ROZWÓJ DZIECKA

W świadomości społecznej istnieje od dawna zakorzenione przekonanie o wychowawczym wpływie dzieła literackiego na wewnętrzny świat myśli, doznań człowieka oraz na jego postawy moralne. Jest to oczywiście oddziaływanie pośrednie uzależnione od wielorakich czynników natury politycznej, społeczno-kulturowej, psychologicznej, wreszcie od samego odbiorcy i utworu literackiego, który może warstwą intelektualną i emotywną, udratyzowanymi procesami psychicznymi, siłą wyrazu artystycznego, walorami słowa wzruszać, wpływać na wyobraźnię, budzić zainteresowania intelektualno-pojęciowe, a nawet pobudzać do działania.

Tkwiące immanentnie w literaturze pięknej idee i wartości nigdy jednak nie oddziałują na ludzkie serca samorzutnie. Nieodzowne jest tutaj pośrednictwo instytucji szczególnie predestynowanej do upowszechniania dóbr kulturalnych, mianowicie szkoły. To ona wybiera z ogromnego skarbcza kultury te dzieła, które mają służyć najlepiej wychowaniu młodego pokolenia. Szczególnie wiele cennych treści kryje w sobie poezja ukazująca różne oblicza domu.

Dom – przestrzeń najbliższa człowiekowi, synonim miejsca zamieszkania i rodziny, staje się dla dorastającej osoby, za sprawą odpowiedniej edukacji, pojęciem szerszym: ojczyzną – domem narodu, dziedzictwem przodków.

Zadaniem nauczycieli jest m. in. ukazywanie wychowankom związków historii rodziny, regionu i ojczyzny, co pozwala wpisywać rodzinne życie codzienne, wspomnienia, domowe tradycje w szerszy krąg, w którym suma tego co domowe przeobraża się w nową jakość – tego co narodowe. Już bowiem małe dziecko powinno umieć określić własną tożsamość, odpowiedzieć wzorcowo na pytania zawarte w wierszu W. Bełzy Kto ty jesteś?

RÓŻNE OBRAZY DOMU W LITERATURZE

Dom rodzinny – arkadia dzieciństwa

Rodzinny dom to czasoprzestrzeń, którą kultura nazywa rajem, arkadią dzieciństwa, a literatura dla dzieci światem dziecka bądź okolicą dzieciństwa. J. Cieślowski stwierdza, że „samo dzieciństwo jest rajem wpisanym w każdą indywidualną egzystencję człowieka, czyli rajem do przeżycia albo lepiej – rajem przeżytym, bo nie istnieje nigdy współcześnie świadomość przebywania w raju, ale dostrzega się ją dopiero z perspektywy dorosłości”⁷.

6. J. M. Łotman, Dom w „Mistrzu i Małgorzacie” Michała Bułhakowa, Pamiętnik Literacki 1987, z. 4, s. 311.

7. J. Cieślowski, Literatura i podkultura dziecięca, Wrocław 1975, s. 158, 160.

Rajskość domu ukazuje wielu poetów. W. Woroszyński na przykład pisze, że dom jest miejscem, „gdzie choćby pod gołym niebem / ludzie są razem”⁸. T. Śliwa twierdzi, że dom stanowią „otwarte dłonie zamknięte na dwa zamki dwóch złotych obrączek”⁹. Dla J. Brzostowskiej dom jest synonimem serca¹⁰, dla Z. Herberta – „lunetą dzieciństwa (...) / skórą wzruszenia / policzkiem siostry / gałęzią drzewa”¹¹. T. Różewicz zaś głosi, że dom to „mała najbliższa / ojczyzna/ miasto miasteczko wieś/ ulica dom podwórko/ pierwsza miłość...”¹²

Dom jest bez wątpienia najważniejszym miejscem pobytu człowieka na ziemi. Należy do przestrzeni kochanej, bronionej przed wrogimi siłami. Buduje się go z myślą o bezpieczeństwie, przyjemności i wygodzie. Zdaniem A. Baluch¹³ nawet dom „zrobiony ze słów” w utworze lirycznym musi być tak trwały, jak ten biblijny budowany na skale.

Solidne podwaliny domu są konieczne, by móc w życiu dorosłym dobrze funkcjonować, stanowić wartościową jednostkę, mającą na uwadze dobro całego społeczeństwa.

Dom – gniazdo rodzinne

Rodzinę tworzą ludzie złączeni ze sobą więzami krwi i zazwyczaj magią miłości, która otula jej członków „jak liść róży gniazdo nieduże”¹⁴. Rodzina należy do najważniejszych wartości w kulturze. Stanowi społeczne sacrum, fundament dla rozwoju dziecka, skarbiec zasad moralnych, zwyczajów i obyczajów, wspólne dziedzictwo materialne i duchowe. Rodzina z bagażem swoich doświadczeń wpływa na los człowieka i odwrotnie: człowiek swoim życiem wpisuje się w historię swojego rodu. Scheda przodków, choć determinuje człowieka, jest pożądana, bo nadaje sens działaniu, motywuje wewnętrznie, zapewnia bezpieczną przystań na ziemi, identyfikuje z własnym krajem i narodem.

Dom – gniazdo ojcyste

Dom dla człowieka jest najpierw, tj. w dzieciństwie, tylko gniazdem rodzinnym, potem – w życiu dorosłym – także gniazdem ojcystym.

U. Schrader, B. Wolniewicz, J. Zubelewicz zauważają pewną homologię: „Trójce pojęć rodzina – mieszkanie – dom odpowiada mianowicie z uderzają-

8. W. Woroszyński, Czas miłości, [w:] Pegazem przez rok szkolny, red. A. Poniecka-Piekutowska, Warszawa 1982, s. 163.

9. T. Śliwa, Budowanie domu, [w:] D. Chwastek, E. Nowosielska, Oglądam świat. Język polski 6. Podręcznik do kształcenia literackiego, Warszawa 2005, s. 109.

10. J. Brzostowska, Dom, [w:] Pegazem przez rok szkolny, op. cit., s. 67.

11. Z. Herbert, Dom, [w:] Wiersze zebrane, Warszawa 1982, s. 8.

12. T. Różewicz, *** oblicze ojczyzny, [w:] Pegazem przez rok szkolny, op. cit., s. 171.

13. A. Baluch, Obraz domu w najnowszej poezji polskiej, [w:] Wychowanie w Przedszkolu 1991 nr 1, s. 17.

14. J. Brzostowska, Dom, op. cit., s. 67.

cą symetrią trójka naród – państwo – ojczyzna. Państwo to mieszkanie narodu; ojczyzna to jego dom. Homologię tę wzmacnia fakt, że członkami każdej z trójek są odpowiednio twory tej samej kategorii ontologicznej: pierwszym – jakaś grupa społeczna, drugim – wydzielony obszar przestrzeni, trzecim – pewna istność duchowa¹⁵.

Duchowość domu, obejmująca relacje między członkami rodziny, stanowi dla człowieka wzorzec, który on w późniejszym czasie przenosi na grunt społeczności (środowiska, małej ojczyzny, wreszcie – ojczyzny jako tworzywa o formacie państwa).

Patriotyzm ściśle powiązany z psychologią i pierwszym społecznym otoczeniem, domem – przestaje być pustym słowem, bowiem w losie przodków odzwierciedla się historia narodu. Przed zapomnieniem ocala ją m.in. poezja, przenosząc wybrany fragment rzeczywistości w przestrzeń mityczną, istniejącą tu i teraz, zawsze i wszędzie. Językiem magicznych zaklęć poezja zatrzymuje ważne wydarzenia historyczne, reprezentacyjny obraz życia społeczeństwa z jego typowymi cechami i tendencjami na dziejowo określonym etapie rozwoju. Przybierając nieraz patriotyczny charakter, oddziałuje na naród, rozwija jego siły duchowe, daje mu moralne oparcie, napełnia wiarą we własne istnienie i jakże często oczekiwane odrodzenie się na miarę twórczych możliwości człowieka, pobudza do działania. W latach zrywów i powstań rewolucyjnych rodziły się różne utwory obrazujące dramat historii ostatnich dwustu lat i jednoczące uczucia społeczeństwa polskiego. Szczególną wartość mają pieśni z okresu II wojny światowej, na przykład Oka L. Pasternaka czy Marsz Pierwszego Korpusu A. Ważyka.

Na początku „ojczyzna się śmieje i jest blisko / na wyciągnięcie ręki – pisze w jednym ze swoich wierszy T. Różewicz – dopiero później rośnie / krwawi / boli¹⁶. Dziecko w miarę upływu lat, dzięki odpowiedniej edukacji domowej i szkolnej, zaczyna rozumieć, że ojczyzna to nie tylko najbliższa znana mu okolica, lecz cały kraj, wraz z jego historią, pamięcią o poległych walczących o niepodległość.

ROLA JĘZYKA W ŻYCIU CZŁOWIEKA I JEGO NARODU

Człowiek ma wiele ojczyzn. Kraj, z jego krajobrazem i klimatem; naród, z jego bogatą historią wzlotów i upadków – to są te ojczyzny, które dzięki nawykowi zbiorowemu wymienia się najczęściej.

Tymczasem z dwuwiersu J. Tuwima: „Oto dom

mój: cztery ściany wiersza / w mojej ojczyźnie – polszczyźnie¹⁷; wynika, że jedną z ojczyzn człowieka stanowi język. Jest on przecież nie tylko narzędziem komunikacji interpersonalnej, ale także twórcą wspólnoty ludzkiej, skarbnicą najstarszych pamiątek myśli, uczuć, postaw i dążeń, a zarazem tygłem, w którym formuje się dialektyka i selekcja wartości. Z tego powodu ogromnie ważną rolę w edukacji przedszkolnej i szkolnej odgrywa nauczanie języka polskiego, z którym pojmujemy się wielostronne, emocjonalne i kulturowe powiązanie wychowanka, już od najmłodszych lat, z rodziną, grupą rówieśniczą, ze środowiskiem społecznym, a w dalszej kolejności rozważań – z ojczyzną.

Poprzez język odzwierciedla się rozwój psychiczny i umysłowy dziecka, jego osobowość, wachlarz zainteresowań i potrzeb. Język swoimi uniwersalnymi właściwościami stwarza poczucie wspólnoty opartej na bliskości w porozumiewaniu się mową artykułowaną i na przynależności do wspólnego kręgu kulturowego, w którym słowo pełni znamienne funkcje. Ponadczasowy wymiar tego czynnika wnosi najcenniejsze duchowe wartości do rozwijającej się świadomości wychowanka, co w sumarycznym ujęciu składa się na ogólną świadomość narodową, w której ważne miejsce zajmuje poezja. Jej obraz odzwierciedla i jednocześnie zapełnia poważny obszar polskiego kręgu kulturowego, umacniając go pięknym tworzywem, jakim jest ojczysty język.

Bibliografia:

- Chwastek D., Nowosielska E., Oglądam świat. Język polski 6. Podręcznik do kształcenia literackiego, Warszawa 2005.
- Cieślakowski J., Literatura i podkultura dziecięca, Wrocław 1975.
- Eliade M., Sacrum. Mit. Historia, przeł. Tatarkiewicz A., Warszawa 1974.
- Herbert Z., Wiersze zebrane, Warszawa 1982.
- Legeżyńska A., Dom i poetycka bezdomność w liryce współczesnej, Warszawa 1996.
- Pamiętnik Literacki 1987, z. 4
- Pegazem przez rok szkolny, red. Poniecka-Piekutowska A., Warszawa 1982.
- Pod niebem rodzinnym. Krajobraz w poezji, oprac. Kostyrko H., Warszawa 1983.
- Tuwim J., Wiersze, t. 2, Warszawa 1955.
- Wychowanie w Przedszkolu 1991 nr 1
- Ziemia polska w pieśni. Antologia, oprac. Lorentowicz J., Warszawa 1988.
- Znak 1996, nr 4

15. U. Schrade, B. Wolniewicz, J. Zubelewicz, Dom jako wartość duchowa, Znak 1996 nr 4, s. 92.

16. T. Różewicz, op. cit., s. 171.

17. J. Tuwim, Zieleń, [w:] Wiersze t. 2, op. cit., s. 146.

Wychowanie patriotyczne, regionalne i tradycje ludowe w przedszkolu

Kultura jest żywa nie wtedy, gdy się o niej wie
Joanna Szczepkowska

Kształt oraz sama obecność refleksji pedagogicznej wychowania patriotycznego w obowiązujących na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci ideach zależały nie tylko od burzliwego toku historii, ale od szeregu zachodzących zmian socjokulturowych. Dyskusja obecna jest również w dzisiejszych, jakże dynamicznych czasach. Czasach przepełnionych pojęciami, które do tej pory nie zajmowały istotnego miejsca w codziennej egzystencji jednostki. Zjawiskami takimi, jak: globalizacja, kultura masowa, wielokulturowość czy imigracja. Sytuacjami, które generują nowe problemy, prowokują do ich interpretacji i refleksji. Następuje weryfikacja wartości. Zdaniem wielu pedagogów nie powinna ona jednak polegać na budowaniu fundamentów od podstaw, a jedynie na dostosowaniu ich kształtu do obowiązującej teraźniejszości. Stąd tak istotną kwestią jest wprowadzenie komplementarnego wychowania patriotycznego, uwzględniającego wpływ wielości podmiotów (rodzic, nauczyciel) oraz wykorzystującego naturalny etap rozwoju potrzeb poznawczych małego dziecka.

WYCHOWANIE I EDUKACJA DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

W Polsce edukacją przedszkolną objęte są dzieci od 3 do 6 roku życia. Niezależnie od wieku podstawowym celem edukacji jest ukierunkowanie, stymulowanie dziecka do dalszego rozwoju (dostosowanego do jego potrzeb i indywidualnych możliwości) oraz wyposażenie go w określoną wiedzę i kompetencje. To czas głębokiej przemiany, związanej przede wszystkim z procesem socjalizacji. Okresem, w którym dziecko staje się jednostką społecznie dostosowaną do otoczenia, zdolną do uczestnictwa we wspólnym działaniu. Socjalizacja jest umiejętnością, która zależy od indywidualnych cech jednostek, ich wrażliwości, otwartości oraz wcześniejszych doświadczeń (nabytych zarówno w rodzinnym środowisku, jak

i wśród rówieśników). Stanowi punkt wyjścia do realizacji szeregu ważnych kompetencji takich, jak:

- kształtowanie orientacji na cele oraz rozwijanie inicjatywy - wdrażanie do podejmowania działań zarówno w świecie rzeczywistym, jak i wyobraźni, konsekwencja w realizowaniu określonych zadań
- kształtowanie operacji konkretnych - opanowanie pojęcia stałości, klasyfikowania, grupowania
- tworzenie pojęć dotyczących rzeczywistości społecznej i fizycznej - w odniesieniu do samego siebie oraz wobec środowiska zewnętrznego
- rozwój moralny - odróżnienie dobra od zła, decyzyjność
- łączenie fantazji z nauką, współpraca z rówieśnikami - kształtowanie umiejętności dostosowania własnych pragnień do norm obowiązujących w społeczeństwie
- opanowanie sprawności fizycznej i poznawczej niezbędnej do gier i zabaw, a także koncentracji, skupienia i uwagi.

W dydaktyce przedszkolnej niezwykle istotne jest przenikanie, wielowątkowość, wieloaspektowość sytuacji edukacyjnych. Tworzenie ich powinno odbywać się w sposób holistyczny, prowokujący do pobudzania rozwoju wielu obszarów dziecka jednocześnie. Punkt wyjścia w osiągnięciu powyższych treści stanowić powinna zabawa. To ona inicjuje i kreuje większość występujących w przedszkolu sytuacji edukacyjnych, tworzy możliwość doświadczania, badania, wnioskowania bez poczucia permanentnej oceny. Zabawa daje możliwość popełniania błędów, wyciągania wniosków, kształtuje umiejętności logicznego myślenia i zdolność analizy przyczynowo-skutkowej.

Umiejętności i doświadczenia, jakie nabywa dziecko, powinny bazować na kompetencjach kluczowych, zostały one opracowane zgodnie z Zaleceniami Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 22 maja 2018 roku. Definiuje się je w odniesieniu do trzech elementów - wiedzy, umiejętności i posta-

wy odpowiedniej do sytuacji. Kompetencje kluczowe są fundamentem podczas zdobywania wiedzy nawiązującej do wszystkich obszarów: sfery osobistej, społecznej, obywatelskiej. Należą do nich:

- porozumiewanie się w języku ojczystym
- porozumiewanie się w językach obcych
- kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne
- kompetencje informatyczne
- umiejętność uczenia się
- kompetencje społeczne i obywatelskie
- inicjatywność i przedsiębiorczość
- świadomość i ekspresja kulturalna.

Wdrażanie i kształtowanie u dziecka powyższych kompetencji warunkuje zdobycie umiejętności niezbędnych do efektywnego budowania wiedzy i wykorzystywania jej w dzisiejszym świecie.

W pewnym okresie rozwoju dziecka coraz bardziej znaczącą rolę zaczyna odgrywać tzw. motywacja wewnętrzna. Tendencja do podejmowania działań niezwiązanych z bezpośrednią gratyfikacją (nagrodą), ale chęcią zdobywania wiedzy i poszerzania własnych umiejętności, uczenia się. Jest to proces, który polega na przejściu od spontanicznego, naturalnego i mimowolnego zdobywania wiedzy do uczenia się pod kierunkiem nauczyciela, według jego zasad oraz według określonego przez niego programu. Etap ten to czas poczucia ogromnej satysfakcji, samozadowolenia z wyznaczania oraz osiągania obranego celu. Determinacja oraz kreatywność w zdobywaniu wiedzy na kolejnych szczeblach kształcenia zależy od ilości doświadczanych bodźców oraz wielorakości sytuacji edukacyjnych, z jakimi dziecko miało do tej pory styczność.

Czas edukacji przedszkolnej jest etapem rozkwitu ogromnej, naturalnej ciekawości poznawczej, chęci kreacji rzeczywistości oraz budowania obrazu samego siebie. Wizerunek własnej osoby dziecko kreuje na bazie komunikatów zaczerpniętych z najbliższego otoczenia, rodziny, rówieśników, nauczycieli. Stąd niezwykle istotne jest nawiązanie współpracy wszystkich wyżej wymienionych składowych. Współpracy opartej na określonych zasadach, wartościach i zaufaniu, której efektem jest harmonijny, stabilny rozwój. Wdrażanie, budowanie poczucia własnej wartości, wiary w umiejętności i możliwości osiągnąć można nie poprzez stawianie czy usuwanie przed dzieckiem przeszkód, ale przez kształtowanie umiejętności interpretacji sytuacji, postępowania zgodnie z zasadami, normami obowiązującymi w danym społeczeństwie. W taki sposób kształtuje się jednostkę, indywidualium, które potrafi funkcjonować w społeczności, oraz działać dla dobra ogółu.

WYCHOWANIE PATRIOTYCZNE W ASPEKcie NOWYCH WYZWAŃ SOCJOKULTUROWYCH

Wychowanie patriotyczne wymaga ciągłej interpretacji rzeczywistości, w której osadzony jest aktualnie kraj i jego mieszkańcy. Czynnikiem natury historycznej, ekonomicznej, politycznej, socjalnej. Niezwykle trudną kwestią jest zbudowanie pomostu łączącego tożsamość tradycji z nowoczesnością, terazniejszymi bodźcami egzystencji jednostki i ogółu społeczeństwa. Kulturowanie tradycji należy bowiem zderzyć z często sprzecznymi w stosunku do nich obowiązującymi ideami. Należy pamiętać zatem o weryfikacji, a nie powielaniu wartości, bowiem „europejskość nie jest przywiązaniem do wspólnych idei ani wyłonionych w konkursach symboli. Jest zanurzona w językach narodowych, odrębnych kulturach, tradycjach w ich różnorodności, a nawet sprzeczności” (T. P. Terlikowski, W krainie zaścianków).

Z racji przynależności Polski do Unii Europejskiej zadaniem wychowania patriotycznego jest pogodzenie wielorakości odmiennych tożsamości i połączenie ich w duchu wzajemnej akceptacji, świadomości wzajemnej równości. Niezmiennie istotne jest przy tym znalezienie równowagi w relacji między tożsamością i przynależnością sfery europejskiej, narodowej i regionalnej. Według dr Marii Królickiej można pokusić się o kreację i sformułowanie podstawowych założeń tworzenia komplementarnego wychowania patriotycznego naszych czasów:

- uwzględnienie w nowej koncepcji teorii interakcjonizmu, transgresji, personalizmu, pedagogiki humanistycznej i pedagogiki wartości
- oparcie koncepcji wychowania patriotycznego na dopełnieniu jego klasycznych elementów elementami wynikającymi ze wzajemnych związków z edukacją regionalną i międzykulturową
- intensyfikowanie cech modelowych przeciwstawnych orientacji etnocentrycznej
- współpraca podstawowych środowisk wychowawczych w zakresie edukacji patriotycznej - domu, przedszkola, szkoły, ośrodków kultury, instytucji typu rekreacyjnego itp.
- prowadzenie działań promujących komplementarne wychowanie patriotyczne w środkach masowego przekazu.

WYCHOWANIE PATRIOTYCZNE W PRZEDSZKOLU

Budowanie poczucia patriotyzmu u dzieci w wieku przedszkolnym powinno być ujęte holistycznie, wieloaspektowo i wielopodmiotowo. Dzieci są bowiem takimi samymi obserwatorami i interpretatorami rzeczywistości jak ich dorośli opiekunowie. To od

wychowania i socjalizacji zależy ich późniejsza tożsamość narodowa, społeczna, osobowościowa.

W obowiązującej Podstawie programowej Ministerstwo Edukacji Narodowej określa umiejętności, jakie powinno posiadać dziecko kończące edukację przedszkolną w sferze wychowania patriotycznego:

- wymienia nazwę swojego kraju i jego stolicy
- rozpoznaje symbole narodowe (godło, flaga, hymn)
- nazywa wybrane symbole związane z regionami Polski, ukryte w podaniach, przysłowia, legendach, bajkach
- orientuje się, że Polska jest jednym z krajów Unii Europejskiej.

Kształtowanie tożsamości patriotycznej może mieć pozytywny rezultat tylko wówczas, gdy dziecko ma możliwość kreacji obrazu tzw. małej ojczyzny. Gdy powyższy proces rozpoczyna się podczas zdobywania doświadczeń z najbliższej okolicy, z interpretacji i określenia tzw. tu i teraz. W kolejnym etapie pojawia się tworzenie kreacji szerszej wspólnoty regionu i kraju, a co za tym idzie - ich podobieństw oraz różnic. W dużej mierze odbywa się to w oparciu o doświadczenia estetyczne i emocjonalne, poczucie piękna, estetyki, dumy, wrażliwości. Komplementarność wychowania patriotycznego to wdrażanie do historycznego ujęcia rodziny, miasta, regionu, państwa. Proces kształtowania tych pojęć powinna inicjować sytuacja poznawcza, która jest dla dziecka jak najbardziej naturalna. Stopniowanie trudności budowania pojęć abstrakcyjnych musi być dostosowane do potrzeb oraz możliwości rozwojowych dziecka. „W edukacji dziecka przedszkolnego pojęcie małej ojczyzny stanowi element wyjściowy do wyrabiania pojęcia ojczyzna, które to pojęcie definiuje w oparciu o własne doświadczenia i związki emocjonalnej z bliskim otoczeniem społecznym, a które w pewien sposób kształtują jego obraz” (T. Mądrzycki, Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw).

WYCHOWANIE I EDUKACJA REGIONALNA MAŁEGO DZIECKA

*Istotą edukacji regionalnej jest powrót do domu,
do źródeł życia każdego człowieka,
do źródeł jego etyki i jego języka,
a więc do źródeł kultury domowej, lokalnej,
regionalnej, narodowej i ogólnoludzkiej*

Kazimierz Kossak-Głowczeski

Edukacja regionalna tak, jak wychowanie patriotyczne dziecka w wieku przedszkolnym, powinna skupiać się oraz wykorzystywać emocjonalne przeżywanie świata, budząc naturalną wrażliwość, angażując wszystkie zmysły. Jest punktem wyjścia wszelkiego poznania, z którego młody człowiek w toku dalszego życia czerpie doświadczenia, odnosząc się do środo-

wiska, w którym wzrastał.

Według M. Szczepańskiego celem głównym edukacji regionalnej jest:

- przywracanie i kreowanie różnych form tożsamości kulturowej opartej na tak zwanej dobrej tradycji kulturowej
- ochrona tożsamości narodowej zbiorowości kulturalnej.

Rozumiemy przez to między innymi wdrożenie i kształtowanie świadomości dziedzictwa regionu (przynależność geograficzną, społeczną, kulturową) opartej na wartościach, z którymi dziecko potrafiło się będzie identyfikować. Istotne jest zatem, aby dane wartości nie były narzucane, a wynikały z rzeczywistej potrzeby i samodzielnego budowania ich hierarchii. W późniejszym etapie rozwoju młody człowiek czerpie bowiem właśnie tych z wartości zakorzenionych w „bliskiej społeczności kulturze i terytorium, uczy się trafnie odczytywać i interpretować zachowanie innych, uczy się również szanować ich odmienność” (Edukacja regionalna w przedszkolu, Zeszyt metodyczny Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli).

WSPÓLDZIAŁANIE PRZEDSZKOLA I RODZINY W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA WIĘZI ZE ŚRODOWISKIEM REGIONALNYM

Kształtowanie powyższych postaw w oparciu o proces wychowawczo-dydaktyczny edukacji przedszkolnej powinno obejmować wszystkie grupy wiekowe i mieć charakter systematyczny, stopniowy oraz wielopoziomowy.

Główne sposoby realizacji celów edukacji regionalnej w przedszkolu to przede wszystkim:

- poznanie najbliższej okolicy, środowiska geograficzno-przyrodniczego
- zaznajomienie z zabytkami kultury regionalnej, dorobku historycznego, kultury materialnej, architektury, tradycji
- nauka pieśni, przyśpiewek, tańców, gry na instrumentach, udział w pokazach, konkursach, spotkaniach regionalnych
- promowanie walorów własnego regionu: prace plastyczne i rękodzielnicze
- kontakty ze środowiskiem z reprezentantami lokalnej kultury, twórcami i artystami ludowymi, regionalistami i historykami
- zapoznanie z tekstami o tematyce regionalnej, przyrodniczej, ekologicznej, folklorystycznej i historycznej
- słuchanie audycji i nagrań.

Wachlarz sytuacji inicjowanych przez wychowawców, a także tych naturalnych będących pochodną ciekawości poznawczej dziecka, jest więc bardzo bogaty. Umiejętne wdrażanie wyżej wymienionych celów należy do zadań nauczycieli, niemniej jednak bardzo istotne jest nawiązanie efektywnej współpracy

przedszkola z rodzicami wychowanka. Edukacja regionalna to edukacja szukająca czynnika uniwersalnego, scalająca różne środowiska wychowawcze.

Komórka rodzinna powinna być pierwszym najbardziej naturalnym środowiskiem, z którego dziecko powieła schemat wartości, zapoznaje się z dziedzictwem kulturowym najbliższych mu osób. Przedszkole zaś powinno w tym procesie aktywnie uczestniczyć, pozyskując w rodzicach sojuszników skupiających się na tych samych istotnych wartościach wychowawczych. Zarówno przedszkole, jak i dom rodzinny powinny zachęcać do nawiązywania relacji i wymiany międzypokoleniowej, która porusza pokłady informacji zawarte w pamięci jej członków przez przywoływanie wspomnień, „nadanie blasku temu, co zdawałoby się pospolite, i zachęcić do wspólnego czerpania oraz działania na rzecz edukacji kolejnych pokoleń w duchu przywiązania do własnych korzeni i wartości domowych, a tym samym regionalnych, narodowych” (I. Adamek, B. Muchacka, Dziecko uczeń w systemie edukacyjnym teraźniejszość i przyszłość). To budowanie osobowości pewnej własnej wartości, własnego jestestwa osadzonego w bezpiecznej, znanej i kultywowanej tradycji.

TRADYCJA I KULTURA LUDOWA W PRACY DYDAKTYCZO-WYCHOWAWCZEJ

Podobnie jak wychowanie patriotyczne, tak i kultura ludowa w swój wydzźwięk, wymiar i formę wpisany ma aspekt historyczny. Sama jej definicja dotyczy wielu wątków i jest bardzo wieloznaczna. Według niektórych jest „zbiorem specyficznych chłopskich zwyczajów” (St. Bystron) lub kolekcją „archaizmów występujących głównie w kulturze wiejskiej” (K. Mośzyński). Bardziej opisowo kulturę ludową przedstawia Mirosława Bobrowska: „jest ona ważną częścią kultury narodowej, spuścizną i dziedzictwem. Znaczącą historycznie w życiu jednostki, społeczności regionalnej i narodu swoimi wartościami, bogactwem różnorodności i piękna” (M. Bobrowska, Głos praktyk, kultura ludowa). Kultura przekazywana jest więc z pokolenia na pokolenie, jest tożsama z historią, swój wymiar odnajduje w teraźniejszości. Jest żywa, póki żywa jest związana z nią tradycja, póki istnieje człowiek, który jest jej odbiorcą i kreatorem.

Kreacja to aktywna forma utożsamiania się ze swoją rodziną i środowiskiem lokalnym, dlatego w pracy dydaktyczno-wychowawczej należy skupić się przede wszystkim na:

- dostarczaniu dziecku podstawowej wiedzy o regionie
- rozwijaniu zainteresowania problematyką regionalną
- kształtowaniu wrażliwości i poczucia odpowiedzialności za sprawy własnego środowiska, uczuć miłości i przywiązania do stron ojczystych

- kształtowaniu więzi emocjonalnej z małymi ojczyznami
- rozbudzaniu zainteresowania sztuką ludową.

Tak jak w wyżej opisanych edukacjach - czy to edukacji patriotycznej czy regionalnej - obcowanie z kulturą ludową musi odbywać się w odniesieniu do wartości i emocji. Jej przekaz powinien być przemyślany, ugruntowany i dostosowany do możliwości intelektualnych małego odbiorcy. Warto w tej kwestii posiłkować się (także w domu rodzinnym) dostosowanymi do wieku baśniami, legendami czy podaniami, które rozbudzają wyobraźnię i emocje dziecka, zmuszając je jednocześnie do historycznej refleksji. „Legendy są to takie pałeczki w sztafecie pokoleń. Starsi przekazują je młodszym, żeby nie zaginęła pamięć o tym, co kiedyś było, co się dawno, dawno temu zdarzyło. I oczywiście każdy opowie da je po swojemu - coś od siebie doda, zmieni” (W. Chotomska, Legendy polskie).

Okres edukacji przedszkolnej to czas, w którym podjęcie tematu wychowania patriotycznego i edukacji regionalnej jest bardzo istotną inwestycją w rozwój osobowości oraz budowę hierarchii wartości młodego człowieka. To czas systematycznej kreacji obrazu małej ojczyzny, poczucia tożsamości z regionem, by w efekcie końcowym osiągnąć poczucie przynależności do własnego kraju, języka, narodowych symboli. W dzisiejszych jakże dynamicznych czasach poczucie wspólnoty kulturowej oraz społecznej jest fundamentem inicjującym poczucie bezpieczeństwa i własnej wartości jednostki. W odniesieniu do postępującej globalizacji, procesu przenikania kultur, świadomość własnej historii i tradycji umożliwia znalezienie równowagi w określeniu relacji między byciem w świecie, a tożsamością narodową. Właśnie w tym celu wychowanie patriotyczne należy kształtować i wdrażać już na pierwszym etapie edukacji małego dziecka.

„Kultura ludowa, związana ze środowiskiem życia dziecka, staje się dla niego bliska, własna, zrozumiała. Jest pomostem dla międzypokoleniowego dialogu, sprzyja poznaniu własnego siedliska, rozbudza emocjonalny, później świadomy i intelektualny związek z własnym, regionem, krajem. Z tych względów, ujmowanie treści patriotycznych i regionalnych w czasie organizowania procesu wychowania i kształcenia staje się niezaprzeczalnym atrybutem sukcesu edukacyjnego przedszkola” (Edukacja regionalna w przedszkolu, Zeszyt metodyczny Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli).

Bibliografia:

Adamek I., Muchacka B., Dziecko uczeń w systemie edukacyjnym teraźniejszość przyszłość, Kraków 2010.
Bartnicka K., Wychowanie patriotyczne w szkołach,

Warszawa 1973.
 Bobrowska M., Głos praktyk, kultura ludowa, Warszawa 2014.
 Bulera M., Żuchelkowska K., Ukochany kraj, umiłowany kraj, Bydgoszcz 1996.
 Chotomska W., Legendy polskie, Warszawa 2000.
 Mazur H., Na ścianie kafle malowane wiszą, Bydgoszcz 1973.
 Mądrzycki T., Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw, Warszawa 1977.
 Mogielińska A., Butkiewicz P., Do ojczyzny przez sztukę i kulturę, Bydgoszcz 2010.
 Pawelec L., Regionalizm w kształceniu zintegrowanym, Kielce 2008.

Smykowski B., Wiek przedszkolny, Gdańsk 2005.
 Strelau J., Psychologia, podręcznik akademicki, Podstawy psychologii, Gdańsk 2003.
 Terlikowski T., W krainie zaścianków, 2005.

Artykuły:

Edukacja regionalna w przedszkolu, Zeszyt metodyczny Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, Włocławek 2009.
 Niedojadło A., Edukacja regionalna w programach nauczania, Tarn 2005.
 Gancarz B., Tabiś K. Wykorzystywanie tradycji, kultury ludowej w pracy wychowawczo-dydaktycznej z dzieckiem w wieku przedszkolnym.

Grzegorz Nazaruk
 KPCEN w Bydgoszczy

Kujawsko-Pomorski Festiwal Edukacji Regionalnej

Województwo kujawsko-pomorskie to jedno z najpiękniejszych i najbardziej fascynujących miejsc w Polsce.

To bogaty region o wielowiekowej historii, kulturze, tradycjach i lokalnych specjałach.

Znajdziemy tu liczne zabytki, w tym piękne kościoły, zamki i pałace, które przypominają o bogatej historii tej ziemi. Warto także zwrócić uwagę na wyjątkową sztukę ludową, która jest charakterystyczna dla tego obszaru. W regionie mają miejsce liczne festiwale i imprezy kulturalne, które przyciągają turystów z całej Polski i Europy.

Dlaczego warto poznać regionalizm województwa kujawsko-pomorskiego?

Jest to wspaniałe źródło wiedzy, które może pomóc nauczycielom w edukacji swoich uczniów o historii, kulturze, tradycjach i specjałach regionu. Poznanie lokalnych tradycji może przyczynić się do rozwijania u dzieci poczucia przynależności do danego regionu, co wpływa na ich identyfikację z miejscem, w którym żyją.

W ramach realizacji priorytetu Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy *Kształtowanie tożsamości indywidualnej i społecznej dzieci i młodzie-*

ży poprzez wprowadzenie edukacji regionalnej podczas zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych w roku szkolnym 2022/2023 placówki oświatowe naszego województwa szczególnie uaktywniły się w tym zakresie.

Kujawsko-Pomorski Festiwal Edukacji Regionalnej zorganizowany przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy skupił wiele placówek naszego województwa, które miały możliwość praktycznego działania.

Festiwal Edukacji Regionalnej, trwał od 30 stycznia do czerwca 2023 roku. Motywowało do organizowania licznych wycieczek do instytucji i miejsc kultury (muzea, galerie, zabytki, skanseny). Uczniowie uczestniczyli także w wielu festiwalach i imprezach kulturalnych organizowanych w regionie.

Kontynuowano oraz tworzone specjalne projekty, aby umożliwić dzieciom i młodzieży poznanie kultury, tradycji i historii danego regionu.

Realizacja działań związanych z edukacją regionalną uwzględniała położenie i charakter przedszkola, szkoły i placówki oraz charakter regionu.

Planując i organizując działania związane z edukacją regionalną, uwzględniano pozyskiwanie wiedzy na temat własnego regionu, a w szczególności:

– historii i geografii regionalnej
– kultury, tradycji i dziedzictwa kulturowego

– wartości i autorytetów grup regionalnych/etnicznych/narodowych,

– poznawanie historii przez pryzmat historii grup i rodzin.

Stwarzano wiele okazji edukacyjnych umożliwiających komunikowanie wewnątrzkulturowe i międzykulturowe, w szczególności **komunikowanie międzypokoleniowe** i kontakty na bazie języka i kultury.

Działania w ramach Festiwalu pozwoliły na rozwijanie kompetencji kulturowych, kształtowanie postaw otwartych i twórczych oraz postawy odpowiedzialności za wartości lokalne, regionalne i grupowe.

Miały miejsce działania twórcze: własna twórczość artystyczna wyrażająca związki z regionem, badaniem i uprawianiem różnych dziedzin sztuki ludowej, kultywowanie i reinterpretacja obrzędowości;

Były prowadzone także działania badawcze z wykorzystaniem **metodologii** różnych dziedzin nauki (antropologia, etnografia i etnologia, kulturoznawstwo, historia sztuki, historia, archeologia, architektura, genealogia, muzealnictwo i ochrona zabytków, lingwistyka, w tym etnolingwistyka, onomastyka, w tym toponomastyka, religioznawstwo, socjologia).

Festiwal pokazał, że działania związane z edukacją regionalną powinny wspierać **aktywność i samodzielność** dzieci i młodzieży, w tym także aktywność **pozaszkolną**, stwarzając okazję **dialogu społecznego** oraz **twórczości własnej**. Szczególnie wartościową formą jest **projekt edukacyjny** - badawczy i działaniowy.

Na szczególne wyróżnienie zasługują:

1. **Zespół Placówek Specjalnych w Szerzawach**
2. **Przedszkole Niepubliczne POLANKA w Bydgoszczy**
3. **Kujawsko-Pomorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabo Widzącej i Niewidomej im. L. Braille’a w Bydgoszczy**
4. **Szkoła Podstawowa w Dąbrowie.**



*Kujawiak w wykonaniu dzieci z KP SOSW nr 1 w Bydgoszczy
Fot. KPCEN Bydgoszcz*



*Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Dąbrowie
Fot. KPCEN Bydgoszcz*

Podczas finału, który odbył się w siedzibie KPCEN w Bydgoszczy, zaprezentowały one między innymi:

- prace plastyczne przedstawiające najważniejsze, najbardziej charakterystyczne budynki, kościoły dla naszego regionu oraz prace plastyczne przedstawiające regionalne stroje ludowe
- deseczki, zakładki wykonane techniką decupage z haftem regionalnym
- regionalny zielnik roślin leczniczych
- obrazkowy słownik gwary kujawskiej
- zdjęcia do galerii przedstawiającej budynki sakralne oraz pomniki przyrody w Mogilnie i najbliższej okolicy
- zaprezentowano rękodzieło wykonane techniką decupage, makrama
- biżuterię i obrazki wykonane z żywicy epoksydowej
- obrazy malowane na płótnie akrylami, portrety wykonane w technice Alkohol Inks - malowane tuszami alkoholowymi
- kwiaty z krepiny włoskiej
- rękodzieło wykonane na szydełku, ozdoby i dekoracje wykonane z materiału.

Podczas finału **KP SOSW Nr 1 z Bydgoszczy zaprezentował nam:**

- **Stanowisko gwary regionalnej:** Czytanie Braille'm tekstu z użyciem gwary oraz rozwiązywanie testu na znajomość gwary bydgoskiej
- **Stanowisko „Kodowania Brajlem”** - regionalne zadania dla dzieci polegające na kodowaniu lub rozkodowaniu pisma Braille'a. Praca przy maszynach brajlowskich
- **Stanowisko kucharskie:** Prezentowana była „Dobrych kucharska regionu Kujawy”.

Nie zabrakło także tańców kujawskich, przyśpiewek oraz inscenizacji wierszy w gwarze pałuckiej.

Z ekranu przemówił do nas Piotr Lenart, twórca projektu „Niech cię zakole” oraz pomysłodawca szlaku kulinarnego w naszym regionie kultywującego tradycje Dolnej Wisły.

Na zakończenie wszyscy mieli okazję wysłuchać międzypokoleniowo zespołu *Kwiaty jesieni* działającego w gminie Dobrcz. Zespół obecnie działa pod kierunkiem Romualda Graula, nauczyciela muzyki i wychowania fizycznego w szkołach w Borównie i Niemczu.

Wartościowym elementem działań związanych z edukacją regionalną jest **współpraca** z instytucjami i podmiotami lokalnymi i regionalnymi (muzea, ośrodki kultury, biblioteki, ośrodki pamięci historycznej, stowarzyszenia regionalne, twórcy regionalni).

Ważne jest, aby nauczyciele mieli świadomość, że województwo kujawsko-pomorskie to region o bogatej historii, kulturze i tradycjach, które warto poznać i docenić. Dzięki temu dzieci, uczniowie będą mieli szansę lepiej zrozumieć swoją przeszłość i kulturę oraz wzbogacić swoją wiedzę o bogactwie Polski.

dr Violetta Panfil-Smolińska

KPCEN w Bydgoszczy

Poznaj swój region grając

Co zrobić, aby zmobilizować uczniów do uczenia się? To dylemat wielu współczesnych nauczycieli. Z praktyki pedagogicznej wynika, że uczeń chętnie podejmuje wyzwania edukacyjne, gdy jest zainteresowany lekcją, uczy się działając i przeżywając. Jedną z wielu metod, które zapewniają takie warunki uczenia się są gry dydaktyczne, czyli celowo zorganizowane sytuacje, w których uczniowie lub zespoły uczniowskie konkurują ze sobą w ramach określonych reguł.

Stwierdzono, że proces uczenia się z wykorzystaniem gier dydaktycznych jest ciekawszy (Calliari, 1991), motywujący (Sub – Lin i Chiou, 2019), pozwala na utrwalenie wiedzy (Gros, 2007), zwiększenie uwagi (Prensky, 2003), a także poprawia komunikację z rówieśnikami i umiejętności społeczne (Liao i in., 2011)¹

Wiele badań pedagogicznych dowodzi, że połączenie grywalizacji i tradycyjnych metod uczenia się

może poprawić wyniki w nauce uczniów².

W literaturze występuje wiele różnych klasyfikacji gier. Dużą popularnością cieszą się gry cyfrowe³, przenoszące uczniów do wirtualnego świata, w którym muszą odnieść sukces w określonym miejscu lub sytuacji, zastosować odpowiednią strategię, aby osiągnąć cel, rywalizować z postaciami kontrolowanymi przez komputer lub innych graczy itd. Gros⁴ wyróżnia 7 typów gier cyfrowych: akcji, przygodowe, walki, fabularne, symulacje, sportowe oraz strategiczne. Taka taksonomia nie jest łatwa do zastosowania, bo wiele gier należy do więcej niż jednej kategorii. Badania Greenfielda⁵ prowadzone wśród uczniów 12-16-letnich pozwalają wnioskować, że gry cyfrowe pomagają w rozwoju strategii czytania obrazów trójwymiarowych, uczeniu się przez obserwację i te-

2. Tamże

3. Tamże

4. Gros B., *Digital Games in Education: The Design of Games-Based Learning Environments*, University of Barcelona, files.eric.ed.gov/fulltext/EJ826060.pdf

5. Tamże

1. Application of the Educational Game to Enhance Student Learning, Siu Yin Cheung, Kai Yin Ng, www.frontiersin.org/articles/10.3389/feduc.2021.623793/full

stowanie hipotez, poszerzają rozumienie symulacji naukowych, wzmacniają strategie równoległej uwagi.

Przydatne w edukacji są również gry planszowe, rozrywki umysłowe typu: krzyżówki, szarady, logogryfy, gry quizowo-turniejowe. Specyficznym rodzajem gry jest symulacja, czyli naśladowanie rzeczywistości, w której uczniowie przyjmują określone role w symulowanej rzeczywistości.

Nauczyciel może przygotować autorską grę, albo wybrać spośród wielu tych, które zostały zaprojektowane do celów edukacyjnych i są dostępne w publikacjach zwartych lub Internecie. Może też zaadaptować popularną grę rozrywkową, której zasady są powszechnie znane i włączyć do niej treści związane z nauczaniem przedmiotem. Dobrym rozwiązaniem jest również zaprojektowanie gry przez uczniów. Najważniejsze, aby zapewniała ona osiągnięcie założonych celów dydaktycznych lub/i wychowawczych, a więc była powiązana z procesem uczenia się.

Jeśli nauczyciel zdecyduje się na stworzenie własnej gry, powinien określić jej tytuł, rodzaj, np. planszowa, strategiczna, inna - jaka?, a także odbiorców, dla których jest przeznaczona (grupa wiekowa, gra indywidualna, drużynowa). Ważne, aby wskazać warunki jej realizacji (np. w klasie, terenie), a także zamieścić materiały potrzebne do jej przeprowadzenia. Istotna jest również szczegółowa instrukcja dla graczy (podział na etapy, zasady gry, opisy ról, warianty gry, kryteria oceny graczy, itp.) Gry można zastosować na każdym przedmiocie i etapie edukacyjnym. Mogą

być wykorzystane do wprowadzenia nowego materiału, jego utrwalenia, realizacji celów wychowawczych, rozwijania uzdolnień czy doskonalenia kompetencji społecznych. Cele edukacyjne realizowane są zarówno przez treści jak i formę gry. Gry mogą być też wykorzystane do poznawania swojego regionu lub sprawdzania wiedzy o regionie.

Oto propozycja gry dotyczącej województwa kujawsko-pomorskiego pt. *Poznaj swój region*.

Wymaga przygotowania planszy, na której widoczne są główne kategorie wskazujące obszary tematyczne, z których gracz może wybrać pytanie, np. TURYSTYKA, LUDZIE REGIONU, OCHRONA ŚRODOWISKA, KULTURA, PRAWDA - FAŁSZ, RÓŻNE. Po wyborze kategorii odsłaniane są podkategorie, które uszczegóławiają tematykę pytania, np. gracz wybiera pole główne TURYSTYKA i przyporządkowane do niego pytanie dotyczące MIASTA. Odpowiedzi na poszczególne pytania są punktowane. Liczba uzyskanych punktów może przekładać się na ocenę, jaką uczeń lub zespół uczniów otrzyma po zakończeniu gry. Ważne, aby przyporządkowanie ocen do punktów było znane uczniom przed rozpoczęciem gry. Można też wprowadzić kategorie pytań łatwiejsze-trudniejsze, za które przyznaje się różną liczbę punktów. Planszę do gry można modyfikować, wprowadzając np. pytania niespodzianki, pytania z premią punktową lub pytania z podpowiedzią.

Liczba i rodzaj pól na planszy zależy tylko od inwencji nauczyciela.

TURYSTYKA			LUDZIE REGIONU		
UZDROWISKA	LOKALIZACJA	MIASTO	WIĘCEJ/MNIEJ	POMNIK	SPORTOWIEC
NAJMNIEJSZE	SYMBOL	ILE?	KTO?	GWIAZDA.	LEKARZ
OCHRONA ŚRODOWISKA			KULTURA		
PARKI KRAJOBRAZOWE	ENERGIA ODNAWIALNA	OPADY KOMUNALNE	MIEJSCOWOŚĆ	PIOSENKARKA	PIANISTA
PTAK	POMNIK PRZYRODY	REZERWAT PRZYRODY	RZEŻBA	GWARA	FESTIWAL
PRAWDA - FAŁSZ			RÓŻNE		
OSOBLIWOŚCI	MUZEUM	SIEDZIBA	ZAŁOŻYCIEL	MIESZKAŃCY	LASY
LUDZIE	ATRAKCJE	NAJWIĘKSZY	NAJWYŻSZY	NAJSTARSZY	NAJWIĘKSZY

Przykładowe pytania w poszczególnych kategoriach tematycznych:

TURYSTYKA

- **UZDROWISKA** - W jakich miejscowościach naszego województwa znajdują się uzdrowiska?
- **LOKALIZACJA** - Gdzie znajduje się jeden z największych rezerwatów archeologicznych w Europie, będący zrekonstruowaną osadą obronną ludności kultury łużyckiej z 700 – 400 lat p.n.e., uznawany za Pomnik Historii?
- **MIASTO** – Którego miasta dotyczy opis: Jest nazywane miastem zakochanych, zachowane prawie w niezmiennym kształcie od XIII wieku, otoczone murami obronnymi z 7 gotyckimi kościołami oraz renesansowym ratuszem?
- **NAJMNIEJSZE** – Która miejscowość posiadająca status miasta jest najmniejsza w województwie?
- **SYMBOL** – Symbolem, którego miasta w regionie jest Łuczniczka?
- **ILE?** Ile miast znajduje się w województwie kujawsko – pomorskim?

LUDZIE

- **WIĘCEJ/MNIEJ** - Czy w kujawsko-pomorskim mieszka więcej kobiet czy mężczyzn?
- **POMNIK** - Kogo upamiętnia pomnik znajdujący się Przed Filharmonią Pomorską w Bydgoszczy?
- **SPORTOWIEC** – Który wioślarz urodzony w Bydgoszczy, zdobył pierwszy medal olimpijski w historii polskiego wioślarstwa czwórka ze sternikiem?
- **KTO** – Kto jest marszałkiem województwa kujawsko-pomorskiego?
- **GWIAZDA** – Która międzynarodowa gwiazda kina niemego związana była z regionem?
- **LEKARZ** – Jak nazywa się lekarz, Honorowy Obywatel Bydgoszczy, którego imieniem nazwano jeden ze szpitali bydgoskich?

OCHRONA ŚRODOWISKA

- **PARKI KRAJOBRAZOWE** - Ile Parków krajobrazowych występuje na terenie województwa kujawsko-pomorskiego?
- **ENERGIA ODNAWIALNA** - Jaką część energii elektrycznej w województwie stanowi energia odnawialna?
- **ODPADY KOMUNALNE** - Ile odpadów komunalnych rocznie wytwarza przeciętny mieszkaniec regionu?
- **PTAK** – Który ptak jest symbolem Tucholskiego Parku Krajobrazowego?
- **POMNIKI PRZYRODY** - Jakie dwa drzewa pomnikowe występujące przed budynkiem Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy?
- **REZERWAT PRZYRODY**– Jaki rezerwat sta-

nowi najliczniejsze skupisko cisa na stanowisku naturalnym w Europie?

KULTURA

- **MIEJSCOWOŚĆ** - W jakiej miejscowości znajduje się klasycystyczny dworek będący miejscem wystaw związanych z Fryderykiem Chopinem, w którym od 1992 organizowany jest Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży?
- **PIOSENKARKA** - Która piosenkarka uzyskała tytuł Honorowego Obywatela Bydgoszczy w 2023 roku?
- **PIANISTA** – Kto wygrał 15. Edycję Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina?
- **RZEŹBA** – Kto jest autorem rzeźby „PRZECHODZĄCEGO PRZEZ RZEKĘ”, upamiętniającej przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. ?
- **GWARA** – Co w gwarze bydgoskiej oznacza poplachandrować?
- **FESTIWAL** – w którym roku odbył się w Bydgoszczy pierwszy festiwal operowy?

PRAWDA - FAŁSZ

- **OSOBLIWOŚCI** - W województwie znajduje się alpinarium zawierające charakterystyczne formy górskie.
- **MUZEUM** – Muzeum piernika znajduje się we Włocławku.
- **SIEDZIBA** – Siedziba Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego mieści się w Bydgoszczy.
- **LUDZIE** - Akademia Muzyczna w Bydgoszczy nosi imię Feliksa Nowowiejskiego, polskiego kompozytora, twórcy m.in. melodii Roty.
- **ATRAKCJE** - Jedną z atrakcji turystycznych Kruszwicy jest Krzywa Wieża.
- **NAJWIĘKSZY** - Największym parkiem krajobrazowym w województwie jest Krajeński Park Krajobrazowy 73 850 ha.

RÓŻNE

- **ZAŁOŻYCIEL** – Kto i kiedy nadał Bydgoszczy prawa miejskie?
- **MIESZKAŃCY** – Ilu mieszkańców liczy województwo kujawsko-pomorskie?
- **LASY** - Jaki procent powierzchni województwa kujawsko-pomorskiego zajmują lasy?
- **NAJWYŻSZY** – Który budynek jest najwyższy w Bydgoszczy?
- **NAJSTARSZY** – Który budynek jest najstarszy w Bydgoszczy?
- **NAJWIĘKSZY** – Gdzie znajduje się największy w Polsce park miejski?

Oczekiwane odpowiedzi

TURYSTYKA - Ciechocinek, Inowrocław, Wie-

niec-Zdrój; Biskupin; Chełmno; Górzno 1385 mieszkańców, Lubień Kujawski 1394; Bydgoszczy; 53 miasta
 LUDZIE – kobiet; Andrzeja Szwalbego, Franciszek Bronikowski, Piotr Całbecki; Pola Negri; Jan Biziel
 OCHRONA ŚRODOWISKA – 10; dwie trzecie ogółu produkcji energii elektrycznej w Kujawsko-Pomorskiem, tj. ok. 65 – 70 %; ponad ćwierć tony; zimorodek; bożodrzew gruczołowaty; „Cisy Staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego” w Wierzchlesie
 KULTURA – Szafarnia; Irena Santor; Jan Blechacz;

Jerzy Kędziora; pospacerować; 1994
 PRAWDA – FAŁSZ – Prawda (w Myślicinku); Fałsz (w Toruniu); Prawda; Prawda; Fałsz (Mysia Wieża); Prawda
 RÓŻNE - król Kazimierz III Wielki 1346; ponad 2 miliony; ok. 23%; Kościół św. Andrzeja Boboli przy Placu Kościeleckich; katedra św. Marcina i Mikołaja, najstarszy budynek i kościół. Wzniesiony w latach 1466 – 1502; Myślicinek 800 ha.
 Te same pytania można wykorzystać do innej gry planszowej.

START								
			★					
	PREMIA							
		★						
				PREMIA				
PREMIA							★	
								FINAŁ

Grę rozpoczyna zespół, który wyrzuci największą liczbę oczek kostką. Warunkiem przesunięcia pionka o ilość pól wyznaczonych kostką, jest poprawne udzielenie odpowiedzi na pytanie. Liczba przygotowanych pytań musi być taka sama jak liczba pól na planszy. Jeśli uczeń nie odpowie poprawnie na pytanie jego pionek pozostaje na tym samym miejscu.

5 pól na planszy jest zaciemnionych. Jeśli pionek trafi na to pole to:

- gdy udzieli poprawnej odpowiedzi na pytanie - przesuwa się do przodu nie tylko o liczbę pól wyznaczonych kostką, ale jeszcze o jedno pole
- gdy nie udzieli poprawnej odpowiedzi nie tylko nie przesuwa się do przodu, ale cofa się o jedno pole.

3 pola z napisem premia pozwalają na przesunięcie się do przodu o 1 pole bez udzielenia odpowiedzi na pytanie. Jeśli jednak uczeń zna poprawną odpowiedź - przesuwa się o 2 pola do przodu.

3 pola ze znacznikiem gwiazdki - gracz cofa się do miejsca startu, jeśli nie zna odpowiedzi na pytanie, udzielenie poprawnej odpowiedzi powoduje, że pozostaje na polu z gwiazdką.

Gry mają niewątpliwie wiele walorów edukacyjnych m.in. motywują do podejmowania wyzwań, rozwijają aktywność poznawczą, krytyczne myślenie, doskonałą umiejętność rozwiązywania problemów, sprzyjają kreatywności. Ponadto uczą interakcji, a także radzenia sobie z porażkami. Dlatego warto, aby nauczyciele częściej wykorzystywali je w procesie dydaktycznym.

Kujawsko-Pomorskie – „tramwajowy region”

Z perspektywy współczesnego mieszkańca Bydgoszczy, Torunia czy Grudziądza (a także okolic tych miast) tramwaj jest niejako oczywistym uczestnikiem ruchu drogowego. Wiele osób nie ma świadomości, że tramwaje wcale nie są typowym elementem infrastruktury komunalnej większości średniej wielkości (nie tylko polskich) miast. W naszym kraju istnieje obecnie 15 sieci tramwajowych¹. Łatwo więc obliczyć, że łącznie w pozostałych piętnastu województwach znajduje się zaledwie 12 systemów tramwajowych. Nie są one wprawdzie rozmieszczone równomiernie, jednak w żadnym z pozostałych województw nie ma więcej niż dwie odrębne sieci tramwajowe. Bez trudu można więc wyciągnąć wniosek, że to w naszym regionie systemy tramwajowe są najliczniejsze. Warto też wspomnieć, że miejski transport szynowy funkcjonował przez pół wieku także w Inowrocławiu. „Tramwajowy region”? Jak widać – określenie to naprawdę jest uzasadnione!

Historia komunikacji miejskiej, funkcjonującej w sposób zorganizowany i regularny, rozpoczęła się dopiero w XIX w. W wyniku m.in. rewolucji przemysłowej w szybkim tempie zaczęły się powiększać obszary miast i liczba ich ludności. Wzrastały odległości, które mieszkańcy musieli pokonywać, by dotrzeć do pracy czy też zaspokoić swoje pozostałe potrzeby życiowe. Tylko nielicznych, najbogatszych, stać było na zapewnienie sobie transportu indywidualnego – konia lub powozu. Pierwszymi pojazdami wykorzystywanymi w miejskim transporcie zbiorowym były tzw. omnibusy konne. Były to specjalnie skonstruowane wozy konne, przystosowane do przewożenia większej liczby pasażerów. Między innymi ze względu na fakt, że na-

wierzchnia ówczesnych dróg była brukowana, przejazdy nimi nie były zbyt komfortowe. Problem ten został rozwiązany dzięki skonstruowaniu tramwaju konnego – również niezbyt skomplikowanego pojazdu, ale poruszającego się po gładkich, metalowych szynach. Pierwsza na świecie linia tramwaju konnego powstała w 1832 r. (Nowy Jork), w Europie w 1855 r. (Paryż), a na ziemiach polskich w 1866 r. (Warszawa). Z biegiem czasu tramwaje pojawiały się w coraz liczniejszych, także mniejszych miastach.

Kujawsko-pomorskie tramwaje mają bardzo podobną historię. Wszystkie obecnie istniejące sieci powstały pod koniec XIX wieku na terenie ówczesnego zaboru pruskiego. Zarówno w Bydgoszczy, w Toruniu, jak i w Grudziądzu wagony początkowo ciągnięte były przez konie. W każdym z tych miast napęd konny został już w XIX wieku zastąpiony elektrycznym – znacznie nowocześniejszym, bardziej efektywnym i wykorzystywanym do dziś. Inowrocławska sieć także powstała jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, ale dopiero w 1912 roku. Od początku była zelektryfikowana.

Miasto	Rok powstania	Rok elektryfikacji	Rok likwidacji
Bydgoszcz	1888	1896	-
Toruń	1891	1899	-
Grudziądz	1896	1899	-
Inowrocław	1912		1962

Tabela nr 1. Najważniejsze daty z historii kujawsko-pomorskich sieci tramwajowych
Źródło: opracowanie własne.

Warto podkreślić, że na możliwość skorzystania z przejazdu tramwajem elektrycznym dłużej niż mieszkańcy Bydgoszczy, Torunia i Grudziądza musieli poczekać m.in. krakowianie i warszawianie (odpowiednio: do 1900 r. i 1908 r.).

Proces rozwoju sieci tramwajowych w naszym regionie został zahamowany przez wybuch zarówno pierwszej, jak i drugiej wojny światowej. W okresie

1. Jako ciekawostkę można potraktować istnienie jeszcze jednego, szesnastego systemu tramwajowego. Jest to linia tramwaju konnego, znajdująca się w gminie Mrozy w województwie mazowieckim. Ma ona jednak charakter atrakcji turystycznej, funkcjonującej w sezonie wiosenno-letnim.

pokoju systemy były stopniowo rozbudowywane i modernizowane. Powojenny rozwój motoryzacji i drogownictwa sprawił, że z tramwajami coraz skuteczniej zaczęły konkurować autobusy. Na całym świecie rozpoczął się proces likwidacji systemów tramwajowych, które w wielu miastach były niedoinwestowane i niezbyt nowoczesne. Tendencje te pod koniec lat 50. XX w. dotarły również do Polski. Największe miasta stopniowo modernizowały torowiska i odmładzały tabor, pozbywając się przestarzałych, przedwojennych wagonów i zastępując je nowoczesnymi pojazdami. W mniejszych miastach rozpoczął się proces stopniowego likwidowania trakcji tramwajowych i zastępowania ich autobusami. Wśród siedmiu miast, które między 1959 a 1971 rokiem zlikwidowały komunikację tramwajową, był Inowrocław². W tym samym czasie rozważana była likwidacja także grudziądzkiej sieci tramwajowej, jednak, m.in. dzięki protestom mieszkańców miasta, decyzja taka nie została ostatecznie podjęta. Modernizacja systemów tramwajowych, związana m.in. z wprowadzaniem do eksploatacji coraz nowocześniejszych (a więc szybszych i cięższych) pojazdów, zaowocowała likwidacją w latach 60. i 70. XX w. odcinków staromiejskich, wytyczonych w gęstej, kamiennej zabudowie. W naszym regionie tylko grudziądzkie tramwaje do dziś przejeżdżają przez historyczny rynek starego miasta i malownicze, wąskie, staromiejskie uliczki. I jest to w praktyce ewenement w skali całego kraju³.

Trudnym okresem dla sieci tramwajowych były dwie ostatnie dekady XX wieku. Kryzys lat 80. i transformacja ustrojowa lat 90. spowodowały niedoinwestowanie wielu odcinków tras, m.in. w związku ze zmniejszeniem liczby pasażerów. Także w naszym regionie zostały w tym okresie zlikwidowane niektóre

2. Tramwaje zniknęły wówczas również z ulic: Słupska, Olsztyna, Wałbrzycha, Legnicy, Jeleniej Góry i Bielska-Białej. Tylko w Olsztynie sieć tramwajowa została po latach odbudowana – reaktywacja nastąpiła dopiero w 2015 r.

3. Powtarzana niekiedy teoria, że tylko grudziądzkie tramwaje przejeżdżają przez historyczny rynek starego miasta nie jest jednak do końca prawdziwa. W konurbacji górnośląskiej tramwaje przejeżdżają przez rynek staromiejski w Katowicach i Chorzowie. Trzeba jednak podkreślić, że rynki w tych miastach nie zachowały historycznego, staromiejskiego charakteru. Katowicki zabudowany jest w dużej mierze powojennymi budynkami, a przez środek chorzowskiego (otoczonego zdecydowanie bardziej urokliwą zabudową)... przebiega wiadukt drogowy.

re linie tramwajowe (m.in. prowadzące zarówno do bydgoskiego, jak i toruńskiego głównego dworca kolejowego). Pozytywne zmiany rozpoczęły się w wyniku integracji Polski z Unią Europejską. Napływające do naszego kraju fundusze strukturalne umożliwiły przeprowadzenie gruntownych modernizacji i rozbudowy sieci, a także zakupy nowego taboru. Także i w naszym regionie nastąpił swoisty renesans tramwajów (np. budowa linii tramwajowej do bydgoskiego Fordonu czy na toruńskie Bielany i osiedle Jar). Te ekologiczne pojazdy są także wspierane przez coraz liczniejsze autobusy elektryczne i hybrydowe. Dzięki temu pasażerowie mogą podróżować szybciej i wygodniej, a także oddychać coraz bardziej czystym powietrzem.



Bydgoszcz, 2.07.2011

Elementem, który łączy wszystkie sieci tramwajowe z naszego regionu, jest nietypowy (jak na dzisiejsze czasy), wąski rozstaw szyn. Odległość między wewnętrznymi powierzchniami główek szyn wynosi 1000 mm (czyli równy 1 metr). Taki rozstaw mają w naszym kraju jeszcze tylko tramwaje elbląskie i łódzkie – pozostałe zaś sieci mają torowiska znacznie szersze (1435 mm).

Komunikacja miejska budzi zainteresowanie coraz liczniejszego grona pasjonatów. W poszczególnych miastach powstają kluby i stowarzyszenia zrzeszające miłośników transportu zbiorowego. Miejskie Zakłady Komunikacji (także z terenu naszego regionu) starają się promować swoje usługi i przybliżyć swoją historię. Systematycznie organizowane są akcje zwiedzania zabytkowych zajezdni tramwajowych, przygotowywane są okolicznościowe wystawy, wydawane są książki opisujące historię komunikacji w poszczególnych miastach, a w sezonie letnim kursują turystyczne linie tramwajowe. Miejski Zakład Komunikacji w Toruniu zaprasza do zwiedzania Izby Pamięci

Toruńskich Tramwajów, w której na zwiedzających czekają liczne komunikacyjne pamiątki.



Toruń, 19.03.2022



Grudziądz, 7.08.2015

Na gruncie edukacyjnym komunikacja miejska to zagadnienie odnoszące się do tematyki z zakresu m.in. historii i geografii. Tramwaje są jedną ze składowych dziejów techniki i historii regionalnej. Obecnie coraz częściej są wykorzystywane m.in. do promowania historycznych, zasłużonych postaci, związanych z danym miastem czy regionem poprzez nadawanie poszczególnym pojazdom symbolicznych patronów. W Bydgoszczy jest to m.in. król Kazimierz Wielki, w Toruniu językoznawca Samuel Bogumił Linde, a w Grudziądzu medalista olimpijski Bronisław Ma-

linowski. Z punktu widzenia geografii tramwaje wiążą się z kwestią planowania przestrzennego i ochrony środowiska naturalnego. Aspekt ten szczególnie jest akcentowany w ramach obchodzonego we wrześniu Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu i Dnia bez Samochodu, z okazji których odbywają się różnorodne wydarzenia promujące transport zbiorowy. Warto spróbować wykorzystać tramwaje – nie tylko jako pojazdy komunikacji miejskiej, ale również w ramach dydaktyki szkolnej. Szczególnie wówczas, gdy się mieszka i pracuje w „tramwajowym regionie”.

Bibliografia (wybór najnowszych publikacji):

1. *115 lat komunikacji miejskiej w Toruniu*, zespół autorsko-redakcyjny J. Bartczak i inni, Toruń 2006.
2. *Atlas sieci tramwajowych Polski 2017*, M. Stiasny, Z. Danyluk, współpraca H. Neise, B. Turzański, Rybnik 2017.
3. *Bydgoskie tramwaje w latach 1888-2012*. S. Sitarek, D. Właczak, Rybnik 2012.
4. *Dawne tramwaje Grudziądza. Źródła z lat 1896-1946. Z okazji 125-lecia istnienia komunikacji tramwajowej*, D. Schoenwald, Grudziądz 2021.
5. *Grudziądzkie tramwaje i autobusy*, M. Klasa, Łódź 2010.
6. *Inowrocławskie tramwaje*, M. Kucharski, Łódź 2008.
7. *Miejski Zakład Komunikacji w Toruniu: portret 130-lecia*, w opracowaniu R. Koli i E. Urtnowskiej, Toruń 2021.
8. *Od tramwaju do autobusu. Komunikacja miejska Inowrocławia 1912-2012*, G. Roczek, Inowrocław 2012.
9. *Toruń: miasto dobrych połączeń*, Toruń 2015.
10. *Toruńskie tramwaje*, zespół autorsko-redakcyjny P. Bohdziewicz, E. Urtnowska, kalendarium – W. Olszewski, Toruń 2009.

Zofia Spalińska
KPCEN w Toruniu

Aleksandrów Kujawski – miasto, które powstało za sprawą kolei. Cesarski pałac przy torach

Aleksandrów Kujawski, położony na krawędzi pradoliny Wisły tworzącej Kotlinę Toruńską i Równiny Inowrocławskiej (Kujawskiej), między Toruniem a Włocławkiem, miał dwie wielkie chwile w historii. Początki osady wiążą się z budową stacji granicznej i linii kolejowej warszawsko-bydgoskiej na ziemiach majątku Białe Błota (od nazwiska właściciela zwanego też Trojanowem) w odległości 2 km od granicznej rzeki Tążyny. Rzadko się zdarza, żeby dla lokalnej społeczności najważniejszym obiektem był dworzec kolejowy. Tak jest w przypadku Aleksandrowa, miasta, które powstało za sprawą kolei. Dworzec ten był nie tylko siedzibą instytucji, ale i rezydencją dwóch cesarzy. W Aleksandrowie przebiegała wówczas granica rosyjsko-pruska.

KILKA SŁÓW O HISTORII MIEJSCA I BUDYNKU

W lutym 1857 roku rządy pruski i rosyjski porozumiały się w sprawie budowy linii kolejowej łączącej Bydgoszcz i Warszawę. Miała to być odnoga Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Dokładnie w 1859 roku Towarzystwo Kolei Żelaznych – inwestor tej traktacji – przystąpiło na terenie wsi w majątku Białe Błota do budowy stacji granicznej i linii kolejowej pomiędzy zaborami rosyjskim i pruskim. Powstała osada na ulicach tworzonych równoległe do torów kolejowych i na wzór amerykański nazwanych wówczas numerami od Pierwszej do Siódmej. Rozpoczęto budowę linii kolejowej (stację Trojanów) w odległości 2 km od granicznej rzeki Tążyny. Miasto powstało w miejscu zwanym Białe Błota. Od maja 1861 do grudnia 1862 roku zbudowano odcinek od Łowicza (po stronie rosyjskiej) do Otłoczyna po stronie pruskiej. Pracom związanym z budową linii kolejowej towarzyszyła równocześnie budowa dworca kolejowego w Aleksandrowie Pogranicznym.

Stacja kolejowa powstała w latach 1860-1862 dla nowo zbudowanej Kolei Warszawsko-Bydgoskiej jako stacja graniczna między zaborem pruskim

i rosyjskim. Natomiast w latach 1866-1867 zbudowano z Aleksandrowa boczną linię do rozwijającego się Ciechocinka, co wpłynęło na wzrost liczby kuracjuszy. Miasto już wtedy było znanym kurortem. Po otwarciu linii do Ciechocinka, 28 czerwca 1867 roku, Aleksandrów Kujawski stał się węzłem kolejowym. Od 2015 roku stacja kolejowa i dworzec w Ciechocinku są nieczynne. Kolej zaktywizowała gospodarczo rejon kujawski. Nieopodal przyszłego miasta kolej przekraczała rzeczkę Tążynę, która oddzielała wtedy Prusy od należącego do Rosji Królestwa Polskiego.

W 1860 roku oddano do użytku istniejący do dziś budynek stacyjny w Aleksandrowie. Był znacznie mniej okazały niż obecny. Obiekt miał 196 metrów długości i 21,6 metrów szerokości w najszerszym miejscu, powierzchnia sięgała 3680 metrów kwadratowych. Dworzec kolejowy zbudowany został według projektu Czesława Domaniewskiego i Stanisława Tremblińskiego w stylu neoklasycystycznym. Nie był to byle jaki dworzec. Istniejący od niespełna dwudziestu lat klasycystyczny budynek na okazję spotkania cara i cesarza oraz ich świty przebudowano w stylu neorenesansu francuskiego, powiększono znacznie i luksusowo wyposażono. Na tę okoliczność do gmachu głównego dobudowano dwupiętrowe skrzydło. Dworzec zaczął przypominać pałac, umiejscowiony nie w parku, a przy torach.

Dworzec kolejowy był zapleczem dla obsługi międzynarodowej pasażerów drogi żelaznej. Mieściło się tu biuro tzw. kolei nadwiślańskiej, a także pomieszczenia dla pasażerów i gości – pokoje gościnne. Wydzielono mieszkania dla pracowników ruchu granicznego, szereg pomieszczeń przeznaczono na potrzeby odpraw celnych towarów w ruchu pasażerskim. Była też sala rewizyjna i poczekalnia, tutejszy bufet drugiej klasy słynął z dobrej kuchni. W budynku dworcowym funkcjonowała też komora celna, telegraf i poczta. Pierwsi mieszkańcy osady to urzędnicy i kolejarze. Okazali oni wydatną pomoc władzom

powstańczym w 1863 roku, organizując przerzuty broni, zaopatrzenia i lekarstw. Na dworcu kolejowym miał miejsce głośny w Europie incydent dyplomatyczny związany z przejściem tajnej korespondencji uprzedzającej o tzw. konwencji Alvenslebena, zawartej 8 lutego 1863 roku w Petersburgu. Były to dokumenty ujawniające zawarcie układu między Rosją a Prusami, które dotyczyły wspólnego tłumienia powstania styczniowego. Układ zezwalał obu armiom na przekraczanie granicy w celu ścigania polskich oddziałów powstańczych. Ujawnienie tego dokumentu wywołało duże poruszenie w dyplomatycznym świecie. Była to wielka chwila w historii miasta.

W czasie uruchamiania linii kolejowej do Aleksandrowa przybył inż. Wojciech Marczewski, oficjalny budowniczy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, działacz niepodległościowy, członek Komisji Wykonawczej Rządu Narodowego. Marczewski odwiedzał ważne punkty na kolejowej mapie dawnego Królestwa Polskiego w celu organizacji siatek wywiadowczych (np. Kutno i Łowicz). W Aleksandrowie Pogranicznym siatka wywiadowcza powstała dzięki innemu działaczowi niepodległościowemu i budowniczemu kolei – inż. Janowi Karłowiczowi (pseudonim Janek Biały).

Drugim ważnym wydarzeniem w historii miasta było spotkanie na szczycie. **W komnatach dworca, 3 i 4 września 1879 roku** w luksusowo wyposażonych pokojach carskich **w Aleksandrowie car Aleksander II przed powrotem do Rosji przyjął cesarza niemieckiego Wilhelma I.** Było to spotkanie dwóch spokrewnionych ze sobą władców. Pociąg z Wilhelmem I przybył na dworzec w Aleksandrowie. Naza jutrz Wilhelm I odjechał do Królewca, a car Aleksander udał się do Warszawy. Jego celem było podtrzymanie sojuszu państw rozbiorowych tzw. sojuszu trzech cesarzy. Szczyt kujawski (bo tak nazwano to wydarzenie) nie przyniósł pomyślnych rezultatów i nieoficjalnie mówiono o pogrzebie trzech zaborczych mocarstw. Wizyta nie miała wielkiego znaczenia politycznego, ale wpłynęła na prestiż miasteczka. Na siedzibę władcy wybrano dworzec w Aleksandrowie, budowlę bodaj najbardziej reprezentacyjną w całej okolicy. Przy okazji wizyty cara Aleksandra i cesarza Wilhelma zmieniono dotychczasową nazwę osady Trojanowo na Aleksandrów Przygraniczny, a później w wolnej Polsce na Aleksandrów Kujawski.

To właśnie wizycie cara Aleksandra II dworzec zawdzięcza swój neorenesansowy styl oraz charakter urzekającej luksusowej rezydencji. Istniejący gmach dworca rozbudowano w stylu neorenesansu francuskiego i luksusowo wyposażono dla potrzeb cara i jego dworu. Wtedy też powstało okazałe południowe skrzydło. Północne zaś przystosowano na reprezentacyjne komnaty dla dostojnych gości, tzw.

carskie pokoje – reprezentacyjne apartamenty dworskie, charakterystyczne dla dworców pierwszej klasy. Stacja kolejowa funkcjonowała jako bardzo ważny port lądowy na granicy Królestwa Polskiego i Rosji z Prusami. Dysponowała luksusową obsługą pasażerów oraz była miejscem, przez które przewożono wielkie ilości towarów. Pod koniec wieku, tj. w latach 1893-1895 wybudowane zostały trzy domy mieszkalne przy ul. Wojska Polskiego (nr 8, 10 i 14) oraz postawiono wieżę ciśnień (1895 rok).

Niezależnie od opisanych wydarzeń stacja kolejowa funkcjonowała jako bardzo ważny węzeł transportowy na granicy Królestwa Polskiego i Rosji z Prusami. Dysponowała luksusową obsługą pasażerów oraz była miejscem, przez które przewożono wielkie ilości towarów.

CZAS ŚWIETNOŚCI MINĄŁ

Do czasu odzyskania przez Polskę niepodległości dworzec graniczny prosperował znakomicie, **rezultatem było powstanie większej osady, której w 1879 roku nadano prawa miejskie potwierdzone 4 lutego 1919 roku (od tego momentu przyjęto nazwę Aleksandrów Kujawski).** Wokół dworca powstało istniejące do dziś miasto. Wkrótce po odzyskaniu niepodległości upadł tutejszy punkt graniczny, dworzec stracił swe dawne, strategiczne znaczenie. Jeszcze za czasów rosyjskich komnaty carskie czekały na kolejną wizytę władcy, ten jednak już nigdy nie przybył do Aleksandrowa, zginął w zamachu w 1881 roku. Salę balową wykorzystywali rosyjscy dygnitarze, a apartamenty carskie zamieniono na początki XX wieku na Hotel Warszawski. Dziś mieszkają tu pracownicy PKP. Z luksusowego wyposażenia nic nie pozostało, ponieważ już we wczesnych latach PRL-u rozkradziono wszystko, co cenniejsze. Obecnie obiekt wpisany do rejestru zabytków wymaga kapitalnego remontu.

Kłopoty z dworcem zaczęły się po 1920 roku, kiedy zniknęła granica między zaborami. Ogromna stacja graniczna straciła wtedy rację bytu. Dziś dworzec jest jednak największą atrakcją miasta, zatem ratować go trzeba nie tylko dlatego, że jest kolejowym unikatem na europejską skalę. Przygotowując się do remontu, władze Aleksandrowa musiały nie tylko myśleć o źródłach jego finansowania, ale również przyszłej funkcji wyremontowanych pomieszczeń. W Sali Kolumnowej, której nadano imię Edwarda Stachury, odbywa się co roku Międzynarodowy Festiwal Dwóch Cesarzy. Impreza upamiętnia spotkanie dwóch władców w tym granicznym niegdyś miasteczku.

Ponad 150-letni dworzec kolejowy w Aleksandrowie Kujawskim uchodzi za najdłuższy budynek dworcowy w Europie. Jest również jedną z nielicznych zachowanych stacji granicznych carskiego

imperium rosyjskiego. Dowodów jego wyjątkowości można by było znaleźć jeszcze wiele, cóż z tego jednak, skoro przywrócenie temu miejscu dawnej świetności jest zadaniem niezwykle trudnym. Renowacja kolejowego giganta, przejętego z rąk PKP przez miasto, trwa już kolejny rok.



Julia Spalińska, „Wśród natury” - zdjęcie nagrodzone w konkursie fotograficznym „160 lat kolei warszawsko-bydgoskiej”, upamiętniającego 160-lecie powstania dworca kolejowego w Aleksandrowie Kujawskim, stanowiącego istotną część kolei warszawsko-bydgoskiej. Organizatorem konkursu było stowarzyszenie Kuźnia Talentów z Aleksandrowa Kujawskiego.

DZISIAJ

Dworzec kolejowy wygląda do dziś jak pałac przytorach, choć jak pałac mocno zaniedbany. Ogromny budynek woła o remont i pomysł na wykorzystanie niezwyklej architektury. W jego części najwyraźniej mieszkają ludzie, część służy nadal pasażerom: poczekalnia wygląda jak sala balowa. Część budowli sprawia wrażenie zamkniętej naглуcho. Gdy po pierwszej wojnie światowej polsko-niemiecka granica przesunęła się daleko stąd, dworzec stracił znaczenie i stał się prowincjonalną stacją z ogromnym, nikomu niepotrzebnym budynkiem. Tak jest i dziś.

Do 2008 roku dworzec stanowił własność Polskich Kolei Państwowych, obecnie jest w posiadaniu miasta. Władze miasteczka wielokrotnie próbowały skłonić kolej do remontu lub oddania niszczonego i w większej części nieużywanego dworca, ale dopiero kilka lat temu PKP zgodziły się za symboliczną złotówkę przekazać miastu zdewastowane budynki. Dzięki pieniądзом zdobywanym systematycznie z różnych źródeł kompleks dworcowy zaczyna odzyskiwać dawny blask.

Od tego czasu jest on remontowany i restaurowany. W głównej części wymieniono instalację elektryczną oraz stolarkę okienną i drzwiową. Położono nowe tynki i gładzie, podłogi oraz wielobarwną posadzkę w holu. Pomieszczenia strychowe zaadaptowano na

sale użytkowe, do których prowadzi nowa klatka schodowa oraz winda. W sali restauracyjnej przywrócono oryginalną kolorystykę oraz odtworzono ceramiczną posadzkę. Przywrócone zostały też sztukaterie, pracom konserwatorskim poddano boazerię i odrestaurowano żeliwne kolumny. Zamontowano także stylizowane oświetlenie, w tym okazały żyrandol. W mieszkalnej części kompleksu stacyjnego potrzebny jest remont pomieszczeń, w tym dawnych apartamentów cesarskich i prowadzącej do nich pięknej żeliwnej klatki schodowej.

Docelowo obiekty dworca mają służyć przede wszystkim celom kulturalnym, a także promocyjnym, gdyż jest to najbardziej rozpoznawalny obiekt miasteczka. Co roku część imprez festiwalowych lokowana jest w pomieszczeniach dworca, by zwrócić uwagę na pilną konieczność jego odnowienia i pełnego wykorzystania.

Współczesny Aleksandrów Kujawski zamieszkiwany jest przez 12,5 tys. osób i zajmuje powierzchnię 717 ha. Jest największym miastem powiatu aleksandrowskiego, siedzibą samorządu gminy wiejskiej oraz urzędów i instytucji powiatowych. Z naszym miastem związani byli m.in. poeta i prozaik Edward Stachura oraz pisarka Maria Danilewicz-Zielińska, założycielka i przez 30 lat dyrektorka Biblioteki Polskiej w Londynie.

Nie wszyscy wiedzą, że Aleksandrów jest nie tylko jednym z najmłodszych miast w regionie, ale też początkującym uzdrowiskiem. W celach leczniczych wykorzystuje się naturalne solanki o składzie zbliżonym do tych z pobliskiego Ciechocinka. Służą szczególnie osobom z chorobami narządu ruchu.

Dworzec kolejowy w Aleksandrowie Kujawskim to XIX-wieczny zabytek i najcenniejszy obiekt zachowanej architektury dworcowej w Polsce. Zespół dworca kolejowego jest wpisany do rejestru zabytków, jest jednym z najważniejszych zabytków miasta. Jednocześnie uznano go za najdłuższy dworzec kolejowy w Europie. Jak podkreślają mieszkańcy, Aleksandrów Kujawski był przez większość swej historii miastem na styku kultur, w którym żyły obok siebie społeczności Polaków, Niemców, Rosjan i Żydów, a także krzyżowały się wpływy Zachodu i Wschodu.

Toruniu, idziemy! Mała ojczyzna w edukacji (odstona praktyczna)

Styczeń. Na dworze panuje przenikliwy ziąb, pod butami skrzypi śnieg, z brunatnego nieba za chwilę zacznie padać deszcz. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, które zachęcają raczej do tego, aby przy tablicy rozwiązywać kolejne zadanie trygonometryczne lub pochylić się nad kunsztem literackim polskiego noblisty, proszę uczniów, aby sformułowali tezę i rozważyli: *Czy warto znać swoją małą ojczyznę?* Nietrudno skonstatować, że poznawanie małej ojczyzny (jako część przestrzeni, którą formujemy i która kształtuje naszą tożsamość) dostarcza nam wiedzy o nas. By jednak uniknąć zapewnień bez pokrycia, zabieram swoich wychowanków na edukacyjny spacer, który pomoże przekonać się, ile trafności jest w sformułowanej przez nich tezie.

Przystanek 1.

Odwiedzamy Młodzieżowy Dom Kultury (MDK) lub Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu (WOAK). Na ogół zabieram wychowanków do tych miejsc tuż przed feriami zimowymi. Termin nie jest przypadkowy – pragnę pokazać swoim podopiecznym, że dwa tygodnie przerwy (tej i każdej innej) mogą spędzić przyjemnie i pożytecznie: poznając nowych ludzi, rozwijając umiejętność rozmowy i wymiany doświadczeń, poszukując ciekawych form doskonalenia, odkrywania swoich talentów. To nie musi być czas spędzony non stop przed komputerem, do czego nawykło młode pokolenie zdigitalizowanych, ale i ciekawy sposób na poprawę ogólnego dobrostanu, w którym jest miejsce na to, co zewnętrzne – bliskie, lecz wciąż nieznanne.

Tegoroczna wizyta w WOAK-u pozwoliła uczniom nie tylko zapoznać się z jego aktualną ofertą edukacyjną, ale również wejść w rolę animatorów kultury. Umożliwiło to moim uczniom stworzenie bogatej i różnorodnej mapy myśli-pomysłów. Musieli bowiem przedstawić, co dziś – z ich perspektywy – jest atrakcyjne dla młodego człowieka i w jaki sposób takie miejsca jak WOAK mogą pomóc w rozwijaniu upodobań oraz pasji. Dokonali też oceny własnych

doświadczeń i opowiadali (najpierw pisemnie, później ustnie) o udziale w wybranych wydarzeniu kulturalnym. Ta retrospektywa pomogła uczniom określić wartość artystyczną zdarzenia oraz wskazać elementy, które oni sami zrealizowaliby inaczej. Zostali także poproszeni o przedstawienie autorskiej wizji zarządzania Ośrodkiem.

Klasowe wyjście zainspirowało do poszukiwań własnych, czego najlepszym dowodem zawodowy wybór jednego z moich wychowanków – Bartek postanowił bowiem, że odbędzie miesięczną praktykę w podtoruńskim, położonym w jego gminie, domu kultury (umowa została już podpisana, więc Bartek zdania raczej nie zmieni). Jeszcze inni promują odwiedzane przez nas miejsca i opowiadają o nich w swoich rodzinach – zachęcają, z sukcesem, młodsze rodzeństwo do zapisania się do wybranej sekcji.



Zwiedzanie interaktywne, Galeria Sztuki „Wozownia”.
Źródło: archiwum autorki

Przystanek 2.

Na mapie naszej klasowej podróży po toruńskiej małej ojczyźnie znajduje się też Galeria Sztuki „Wozownia”. To miejsce ważne, bo to właśnie tu moi uczniowie odkrywają artystyczne formy ekspresji i przekonują się, że sztuka współczesna może być kreatywnym narzędziem oceny ich własnego „tu i teraz”.

Przestrzeń „Wozowni” nie przytłacza swoją powierzchnią. Rozstawienie wystawy na piętrach utrzymuje uczniów w tajemniczym zawieszeniu „co jeszcze?”, sztuka na wyciągnięcie ręki każe (ale nie ma w tym przytłaczającego narzucania się) zatrzymać się przy każdym wyeksponowanym dziele) i sprawia, że zwiedzający ma ochotę cofnąć się, wrócić do tego, co obejrzał kilka minut wcześniej, zmodyfikować swoją pierwszą emocję odbiorczą o doświadczenie kolejnych wrażeń. Moi uczniowie nauczyli się dzięki temu wartościować emocje, rozróżniać detale znaczeniowe – bo to, co na początku dawało obraz mało precyzyjny, niejasny (np. przezroczystość kreski malarskiej) i budziło niezdecydowanie, pół godziny później pozwalało zauważyć celowość takiego zabiegu i sprawiało, że młodzież mówiła o poczuciu nieskończoności.

Triennale Grafiki „Kolor w grafice” to jedna z cyklicznych wystaw organizowany przez toruńską Galerię. Odslania ona przed zwiedzającymi gamę odcieni, uwrażliwia na natężenie barwy, podkreśla rolę światłocienia, sprawia, że uczeń zaczyna dostrzegać treść przez pryzmat formy. Skoncentrowanie uwagi uczniów na kolorze jako środka malarskiej kreacji pozwoliło mi zorganizować tę wizytę wokół trzech pytań: 1. Co widzisz? 2. Co czujesz? 3. Czego chciałbyś się dowiedzieć? Ostatnie pytanie – na które uczniowie reagują z entuzjazmem, bo czują, że są już nie tylko widzami (odbiorcami), ale i częścią tej malarskiej przestrzeni, tak pełnej niedopowiedzeń, niejasności, nawet magii – dowodzi młodzieńczej chęci poznania i wrażliwości, którą takim klasowym wyjściem można pobudzić.

Doświadczenie wizyty w „Wozowni” zostało wykorzystane kilka tygodni później, gdy kilku moich wychowanków zostało poproszonych o wyrażenie opinii na temat nowych plakatów promu-

jących naszą szkołę. Uczniowie uzasadniali swoją rekomendację, eksponując walory formalne grafiki lub odrzucali propozycję, sugerując wprowadzenie konkretnych zmian.



Jakub zapisuje swój pomysł. Źródło: archiwum autorki

Komu w drogę...

Termin mała ojczyzna implikuje wśród uczniów skojarzenie z rodzinnym miastem, dzielnicą, nawet – podwórkiem. Brzmi dumnie, bo przywodzi na myśl to, co bliskie, ważne, z czym uczeń odczuwa więź. To jego przestrzeń, jego miejsce – choć współdzielone z innymi, kształtuje poczucie przynależności, bycia „w”. Warunkiem zaistnienia tej więzi jest wiedza o tym miejscu i nieprzerwane dążenie do tego, aby je (lepiej) poznać. Odkrywanie małej ojczyzny w edukacji może być wyzwaniem (aby poznać to, co nowe), przyjemnością (intelektualną i wspólnotową – klasową), zobowiązaniem (pogłębienie świadomości) oraz inwestycją – wszak mała ojczyzna oznacza: „[...] przestrzeń psychofizyczną, powstałą w wyniku szczególnych związków intelektualnych oraz emocjonalnych jednostki z najbliższym otoczeniem oraz praktycznych działań człowieka w miejscowym środowisku¹”.

Życzę kreatywnych wyjść szlakiem toruńskich miejsc kultury.

1. W. Theiss, *Mała ojczyzna: perspektywa edukacyjno-utilityarna*, w: *Mała ojczyzna. Kultura. Edukacja. Rozwój lokalny*, pod red. tegoż, Warszawa 2001, s. 11.

Nasz region - ziemia chrostkowska

*Cudze chwalicie, Swego nie znacie,
Sami nie wiecie, Co posiadacie*
Stanisław Jachowicz

Często przechodzimy lub przejeżdżamy obok starego domu, walącej się stodoły, opustoszałej szkoły, przydrożnej kapliczki lub krzyża. Nie zdajemy sobie sprawy, że za chwilę mogą one zniknąć z naszego krajobrazu. Nie zastanawiamy się, kiedy powstały, kto je wybudował, do czego służyły? Nie wiemy, jaką historię kryją te miejsca. Kto tu mieszkał? Skąd pochodził?

Na lekcjach geografii uczymy się o cudach świata, obiektach UNESCO w Polsce. Na historii – o powstaniu listopadowym czy styczniowym. Mało uwagi poświęcamy regionowi, którego jesteśmy częścią, którego historię tworzymy. Ludzie, którzy tu mieszkali i pracowali, odchodzą. Coraz trudniej znaleźć tych, którzy pamiętają minione czasy, pozyskać rodzinne pamiątki i zdjęcia. W naszej szkole zrodził się pomysł przygotowania wystawy fotograficznej ukazującej stare, niewykorzystywane gospodarczo lub nieistniejące obiekty. W projekt, oprócz nauczycieli, zaangażowali się uczniowie szkoły. Pomocą służyli mieszkańcy regionu. Uczniowie w ramach projektu „Moja Mała Ojczyzna” wykonali dokumentację fotograficzną obiektów zabytkowych, pozyskali stare zdjęcia, szukali ludzi, którzy mogą podzielić się wiedzą o przeszłości tej ziemi. Wystawa zatytułowana ZIEMIA CHROSTKOWSKA zawiera zdjęcia miejsc sakralnych, budownictwa mieszkalnego i gospodarczego regionu. Autorzy pozyskali zdjęcia z rodzinnych archiwów właścicieli majątków ziemskich w Wildnie i Nowej Wsi.

Rozszerzoną wersją wystawy jest prezentacja multimedialna zamieszczona na stronie internetowej szkoły (www.zschrostkowo.com, zakładka ZIEMIA CHROSTKOWSKA). Można tu zobaczyć krajobraz, zabytki, poznać rys historyczny i twórców regionu. Prezentacja była wzbogacana o nowe materiały pozyskiwane od ludności miejscowej lub z Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

Perłą ziemi chrostkowskiej jest drewniany kościół p.w. św. Barbary w Chrostkowie, wzniesiony około 1694 roku, wpisany do rejestru zabytków wojewódz-

stwa kujawsko-pomorskiego. Kolejny obiekt to drewniany młyn wodny w Nietrzebie, zbudowany około 1850 roku. Tu w roku 1863 toczyły się walki powstania styczniowego. Polegli żołnierze zostali pochowani na cmentarzu w Chrostkowie. Ten fakt upamiętnia obelisk z napisem „*Na upamiętnienie walki i śmierci bohaterskich powstańców z 22.04.1863. W 130 rocznicę. Rodacy*”. Sylwetka kościoła oraz koła młyńskiego zostały umieszczone na fladze, herbie i pieczęci gminy Chrostkowo.

Historia regionu to także ludzie. Wymienić należy Seweryna Aleksandra Sikorowskiego, autora kilku publikacji monograficznych o ziemi chrostkowskiej (*Ziemia chrostkowska. Materiały do monografii*, ks. R. Rudziński, A. Sikorowski, Chrostkowo 2006). Duży wkład w upamiętnienie historii tutejszego kościoła, parafii i obiektów małej architektury sakralnej włożył ks. Romuald Rudziński, proboszcz parafii Chrostkowo, autor projektu kaplicy na miejscowym cmentarzu oraz krzyża i obelisku w Nietrzebie. Piewcą ziemi chrostkowskiej był Mikołaj Konczalski, urodzony w Chrostkowie poeta i malarz, autor tomików wierszy i obrazów ukazujących ukochaną małą ojczyznę. Wykonał na ścianach kościoła polichromie ukazujące życie św. Barbary, patronki parafii w Chrostkowie. Wiersze Mikołaja Konczalskiego uczniowie naszej szkoły prezentowali na konkursach recytatorskich. Propagatorem piękna ziemi chrostkowskiej był także Stefan Kluba – z zawodu murarz. Wykonywał prace na rzecz kościoła oraz rzeźbił w drewnie miniatury zabytków (dostępne w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chrostkowie).

Szkoła kształtuje tożsamość regionalną dzieci i młodzieży, dlatego w naszej placówce zorganizowano widowisko słowno-muzyczne, gdzie zaprezentowano wiersze Mikołaja Konczalskiego i nieznane dotąd wiersze Cezarego Henryka Krępcia - ostatniego właściciela majątku ziemskiego w Wildnie. Honorowym gościem wydarzenia była córka autora tomiku wierszy „Szanujcie domy ojców swoich”. Element

scenografii stanowiły prace plastyczne uczniów wykonane na konkurs „Zabytki ziemi chrostkowskiej”. Uroczystość wzbogaciły utwory wokalne o tematyce ludowej w wykonaniu chóru.

Szkoła w Chrostkowie dba o miejsca pamięci (akcja Szkoła Pamięta): obeliski w Nietrzebie, Makówcu, Stalmierzu, tablice pamięci w Chrostkowie i Stalmierzu, miejscowy cmentarz katolicki i cmentarze ewangelickie w Adamowie i Makówcu. Ludność opiekuje

się przydrożnymi krzyżami i kapliczkami, które niszczone przez hitlerowców, były odbudowywane przez miejscową społeczność. Mieszkańcy spotykają się tu na nabożeństwa majowe. Naszym zadaniem jest zachowanie pamięci o tych, którzy budowali ziemię chrostkowską i walczyli o jej wolność. Znamy swoją historię, wiemy, jakie skarby posiadamy, będziemy pielęgnować i promować dotyczącą ich wiedzę.

Ewelina Nowak, Lidia Durniat

Przedszkole Publiczne nr 35 im. Pluszowego Misia we Włocławku

Kujawy – nasz region

W związku z niebywałym tematem czasopisma *UczMy* - „Nasz region” - chcemy wspomnieć o tym, że Przedszkole Publiczne nr 35 im. Pluszowego Misia we Włocławku jest częstym inicjatorem przedsięwzięć związanych z historią Polski, kultywowaniem kultury polskiej oraz naszego regionu, czyli Kujaw. Uważamy, że poznanie kultury własnego kraju i regionu powinno rozpocząć się już w przedszkolu, kiedy dziecko jest otwarte na nowe doświadczenia, a co najważniejsze rozpoczyna się kształtowanie poczucia systemu wartości i przynależności do konkretnego miejsca.

Należy wspomnieć, że w przedszkolu realizujemy treści według podstawy programowej, ale 4 lata temu nasza placówka wzięła udział w ogólnopolskiej akcji pt. „Piękna nasza Polska cała” związanej z 100. rocznicą odzyskania niepodległości. Od czasu udziału w tym projekcie edukacyjnym dotyczącym naszego kraju organizowaliśmy w przedszkolu różne inicjatywy:

- Święto Niepodległości 11 Listopada - odbyły się występy dzieci, konkurs recytatorski o Polsce dla naszych dzieci oraz sąsiadujących placówek, przedstawienie pt. „Lech, Czech i Rus” z udziałem rodziców naszego przedszkola, a atrakcją imprezy był występ Zespołu „Pieśni i Tańca Kujawy”,

- Happening biało-czerwony z puszczeniem biało-czerwonych balonów do nieba z wystawieniem muzealnego zbioru fajansu, obrusów, ozdób, obrazów jako kącika kujawskiego
- Występy z okazji Konstytucji 3 maja
- Biało-czerwona Olimpiada Sportowa - zorganizowana dla naszych przedszkolaków oraz zaproszonych sportowców z zaprzyjaźnionych przedszkoli
- W ramach dofinansowania projektu z grantu z Fundacji „Orlen-Dar serca” pojechaliśmy z naszymi przedszkolakami zwiedzać stolicę Polski Warszawę.



Te i wiele innych inicjatyw wzbudziło w nas refleksje, aby jeszcze głębiej i wnikliwiej zająć się kulturą i historią Ziemi Kujawskiej. Regionalizm wzbudzał w nas wiele pozytywnych emocji, gdyż wyzwala prawdziwe umiłowanie własnej okolicy, zainteresowanie jej tradycją, kulturą, przeszłością, troską o teraźniejszość i przyszłość.

Wcześniej wprowadzaliśmy dzieciom elementy regionalizmu w ramach tematyki o Polsce, dlatego stwierdziliśmy, że jeśli będzie okazja, aby zająć się szerzej tematem regionu i zagłębić dzieci w dodatkową wiedzę o Kujawach, staniemy na wysokości zadania. W naszym przedszkolu dbamy o przywiązanie do rodzinnego krajobrazu i elementów folkloru, ukazania piękna sztuki ludowej: tańca, muzyki, haftu, stroju ludowego.



Dlatego kontynuując naszą strategię regionalizmu, z pomocą dofinansowania z grantu Fundacji Anwil zorganizowaliśmy w naszej placówce wakacje dla dzieci pod hasłem „**Kujawskie wakacje to świetne atrakcje**”. Dzieci miały możliwość poznania zabaw kujawskich z dawnych lat, zwiedziły z przewodnikiem skansen w Kłóbce. Ponadto samodzielnie ubijały masło, które okazało się przepyszne. Wykonały prawdziwe kujawskie serwetki oraz zrobiły pranie w starym stylu. Odwiedziły także Rancho pod Olszyną, gdzie tramwajem konnym, jak za dawnych lat, podziwiały piękno okolicy i cudowne kujawskie widoki. Uczestniczyły w warsztatach muzyczno-wokalnych z instruktorami Zespołu „Pieśni Tańca Kujawy”, na których mogły obcować z pięknem muzyki na żywo. Podsumowaniem warsztatów wakacyjnych

było „Widowisko Kujawskie”. Dzieci zaprezentowały tańce i zabawy kujawskie, które zaprezentowały w kujawskich strojach ludowych. Zwieńczeniem całości był pyszny kujawski poczęstunek w postaci żuru kujawskiego, wiejskiego chleba, smalcu i kiszonych ogórków. W widowisku wzięli udział rodzice i zaproszeni goście. Bardzo cieszyliśmy się, że projekt o kultywowaniu tradycji i szerzeniu wiedzy o historii naszego regionu przypadł do gustu Fundacji Anwil dla Włocławka. Naszym zdaniem projekt ten przyniósł bardzo dużo wartościowej wiedzy i rozwinął umiejętności przedszkolaków zarówno z naszej, jak i innych placówek.

Kontynuacją projektu wakacyjnego był Dzień Niepodległości w naszym przedszkolu pod hasłem „**Kujawskie Święto Niepodległości**”. Od najmłodszych lat uczymy dzieci patriotyzmu, przywiązania do ziemi rodzinnej. Uroczystość muzyczno-taneczna została poświęcona Ojczyźnie i Wolności.

Nasze miasto to piękna okolica, w związku z tym zorganizowaliśmy wycieczkę autokarową po Włocławku. Dzieci z naszego przedszkola poznały to co nasze, to co bliskie naszemu sercu. Włocławek to nasz dom i ma wiele pięknych miejsc, które zachwycają. Przedszkolaki zapoznały się z charakterystycznymi budynkami, zabytkami, obiektami, symbolami lokalnymi i narodowymi. Poznały nawyki kulturalnego zachowania się wobec innych w miejscach publicznych. Miały możliwość poznania w pigułce historii i otaczającą nas przyrodę.

Nasza placówka realizuje zadania z zakresu kształcenia regionalnego w ciągu całego roku szkolnego. Korzystamy z każdej nadarzającej się okazji, aby poznawać Nasz Region, tam gdzie dzieją się wartościowe przedsięwzięcia, tam staramy się być. Często zwiedzamy i uczestniczymy w warsztatach w Muzeum Etnograficznym, bierzemy udział w koncertach Zespołu Pieśni i Tańca Kujawy, współpracujemy z zespołem Łęgowianie. **Nasze przedszkole korzysta z dóbr kultury, które daje nasza mała ojczyzna - nasz region Kujawy.**

Marzena Złakowska

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Wichowie

Zwyczaje i tradycje regionu kujawsko-dobrzyńskiego – innowacja pedagogiczna

Edukacja regionalna jest jednym z ważnych zadań edukacyjno-wychowawczych szkół. Wprowadza wychowanków w świat wartości poprzez przekazywanie i promowanie dziedzictwa kulturowego regionu. Dla dziecka ważne są informacje o najbliższym środowisku, otoczeniu, w którym się znajduje, w którym się urodziło, mieszka, gdzie mieszkają rodzice, dziadkowie. To ważny element społeczny, który ułatwia dzieciom odkrywanie tożsamości kulturowej, zaciekawienia i zamiłowania do Małej Ojczyzny.

Poznanie miejscowych zwyczajów oraz ciekawych ludzi i wydarzeń było powodem opracowania przeze mnie innowacji pedagogicznej „Zwyczaje i tradycje regionu kujawsko-dobrzyńskiego”. Innowacja realizowana jest w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Wichowie w roku szkolnym 2022/2023. Objęci nią zostali uczniowie z kl. II i III, ale też V, IV oraz I.

Działania rozpoczęłam od wycieczki do skansenu w Kłóbce. Wzięli w niej udział uczniowie klas I, II i III. Celem było ukazanie życia na wsi, czynności gospodarskich oraz tradycyjnych rzemiosł w dawnych czasach. Uczniowie zwiedzili chałupy zamieszkiwane przez lud kujawski sto lat temu, a także kuźnię, karcznię, remizę, wiatrak, kościół i szkołę. Dzieci dowiedziały się o ginących zawodach, takich jak: kowal, garncarz itp. Uczniowie brali udział w zajęciach w dawnej szkole. Cofnęli się do czasów „Plastusiowego pamiętnika” i próbowali kaligrafować na popularnych tabliczkach za pomocą specjalnego rysika oraz na papierze, używając stalówki i atramentu. Zapoznali się ze zwyczajami obowiązującymi niegdyś w szkole podczas lekcji i przerwy. Inna grupa uczestniczyła w zajęciach pszczelarskich. Uczniowie spotkali się z pszczelarzem, który opowiadał o życiu oraz zwyczajach pszczół. Dzieci spróbowały rozmaitych gatunków miodu oraz wykonały własnoręcznie woskową świeczkę. Wróciły z wycieczki zadowolone.

Począwszy od listopada w naszej szkole odbywają się warsztaty prowadzone przez Krystynę Zagrabską, miłośniczkę sztuki i dziedzictwa ludowego regionu Kujaw oraz mistrzynię haftu kujawskiego. Dzięki

wsparcialemu pokazowi uczniowie mieli okazję zdobić ręcznie motywami znanymi z włocławskiego fajansu papierowe talerze oraz wykonać zakładki do książki. Z okazji świąt Bożego Narodzenia malowały bombki i wykonywały łańcuchy ze słomy i bibuły. Uczyły się haftu z wzorem kujawskim. W lutym wykonywały kartkę walentynkową i walentynkową zakładkę do książki wzorem kujawskim. W okresie przed Świątami Wielkanocnymi dzieci malowały jajka kujawskim wzorem i wykonywały kartkę wielkanocną. Celem tych warsztatów była popularyzacja kultury i historii regionu, zapoznanie uczniów z tradycyjnym zdobnictwem włocławskiego fajansu, kultywowanie sztuki ludowej, rozbudzenie tożsamości regionalnej poprzez poznanie zanikających dziedzin rękodzieła ludowego. Dzieci z wielką ciekawością, zaangażowaniem i ze starannością wykonywały prace, które przyniosły im wiele radości, zadowolenia i dumy.

W listopadzie odbyła się zabawa andrzejkowa z wróżbami. Dzieci chętnie tańczyły przy dźwiękach skocznej muzyki, śpiewały oraz brały udział we wspólnych zabawach. Zgodnie ze staropolskim obyczajem nie mogło zabraknąć andrzejkowych wróżb, które przygotowali przedstawiciele samorządu uczniowskiego.

W klasach II i III odbyły się warsztaty pieczenia chleba pt. „Skąd się bierze chleb? Od ziarenka do bochenka”. Dzieci zapoznały się z pracą rolnika i piekarza. Poznały produkty zbożowe, z których wypiekany jest chleb. Uwieńczeniem zajęć było wspólne pieczenie. Dzieci wraz z Agnieszką Kwaśniewską rozpoczęły od przygotowania zaczynu. Mieszały produkty i z dużym zapalem wyrabiały ciasto. Po wyrośnięciu, wypieczeniu i wystygnięciu chleba odbyła się długo oczekiwana degustacja. Warsztaty miały na celu przybliżenie dzieciom poszczególnych etapów powstawania chleba oraz kształtowania postawy poszanowania dziedzictwa kulturowego i tradycji lokalnych. Zajęcia odbyły się w atmosferze dobrej zabawy i na pewno długo pozostaną w pamięci uczniów.

Aby przybliżyć dzieciom tradycje i zwyczaje świąt Bożego Narodzenia, Krystyna Zagrebska zaprosiła nas do swojego ogrodu. Uczniowie klasy II wraz z rodzicami i wychowawczynią, Marzeną Złakowską, wybrali się do ogrodu przepięknego kolorowymi światełkami o charakterze bożonarodzeniowym. Wesołe zabawy w kolorowym ogrodzie sprawiły dzieciom wiele radości, a pani Krystyna pozwoliła poczuć gościom smak świąt, częstując ich piernikami.

Uczniowie poznali zwyczaje i tradycje świąt Bożego Narodzenia na spotkaniu zorganizowanym przez bibliotekarkę Gminnej Biblioteki w Wichowie Monikę Gratkowską. Gościem była Czesława Krystyna Chojnicka, która w miły i ciekawy sposób przybliżyła uczniom zwyczaje świąt Bożego Narodzenia. Dzieci z zainteresowaniem słuchały historii o tradycjach i obrzędach związanych ze świętami Bożego Narodzenia, ale też aktywnie uczestniczyły, opowiadały o tradycjach i zwyczajach świątecznych w ich domach.

Magię świąt Bożego Narodzenia mogły też poczuć będąc na wycieczce w Toruniu. Spacerując ulicami miasta, mieliśmy możliwość uczestniczyć w Jarmarku Bożonarodzeniowym. Dzieci zobaczyły Mikołaja i jego sanie z prezentami, kolorowe światełka, choinki oraz kiermasze z ozdobami bożonarodzeniowymi i piernikami.

W styczniu uczniowie klas II i IV wybrali się wraz z wychowawczyniami na wspaniały koncert świąteczno-noworoczny Zespołu Pieśni i Tańca „Kujawy”. Koncert odbył się w Centrum Kultury Browar B we Włocławku. Był wyjątkowy, ponieważ występowali w nim nasi dwaj uczniowie, bracia: Julian i Hubert Raciniewscy. W oczekiwaniu na występ dzieci miały możliwość obejrzenia rzeźb inspirowanych działalnością włocławskiego rzeźbiarza Stanisława Zagajewskiego. Na scenie zobaczyliśmy tańce i stroje ludowe z wielu regionów Polski, w rytmie żywej muzyki, którą grała kapela kujawska. Nasi chłopcy zapoznali kolegów z zabawami i przyśpiewkami ludowymi, jakie wykonywały dzieci w tradycyjnej polskiej wsi. Poznaliśmy zwyczaje i tradycje regionu kujawsko-dobrzyńskiego. W maju odbędzie się kolejny koncert, na który z pewnością się wybierzemy.

Zorganizowałam, przy pomocy koleżanek i rodziców, wystawę regionalną - fajans włocławski. Celem ekspozycji było wprowadzenie uczniów w niezwykły świat włocławskiego fajansu, wzbogacanie wiedzy o naszym regionie oraz zainteresowanie i pobudzenie uczniów do malowania wzorów regionalnych.

W karnawale odbył się bal. Tego dnia pojawiły się kolorowe postacie. Dzieci przebrane były za bohaterów znanych bajek. Można było spotkać wróżki, królewny, rycerzy, policjantów, Batmana itp. Wszyscy bawili się znakomicie przy rytmach różnorodnej muzyki, mogli uczestniczyć w zabawach i konkursach.

Podczas realizacji innowacji pedagogicznej spotkaliśmy się z ciekawymi ludźmi, jeździliśmy na wycieczki, braliśmy udział w warsztatach.

Bal umożliwił dzieciom spędzenie czasu w miłej atmosferze, a wspólna zabawa przyniosła wiele radości.

Uczniowie klas I, II i III tradycyjnie przygotowali wraz z wychowawczyniami uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki, tańczyły i przedstawiały scenki teatralne. Występy dzieci bardzo spodobały się gościom, zostały nagrodzone brawami.

W marcu uczniowie klas II i III wybrali się do Muzeum Etnograficznego we Włocławku. Celem wycieczki było kultywowanie dziedzictwa naszego regionu, tradycji związanej z okresem Świąt Wielkanocnych oraz rozwijanie zainteresowań twórczych poprzez udział w warsztatach. Dzieci poznały dawne tradycje i zwyczaje Świąt Wielkanocnych naszego regionu, a następnie wzięły udział w warsztatach świątecznych. Wykonywały wielkanocnego kurczaka i baranka. Na koniec zwiedziliśmy muzeum. Wycieczka odbyła się w miłej i ciepłej atmosferze.

W marcu, w naszej szkole odbyło się spotkanie autorskie. Głównym celem było propagowanie wiedzy o regionie przez promocję poezji i literatury regionalnej, rozwijanie zainteresowań czytelniczych naszego regionu oraz budzenie szacunku do swojej małej ojczyzny. Gościliśmy Czesławę Krystynę Chojnicką, poetkę i pisarkę naszego regionu. W spotkaniu tym uczestniczyli uczniowie klas II i III. Pani Czesława przedstawiła krótką informację o sobie, mówiła o swojej twórczości, jak również zaprezentowała niektóre swoje utwory. Nasi uczniowie byli aktywni i chętnie zadawali pytania, czytali wybrane wiersze autorki. Zorganizowano też wystawę książek naszego gościa. Na zakończenie spotkania uczniowie wręczyli pani Czesławie podziękowanie i kwiaty.

Podczas realizacji innowacji pedagogicznej „Tradycje i zwyczaje regionu kujawsko-dobrzyńskiego” udało się zrealizować wiele zadań. Zawdzięczam to przede wszystkim pani dyrektor Iwonie Rutkowskiej, koleżankom i rodzicom, którzy pomogli mi w realizacji tego przedsięwzięcia. Spotykaliśmy się z ciekawymi ludźmi, jeździliśmy na wycieczki, braliśmy udział w różnorodnych warsztatach. Realizacja innowacji przyniosła mi, a przede wszystkim dzieciom, wiele radości i satysfakcji. Dzieci chłonęły wiedzę o swoim najbliższym otoczeniu, chętnie uczestniczyły w działaniach. Myślę, że informacje o zwyczajach i tradycjach regionu kujawsko-dobrzyńskiego pozostaną w ich pamięci na długo.

Ewa Kujawa

Szkoła Podstawowa nr 5 w Żninie, KPCEN w Bydgoszczy

Elżbieta Zmarzłak

Szkoła Podstawowa w Serocku, KPCEN w Bydgoszczy

Gadomy po naszymu

Edukacja regionalna to bardzo ważny aspekt tożsamości, dlatego należy pielęgnować odmiennność zwyczajów i obrzędów w różnych miejscach i okolicach. „Cudze chwalimy, swego nie znamy” - to stwierdzenie, które pojawia się przede wszystkim wówczas, gdy chcemy docenić naszą różnorodność i bogactwo tradycji, na które często nie zwracamy uwagi, ponieważ wydaje się nam sprawą oczywistą, że każdy obchodzi święta, rocznice, jubileusze. Szkoła jest takim miejscem, w którym przypominamy środowisku lokalnemu, że nie można wstydić się swojego pochodzenia, że należy poznawać walory najbliższej okolicy, w której dorastamy i rozwijamy się. Ważne, aby dostrzegać perełki architektoniczne, skarby środowiska naturalnego, a przede wszystkim pielęgnować

język i tradycje, które są wyjątkowe w naszych małych ojczyznach.

Edukacja regionalna znalazła swoje miejsce w edukacji szkolnej w przeróżnych formach. Jedną z nich są przedstawienia z okazji obchodów ważnych dat i wydarzeń. Powstają scenariusze do występów scenicznych dzieci i młodzieży. Często jest również obecna na zajęciach plastycznych. O regionie wspomina się na geografii, historii, języku polskim.

Poniżej prezentujemy przykłady autorskich scenariuszy krótkich inscenizacji, które powstały na zapotrzebowanie nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej do wystawienia podczas przeglądu dziecięcych prezentacji teatralnych „Dobra nowina na scenie”, cyklicznie organizowanego przez Szkołę Podstawową w Serocku.

Scenariusz 1.

Jak my dawniej pracowali

Na scenie kilkoro dzieci zajmuje się wykonywaniem różnych prac związanych z ginącymi zawodami. Pojedynczo włączają się do rozmowy z widzami

Narrator I

U nas na wsi, to je inaczy. Kiedyś mnie lulka i lulek gadeli, że mój tatko to tyż do szkoły chodzili. Gzuby szkoła kochali i szkolnóm zawdy odwiedzali.

Narrator II

A i w chacie to było roboty tyła, że wszystkie gzuby musieli robić na kawał chłyba. Zobaczta jeno sami, jak my dawniej pracowali.

Kiszenie kapusty

Dziewczynka skacze w beczce, ugniatając kapustę

Kudły chwatko plete. Jeden skok do beczki i kapusta gniete.
Szpytkami malutkimi po zielonym chodza.
Wew zimu bida nam nie zawadza.

Wędkarz

Chłopiec prezentuje swoje wyposażenie na ryby

Wondka z włosów mam skruncona ze szkapiego ogona.
W torba żem wziun tysz sznur i haki, worek bulwów i robaki.
Mam w keszeni kawal chłyba i nic wiency mi nie trzeba.

Oddala się, nucąc melodię: „Na ryby, na ryby”

Koszykarz

Chłopiec improwizuje wyplatanie bądź naprawę koszyków

Mniskam kele lasa, gdzie chałupy trzy.

Mówio na mnie koszykarz, znaju mnie w całej wsi.

Przy kołowrotku

Dziewczynka przędzie włóczkę, poruszając kotem napędowym kołowrotka

Przandza włóczka dniami i nocami. Szyja igłu i niciami.

Pranie

Dziewczynka wlewa wiaderko wody do metalowej wanienki, po czym improwizuje pranie na tarce

Nosza woda wuf kubłach na szuńdach.

Biera tarka i balija. Opiera cała familija.

Na zakończenie wszystkie dzieci schodzą się w gromadkę i na pożegnanie zwracają się do publiczności

Dzieci razem

Nie zapominajta o dawnych zawodach!

Dzieci kłaniają się widzom i opuszczają scenę

Wy tłumaczenie pojęć:

lulek-dziadek, lulka-babcia, gzuby- dzieci, szkolna- nauczycielka, szpytki- nóżki, kele - obok, szuńdy - nosidła do wody, balija - okrągła metalowa wanna, tarka - urządzenie służące do prania bieliny, familija - rodzina.

Scenariusz 2.

Na wiosna

Dzieci krzątają się przy pracach domowych: jedni zamiatają podłogę, inni myją okna lub zagrabiają teren. Praca wre. W tle słychać odgłosy natury: brzęczenie pszczół, świergot ptaków, szum wiatru

Dziecko I *podczas wykonywanej czynności grabienia*

Ptaszki śpiewaju, pszczółki lataju,

Kwiaty cudowna woń wydawaju.

Cała przyroda na nas czeka,

Pragnie ucieszyć syrcę człowieka.

Dziecko II *myje okno*

Na wiosna to je tyle roboty kele chałupy:

Łokna czeba pomyć, izba wyszorować,

Buty wypucować.

Dziecko III *improwizuje jedną z prac w ogrodzie*

Ida do łogroda. Lubia ta robota.

Łogród piela, warzywa sadza, sieja.

Zrobja pječne grzundki na wiosynne porzundki.

Dziecko IV *w stroju gospodarza*

Ja żam rolnik na Syrocku,

Liczne trudy z ziemniu mom.

Każdy plon je zawsze dobry,

Praca w polu dobrze znom.

Dziecko V *w roli gospodarza*

Dobrze mnie tu w mojj wiosce.

Mom porzundek, lubja ład.

Dbom o chlyp ji przyodziewek,

Jeżdem wesół, rad.

Informacje dodatkowe do scenariuszy:

Teksty proste, łatwe do przyswojenia dla dzieci z klas II-IV.

Można je szybko i skutecznie modyfikować dla potrzeb grupy, z którą przygotowujemy inscenizację. Nadają się także do połączenia w jedno przedstawienie.

Anna Stanek

Szkoła Podstawowa im. Marii Danilewicz Zielińskiej w Stawkach

Fascynacja i działanie. Rok Poli Negri w moim życiu

Kto chce zapalać innych, sam musi płonąć.

Ludwik Hirszfeld

Region Kujaw i województwa kujawsko-pomorskiego poznawałam od zera jako przybysz z zewnątrz. Pierwsze zainteresowanie obudziły we mnie utwory kujawskie (opowiadania i powieść „Dom”) Marii Danilewicz Zielińskiej, patronki mojej szkoły – dziś Szkoły Podstawowej w Stawkach. Prowadząc koło regionalne, tropiąc regionalną ścieżkę międzyprzedmiotową, pisząc scenariusze uroczystości z okazji Dnia Patrona, przygotowując uczniów do kujawsko-dobrzyńskich konkursów recytatorskich, krasomówczych czy literackich, uczyłam się Kujaw sama, by móc uczniom przekazać wiedzę i pasję do poznawania małej ojczyzny. Przez lata swojej pracy obserwowałam, jak rodzą się i upadają kolejne inicjatywy uczące miłości ojczyzny na skalę lokalną i globalną. Pracując na Kujawach od trzydziestu lat, opłakałam niejedno przedsięwzięcie, które „umarło” z odejściem na emeryturę lub zmianą miejsca pracy osoby prowadzącej; niejedną konkurs dla młodzieży szkolnej. Na szczęście niektóre inicjatywy trwają nadal i mają się całkiem dobrze.

Pola Negri – jako osoba związana z województwem kujawsko-pomorskim – kusila mnie od dawna. Co rok planowałam jechać do Lipna na festiwal Poli Negri, czyli Przegląd Twórczości Filmowej „Pola i inni”, ale... A to przegapiłam termin, a to mi coś nie pasowało, a to obawiałam się, że pojadę i nie dostanę się do środka z powodu braku miejsc. Nigdy nie przypuszczałam, że będę miała szansę włączenia się z uczniami we współtworzenie jakiegokolwiek inicjatywy związanej z festiwalem, i że osobiście poznam podziwiane za jego organizację osoby z Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri. Nie spodziewałam się także, że Pola Negri zafascynuje mnie do tego stopnia, że będę uczestniczyć w wielu wydarzeniach, a część mojej fascynacji przekażę uczniom.

O tym, że mogę zaangażować się z uczniami w obchody Roku Poli Negri w województwie kujawsko-pomorskim dowiedziałam się od Małgorzaty Wdowczyk, wicedyrektor Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku.



Wiedząc o mojej długoletniej, pełnej sukcesów pracy z uzdolnionymi recytatorsko uczniami, zapytała, czy moi uczniowie mogliby przeczytać 2 wiersze o Poli Negri na wykładzie Doroty Łańcuckiej „Pola Negri i jej plan na życie”, który odbędzie się 13 maja 2022 r. w sali im. Edwarda Stachury na dworcu w Aleksandrowie Kujawskim. Zgodziłam się w jednej chwili. Ale... przeczytać? Od razu założyłam, że utwory będą wygłaszane z pamięci, choć są trudne. Pomyślałam, że powinni wystąpić dziewczyna i chłopak. Zdolnych recytatorów nie brak w mojej szkole, ale... Wbrew pozorom znalezienie wykonawców nie było łatwe; z roku na rok coraz trudniej namówić uczniów do dodatkowych działań. To jest dziwna sytuacja, bo z jednej strony na forach pełno negatywnych uwag o nauczycielach, że im się nie chce, że nie pracują ze zdolnymi dziećmi nad rozwojem ich talentów i zainteresowań, nie robią nic ponad swoje obowiązki, a z drugiej - gdy się chce zrobić cokolwiek, natrafia się na mur niechęci uczniów i rodziców. „Co z tego będę miał?”, „Nie chce mi się”, „Mam za dużo nauki”, „Mama nie pozwoliła” – ileż razy ja to już słyszałam. W ubiegłym roku było tym trudniej, że przez 2 lata z powodu pandemii nie odbywały się uroczystości szkolne ani konkursy i uczniowie odzwyczaili się od występów publicznych, krępowali się, nie mieli śmiałości.

Postanowiłam zainteresować wybranych uczniów majowym wydarzeniem i możliwością przeżycia czegoś niezwykłego, a przy okazji zdobycia wiedzy na temat wyjątkowej osoby pochodzącej z naszego województwa. Nie omieszkłam wzbudzić w nich dumy z tego, że to właśnie ich wybrałam. Aby wzmocnić motywację, odbyłam rozmowy z rodzicami recytatorów – Julii i Krystiana. Uzyskałam dzięki temu nowych sprzymierzeńców w moich działaniach. Z dnia na dzień, podczas kolejnych prób, pojawiały się nowe pomysły, którym przyklasnęły obie mamy. Dzieci miały wystąpić w strojach stylizowanych na modę lat międzywojnia. O to mieli zadbać ich opiekunowie, ale dużą pomoc okazały również koleżanki z mojej szkoły. Mamy zaangażowały się bardzo w to przedsięwzięcie, współpracowały z dziećmi, przygotowując je do występu, wspierały emocjonalnie i pod każdym innym względem.

Ja już cieszyłam się z małego sukcesu - udało mi się zmotywować, zachęcić do udziału dwoje uczniów. Popracowałam nad rozwojem ich zdolności recytatorskich. Wreszcie nadszedł dzień uroczystości. Jej wagę podkreślała obecność władz Aleksandrowa Kujawskiego z burmistrzem Arkadiuszem Gralakiem na czele oraz przyjazd pani dyrektor oraz wicedyrektor Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli – Grażyny Troszyńskiej i Małgorzaty Wdowczyk.

Pełna pasji i wiedzy prelekcja Doroty Łańcuckiej (Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri oraz KPCEN we Włocławku), wzbogacona unikatowo-

wymi zdjęciami i fragmentami filmów z Polą Negri wzbudziła wśród widzów ogromne zaciekawienie. Występ moich uczniów okazał się sukcesem, mimo iż byli trochę stremowani. Byliśmy jedyną szkołą z powiatu aleksandrowskiego, która włączyła się w organizację spotkania. Recytacje były bezbłędne, a dzieci wyglądały wspaniale. Oklaskiwane i fotografowane, cieszyły się z udziału w tak niecodziennym wydarzeniu. Ja czułam satysfakcję z udanego wsparcia talentu moich uczniów. Był to także początek mojej nowej życiowej przygody – do suchych encyklopedycznych danych o Poli Negri dzięki obejrzanej prezentacji dorzuciłam przekonanie o niezwykłości charakteru jej bohaterki i już wiedziałam, że w tym roku – Roku Poli Negri – nie ominę Lipna ani festiwalu. Zanim to nastąpiło, w czerwcu pojechałam na wystawę plenerową o Poli Negri przed Urzędem Marszałkowskim.

Wkrótce dowiedziałam się o możliwości udziału uczniów w castingu Marka Probosza „Pola Negri potrzebna od zaraz”. Trzeba było przygotować 3-minutową scenkę mimiczno-ruchową stylizowaną na rolę Poli Negri z wybranego filmu niemego. Takiego zadania jeszcze w życiu nie wykonywałam, ale było inspirujące. Pojawiło się nowe wyzwanie. Należało tylko obejrzeć dostępne filmy Poli Negri i znaleźć w szkole talent... na miarę gwiazd epoki niemego kina. Pomyślałam o swoich recytatorach. Julia, recytująca wiersz na uroczystości w Aleksandrowie, zgodziła się po długim wahaniu.

Wybrałyśmy odpowiedni film, po czym wspólnie z uczennicą szukałyśmy owych trzech minut do zagrania. A później już tylko próby, próby, próby... Ćwiczyłyśmy wieczorami w domu Julii. Czy muszę dodawać, że filmy z Polą Negri oglądała cała rodzina i że wszyscy przeżywali próby i występ? W dzień konkursu z Julią przyjechali do Lipna jej bliscy, z dziadkami i młodszą siostrą włącznie. Wszyscy z ogromnym zainteresowaniem oglądali także ekspozycje zgromadzone w sali pamięci Poli Negri. Później obejrzeli wszystkie kreacje konkursowe i kibicowali swojej „gwiazdce”.

Przed konkursem Marek Probosz wygłosił krótki wykład na temat roli aktorstwa i teatru. Następnie poprosił o odpowiedzi na pytania, kim dla występujących dziewcząt jest Pola Negri, dlaczego tu się znalazły, czego oczekują. Byłam dumna z wypowiedzi mojej uczennicy – tak dużo zapamiętała... Widziałam, że przekazałam jej moją fascynację...

Julka była najmłodszą z uczestniczek castingu, jedyną ze szkół podstawowych województwa. W wybranej scenie przeistoczyła się z rabującej wszelkie dobra dzikiej rozbójniczki w odkrywającą luksus i bogate stroje piękną kobietę. Grę ciałem i mimiką trzeba było zgrać z oryginalnym tłem muzycznym. Julce pomógł tu jej słuch i talent muzyczny.

Mimo tremy moja uczennica wypadła dobrze, obie byłyśmy zadowolone z występu, choć wiedziałyśmy, że mogłoby być lepiej, że było lepiej na próbach w domu. No cóż – to efekt pierwszego takiego występu, zamknięcia w domach w czasie lockdownu, zdalnego nauczania, braku konkursów, okazji do występów publicznych, recytacji... Organizowane w szkołach recytatorskie konkursy online (Julka była laureatką kilku) to jednak nie to samo.



Julka wróciła z rodziną do domu, a ja pojawiłam się po południu na światowej prapremierze monodramu „Powrót Norwida” z Markiem Proboszem w roli głównej. Towarzyszyła mu Anna von Urbans, improwizując na fortepianie. Przeżyłam niezwykle wzruszenie – teksty Norwida przemówiły do mnie z ogromną siłą, a wrażenie potęgowała osoba wykonawcy i reżysera w jednej osobie oraz współbrzmienie słów i tła muzycznego.

Następnego dnia (23 września) ogłoszono wyniki castingu. Moja uczennica otrzymała wyróżnienie. Nie byłyśmy zawiedzione, a szczęśliwe. Licealistki naprawdę grały rewelacyjnie, miały dobre przygotowanie teatralne i można było wiele się od nich nauczyć. Mnie czekała jeszcze następna porcja przeżyć – rozmowa z Markiem Proboszem, o której marzyłam.

Moja przygoda z Polą Negri się nie kończy, a nabiera tempa. Pierwszego dnia festiwalu jestem nie tylko widzkiem, ale także fotografem – jako członek Toruńskich Spacerów Fotograficznych, stowarzyszenia pasjonatów fotografii. Wrześniowy plener zaplanowano w Lipnie, w czasie festiwalu. Robię więc – tak jak inni „spacerowicze” – zdjęcia, poznaję także Lipno z pozycji fotografa. Dużo czasu poświęcam rzeczce Mień, o której czytałam we wspomnieniach Poli Negri i w wier-

szu Jadwigi Jałowicz „Sen Poli Negri”, recytowanym w Aleksandrowie. Na Bulwarze Poli Negri spędzam dużo czasu, czytając informacje na billboardach, oglądając tablice w alei gwiazd, fotografując, łapiąc chwile z życia miasteczka. Wieczorem jestem na projekcji filmu „Drut kolczasty” z 1927 roku, w czasie którego na żywo akompaniuje Tomasz Walczak. Podziwiam grę aktorską i to, jak wiele treści można przekazać, mimo iż to film bez dźwięku. Uczestniczę także w panelu „Za co kochamy Polę N”.

Pola Negri mnie wciąga i napędza. Ciągłe dowiaduję się o kolejnych wydarzeniach jej poświęconych. 24 października uczestniczę w wykładzie dra Krzysztofa Trojanowskiego „Pola Negri – w niewoli zmysłów” w Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

Wkrótce dostaję informację o uroczystym podsumowaniu Roku Poli Negri w Teatrze Impresaryjnym we Włocławku (13 stycznia 2023 r.). Julka nie może niestety wystąpić (próby uniemożliwia sezon grypowy), ale zachęcam mamy obojga recytatorów, aby przyjechały z dziećmi na to wydarzenie. Udaje się! 13 stycznia stawiamy się w komplecie, towarzyszy nam także wicedyrektor mojej szkoły, Hanna Kaźmierczak.

Przed uroczystością udzielam wywiadu do lokalnych mediów. Mówię o zaangażowaniu się z uczniami w dwa przedsięwzięcia, o tym, co urzekło uczniów w osobie Poli Negri. Podkreślam to, że Pola Negri dzięki ambicji, pasji, pracowitości i talentowi trafiła z małej miejscowości na szczyty i że ten fakt przemawia do młodego pokolenia najbardziej. To imponuje moim uczniom – pracuję w wiejskiej szkole.

Podsumowanie działań w Roku Poli Negri to triumf Doroty Łańcuckiej z Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri i Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku. To także duma wszystkich biorących udział w uczczeniu pamięci wielkiej lipnowianki – szkół, nauczycieli, uczniów, miast i sołectw. Podziwiam i patrzę z niedowierzaniem, jak wiele wykonali zapaleńcy, jak niesamowite mieli pomysły, ile szkół włączyło się w rozmaite, bardzo kreatywne sposoby w Rok Poli Negri. W ilu miejscach Dorota Łańcucka wygłaszała prelekcje, ilu ludziom udzielił się jej zapal. Widzę na scenie występy na żywo, zdjęcia, filmy. To był ogrom pracy, ale też i frajdy z działań. Mój wkład był niewielki, ale cieszę się z tego, że był. Co ważne – wszyscy zaangażowani w obchody Roku Poli Negri w województwie kujawsko-pomorskim otrzymali podziękowania i pamiątkowe gadzety od Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego, które wręczył w jego imieniu Sławomir Kopyść, Członek Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Rok Poli Negri się skończył, ale z pewnością obchody zostaną w pamięci wielu osób, w tym – uczniów. Pojawiło się w tym czasie wiele „pochodni”, od których zapłonęli inni – i dorośli, i młodzież, i dzieci. Oby tak zostało przy następnych przedsięwzięciach!

Krystyna Karpińska
KPCEN w Bydgoszczy
koordynator projektu UL NA KÓŁKACH

Poszanowanie świata roślin i zwierząt od najmłodszych lat - geneza i realizacja projektu UL NA KÓŁKACH

W Kujawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy w grudniu 2019 w powstał projekt **UL NA KÓŁKACH**. Pomysł zrodził się w związku z upowszechnianiem programu „Z pszczołami przez cały rok” i innych działań związanych z podniesieniem wiedzy na temat pszczół, ich roli w życiu człowieka, wpływu na ekosystem oraz środowisko naturalne. Inspiracją stał też międzynarodowy projekt BeePathNet „Budowanie i łączenie miast świadomych roli pszczół w Europie”, który realizowało Miasto Bydgoszcz w ramach Programu URBACT III 2014-2020 współfinansowanego ze środków UE - Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, którego celem było tworzenie sieci miast przyjaznych pszczołom. Powszechnie znana jest rola pszczół dla zrównoważonego rozwoju. Wiemy, że owady te nie tylko produkują miód, ale też zapylają blisko 80% roślin. Przenosząc pyłek, zwiększają jakość i ilość plonów. Bez pszczół i ich zapylania rozwój i wzrost roślin nie jest możliwy. Masowe giniecie rojów pszczelich zwiększyło zainteresowanie losom pszczół i sprawiło, że coraz chętniej udostępniamy im miejską przestrzeń do życia. Warto uwrażliwiać dzieci na piękno i znaczenie tych cennych owadów oraz ich wpływu na nasze zdrowie i życie.

Edukację ekologiczną należy zaczynać od najmłodszych lat, dlatego projekt UL NA KÓŁKACH przeznaczony jest głównie dla nauczycieli przedszkoli. Mogą jednak przyłączyć się do jego realizacji nauczyciele innych etapów edukacyjnych zainteresowanych tematem. We współpracy z Urzędem Miasta Bydgoszczy zaplanowano i realizowano systematyczne szkolenia wzbogacające wiedzę nauczycieli:

- Debata nad pszczołą
- Pszczelarz – zawód czy misja?
- Edukacja dzieci w wieku przedszkolnym na podstawie doświadczeń
- Prezentacja programu edukacyjnego dotyczącego poznania i ochrony pszczół.



Dzieci z Przedszkola nr 18 w Bydgoszczy, grupa V



Publiczne Przedszkole nr 1 w Osielsku grupa „Baloniki”



Przedszkole Niepubliczne „PROMYCZEK”, grupa „LISKI”

Kolejne szkolenia w roku 2020/2021 cieszyły się zainteresowaniem wśród nauczycieli i odbyły się we współpracy ze specjalistami:

- Wstęp do biologii pszczoł i rodziny pszczolej - dr Piotr Wasilewski, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy
- Budowa ula, sprzęt pszczelarski - Mateusz Andryszak, pszczelarz.

Aby zajęcia z edukacji pszczelarskiej miały charakter poglądowy, przygotowane zostały dwa modele uli dydaktycznych, doposażonych w sprzęt pszczelarski, których przeznaczenie jest związane z bezpośrednią edukacją w przedszkolach i szkołach.

Następnie te dwa ULE NA KÓŁKACH ruszyły do wyżej wymienionych placówek. Dzięki aktywności nauczycieli przemierzają się i trafiają bezpośrednio do dzieci jako wspaniałe środki dydaktyczne.

Mobilne zestawy edukacyjne, przygotowane przez Urząd Miasta Bydgoszczy, Wydział Zintegrowanego Rozwoju oraz Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, zawierają oryginalne, drewniane modele uli edukacyjnych, w których wnętrzach umieszczono zdjęcia z poszczególnych etapów rozwoju rodzin pszczelich z opisami. W zestawach znajdują się akcesoria pszczelarza, takie jak: podkurzacz, miotłka, dłuto, strój pszczelarza, czyli kombinezon, kapelusz oraz rękawice. Zgodnie z ustalonym harmonogramem ule pozostają w placówkach od 2 do 4 tygodni. Są w centrum zainteresowania oraz inspirują do prowadzenia zajęć z dziećmi.

Ponadto nauczyciele mają do dyspozycji program „Z pszczołami przez cały rok”, który zawiera wiele propozycji tematycznych. Oto niektóre z nich:

- Dlaczego pszczoła żądli?
- Jak zachować się w razie użądlenia?
- Osa czy pszczoła?
- Rośliny miododajne - zapoznanie z budową kwiatu
- Cykl rozwojowy pszczoły - uzupełnianie schematu cyklu rozwojowego
- Co dają nam pszczoły?
- Obowiązki pszczelarza w trakcie całego roku
- Hierarchia w ulu
- Siejemy i sadzimy rośliny miododajne
- Przysmaki z miodem - stworzenie kącika kulinarnego, degustacyjnego
- Ul na kółkach - demonstracja i omówienie budowy ula
- Ogród sensoryczny
- Wielki finał literacki, plastyczny z pszczołą w centrum
- Pszczoła w obiektywie
- Propozycje dodatkowych działań

Autorki programu proponują zastosowanie różnorodnych metod, technik i form pracy, w tym: obserwacje, pogadanki, eksperymenty, zabawy tropiące, demonstracje, rozmowy, dyskusje, pieczenie ciastek,

degustacje, naukę wierszy i piosenek, zabawy i opowieści ruchowe, sadzenie i sianie roślin, tworzenie dzieł plastycznych przez rysowanie, malowanie, lepienie.

Zainteresowani nauczyciele mogą go realizować w całości, mogą też dla swoich potrzeb modyfikować i dodawać własne propozycje. Zbierają spostrzeżenia, wytwory dzieci, filmiki i fotografie. Podczas spotkań, szkoleń mogą dzielić się z innymi nauczycielami swoimi doświadczeniami i własnym dorobkiem.

W celu dobrego przygotowania nauczycieli do prowadzenia zajęć zaproponowano i przeprowadzono w roku szkolnym 2021/2022 kolejne szkolenia:

- Zajęcia praktyczne - rysunek pszczoły miodnej suchymi pastelami ze wskazaniem przystosowania budowy owadów do funkcji zapylania oraz cech gatunku - Dawid Kilon, firma MERGU
- Pszczoła, przyrodnicza ścieżka dydaktyczna nad Balatonem w ramach realizacji projektu UL NA KÓŁKACH - Dawid Kilon, firma MERGUS.

W roku szkolnym 2022/2023 przeprowadzono szkolenie przypominające podstawy pracy z ulem:

- Ul na kółkach - budowa ula, sprzęt pszczelarski - Mateusz Andryszak, pszczelarz.

Ponadto zaproponowano i zrealizowano szkolenia o tematyce przyrodniczej, związanej z tematem wiodącym:

- Ogrody przyjazne pszczołom - dr hab. Katarzyna Marcysiak, profesor uczelni, pracownik badawczo-dydaktyczny na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
- Miasto przyjazne ptakom - ptaki przyjazne ludziom i roślinom - Monika Wójcik-Musiał, ornitolożka, wiceprezesa Towarzystwa Przyrodniczego KAWKA, edukatorka Ogródu Botanicznego UKW w Bydgoszczy.

Zaangażowane w edukację pszczelarską były i nadal są osoby z pasją i doświadczeniem w tej dziedzinie. Oto niektóre z nich: Justyna Olszewska z Urzędu Miasta w Bydgoszczy, Anna Izdebska, Edyta Mazurkiewicz-Szreder z Zespołu Szkół nr 6 w Bydgoszczy - autorki programu z „Z pszczołami przez cały rok”, Mateusz Andryszak - pszczelarz, Paulina Śnieć, Przedszkole Akademickie Wyższej Szkoły Gospodarki - Uniwersytet Dziecięcy.

Aktualnie włączonych w projekt jest przeszło 40 nauczycieli i 20 placówek przedszkolnych i szkolnych.

Więcej informacji można znaleźć na stronie Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy. <https://cen.bydgoszcz.pl/cen/projekty>

Projekt ma charakter otwarty. Zapraszamy do zespołu realizatorów. Można zgłaszać się przez formularz <https://cen.bydgoszcz.pl/cen/projekty/ul-na-kolkach/20214,Formularz-zgloszeniowy.html>

Agnieszka Gemza

Zespół Szkół nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Szczecinku

Gdy życie boli, czyli kilka słów o depresji

Teoretycznie słowo depresja jest powszechnie rozumiane. Nie ma większego problemu, by ktoś wyjaśnił z czym wiąże się ta choroba. Większość z nas wskazałaby na zachowania związane z obniżonym nastrojem, czyli odczuwaniem smutku, przygnębienia, niezadowolenia i pesymizmu. Jednak jest to o wiele bardziej skomplikowana jednostka chorobowa. Niestety dotyczy coraz większej grupy ludzi w różnym wieku, na różnych stanowiskach czy różnej płci. Najbardziej niepokoi jednak fakt, że coraz częściej chorują dzieci i młodzież. Czy łatwo rozpoznać depresję?

Wydaje się, że tak, ponieważ najczęściej takie osoby zachowują się podobnie: odczuwają zmęczenie, otępienie, nie mają energii, sprawiają po prostu wrażenie apatycznych, samotnych, stroniących od innych ludzi i pogrążonych w bólu. Lekarze jednak zwracają uwagę, że paradoksalnie pod szerokim uśmiechem i nadaktywnością również może skrywać się dogłębny smutek i wołanie o pomoc. Zjawisko to określa się terminem *uśmiechniętej depresji*. Pozornie osoba wydaje się duszą towarzystwa, natomiast swoje cierpienie i gorycz skrywa wewnątrz, walcząc samotnie ze swoim przygnębieniem i rozpaczą.

Osoby, które borykają się z tą dolegliwością, nie mogą sobie poradzić z poczuciem bezsensu istnienia, wszechogarniającej beznadziejności. Wydaje im się, że wszystko w ich życiu jest puste i niewiele znaczy, jak oni sami. Myślą, że nie mają przed sobą żadnej przyszłości. Nie widzą światełka w tunelu. Kiedyś usłyszałam od młodej dziewczyny, że ona po prostu nie ma siły, by wstać, by chcieć, by móc. Dławi ją płacz bez powodu i brak perspektyw, dlatego jej nie zależy na niczym. To jest silniejsze od niej, a wszelkie rady typu: „Ogarnij się”, „Weź się w garść”, „Masz szczęście, że jesteś zdrowa, bo inni jeżdżą na wózku” do niej nie trafiają. Od tych słów nie przybywa jej energii ani nadziei na lepsze jutro. Ona czuje straszną pustkę, ma żal do świata, że w jej życiu nie ma nic, co mogłoby ją pocieszyć. Ma wrażenie, że jest uwikłana w sytuację bez wyjścia. Boi się konfrontować z ludźmi, odczuwa lęk i bezradność, a jednocześnie czuje rozgoryczenie, że cierpi i nie umie sobie z tym poradzić. Opowiadała, że próbowała stworzyć iluzję rzeczywistości, wstawiała, wykonywała machinalnie poranne czynności. Ba, wychodziła nawet na przy-

stanek autobusowy, z którego rzekomo odjeżdżała do szkoły. Szła tylko po to, by zaraz po wyjściu rodziców do pracy, jak najszybciej wrócić do domu i ukryć się w swoich czterech ścianach z zasłoniętymi czarnymi roletami. Potrafiła tak siedzieć kilka godzin, wpatrując się w jeden wybrany punkt. Nie odbierała telefonów, nie odpisywała na wiadomości, odczuwała tylko głębokie, dotkliwe cierpienie. To mądra dziewczyna, bardzo świadoma, a mimo wszystko jej proces wyjścia z choroby cały czas trwa, nie udało jej się pokonać depresji całkowicie.

Trudno pomóc takim osobom, ale naszym zadaniem jest się bacznie przyglądać i nie ulegać pozorom. Psychologowie i psychiatrzy alarmują, by dokładnie obserwować młodzież i nie lekceważyć objawów takich, jak: zmienność nastroju, brak koncentracji i uwagi, pojawiające się momenty „zawieszenia” lub zbyt duża drażliwość, poirytowanie, zamartwianie się na przyszłość, a nawet ataki złości. Te symptomy powinny zwrócić naszą uwagę. Zwłaszcza, jeśli utrzymują się dłużej niż 2 tygodnie. Specjaliści zajmujący się leczeniem depresji apelują o to, aby nie bagatelizować wszelkich sygnałów werbalnych i niewerbalnych, które mogłyby świadczyć o chęci popełnienia samobójstwa, które niestety jest bardzo często skutkiem tej choroby. Nie wolno pozostać obojętnym wobec takich sytuacji.

Zastanówmy się, jakie mogą być przyczyny depresji, szczególnie u nastolatków, skoro w społeczeństwie dalej panuje przekonanie, że młodzi ludzie przecież nie mają problemów. Przyczyn jest bardzo dużo, dlatego choroba zbiera tak ogromne żniwo. Jednym z czynników może być presja rówieśnicza, ponieważ wiadomo, że w tym wieku przede wszystkim liczą się rówieśnicy i ich opinie. W tej chwili młody człowiek cały czas jest obserwowany, porównywany, oczekuje się od niego modnych i konkretnych zachowań, nie akceptuje się odstępstw od normy. Trzeba być trendy, mieć mnóstwo like'ów w social mediach, być aktywnym na TikToku, Instagramie, YouTube. A osobom mniej otwartym trudniej się przebić, więc frustracja i zniechęcenie narastają. Czasami zdarza się, że ktoś doświadcza ubóstwa, przemocy czy porzucenia. Trudna sytuacja rodzinna, rozwód rodziców, utrata ukochanej osoby, pierwsze niepowodzenia ży-

ciowe to kolejne powody, które wywołują poczucie bezsilności i wpływają na złe samopoczucie. Szkoła też jest bardzo silnym stresogennym środowiskiem, ponieważ niektórzy mają problem z adaptacją, nie umieją odnaleźć się w grupie, odczuwają silny stres związany z nauką (oceny, wyniki egzaminów), ponadto mogą doświadczać agresji ze strony rówieśników. I tym sposobem wrażenie osamotnienia, obojętności oraz wewnętrznego bólu narasta. Pojawia się wyczerpanie emocjonalne i wieczna chandra.

Pustka. Smutek. Rozpacz. Cierpienie. To świat depresji. Najgorsze, że chory pragnie ucieczki od wszechogarniającego bólu i zaczynają pojawiać się myśli samobójcze, a nierzadko myśli przechodzą w czyny. Dlatego tak ważna jest pomoc i psychoterapia. Niestety bardzo wielu młodych ludzi nie chce specjalistycznej pomocy, wypiera ze świadomości fakt, że ich niemoc jest wynikiem choroby i ucieka w świat używek, nałogów, samookaleczeń lub toksycznych relacji.

Wśród młodzieży jednym z objawów depresji jest niechęć uczęszczania do szkoły, tzw. fobia szkolna, i brak chęci do kontaktów z rówieśnikami, alienowanie się, zamykanie w domu, po prostu awersja do jakichkolwiek form aktywności. W niektórych przypadkach zupełne odosobnienie, brak apetytu, a nawet brak motywacji do codziennych czynności higienicznych, np. kąpieli. Łóżko, samotność i ciemność kuszą i tworzą złudne wrażenie azylu, stają się ostoją, w której nie trzeba mierzyć się z oczekiwaniami świata, nie trzeba bać się zagrożeń, nie trzeba stawiać czoła wyzwaniom. To pozorne bezpieczeństwo bywa pułapką. Człowiek, skrywając się w domu, bardziej odczuwa samotność, leżąc w łóżku, czuje permanent-

ne zmęczenie, a ciemny, często niewietrzony pokój przygnębia. Tym samym negatywne myślenie nasila się, poczucie pustki staje się wszechogarniające, a cierpienie jest intensywniejsze i bardziej dojmujące. Chory co prawda funkcjonuje, oddycha, ale jego życie przypomina raczej agonię niż prawdziwą egzystencję. To jest jak oczekiwanie na śmierć. Niebezpieczeństwo polega na tym, że w depresji bardzo często myśli się o samobójstwie jako ucieczce od zła tego świata. Zdrowi ludzie niejednokrotnie komentują, że samobójstwo to tchórzostwo, ale samobójcom nie zależy na niczyjej ocenie, nie interesuje ich, co powiedzą inni, oni pragną tylko śmierci. Śmierci, która przerwie to pasmo nieszczęść, poczucie beznadziei i bezsilności. Samounicestwienie staje się pragnieniem najwyższej wagi, najwyższym dobrem, które pozwoli ukoić ból duszy.

Dla osób chorujących na depresję śmierć jest wybawieniem, ale dla ich bliskich ogromnym ciosem, z którym trudno się pogodzić. Nie potrafią zrozumieć, że ktoś sam odebrał sobie życie. To ich dręczy, prześladowuje i wywołuje stan skrajnej rozpacz. Nie wiele osób potrafi zrozumieć, że depresja to choroba. Choroba duszy. Nie możemy jej bagatelizować. Dlatego miejmy oczy szeroko otwarte, obserwujmy ludzi dookoła nas, a kiedy zauważymy, że ktoś potrzebuje naszego wsparcia, nie wahajmy się podać pomocnej dłoni, wysłuchać, porozmawiać i doradzić. Wskazać możliwości wyjścia z impasu. Może uda nam się przekonać kogoś, że jego życie ma sens, że warto walczyć o nowy, lepszy dzień, że jest światełko w tunelu. Może dzięki naszej spostrzegawczości, otwartości i chęci pomocy uda nam się ocalić czyjeś życie. Może? Tylko tyle? Aż tyle!

Zuzanna Różycka

Multikino S.A. Bydgoszcz

Diagnoza: nadmiar wyzwań w roku szkolnym. Recepta: film!

Czego potrzebujesz jako nauczyciel/-ka stający/-a u progu roku szkolnego 2023/2024? Z jakimi problemami będziesz musiał/-a się mierzyć jako wykładowca/-czyni konkretnych przedmiotów, ale i jako wychowawca/-czyni? Z jakimi własnymi trudnościami się spotkasz i jak teraz, gdy nowy rok szkolny dopiero się rozpoczyna, możesz się do tych wyzwań

przygotować? W jaki sposób film może stać się Twoim sojusznikiem w tych zmaganiach?

KONDYCJA PSYCHICZNA POKOLENIA ALFA

W 2022 roku w raportach policyjnych odnotowano ponad 2031 prób samobójczych wśród dzieci i młodzieży. To aż 140 % więcej niż w roku 2020. Z ra-

portu Młode Głowy¹ z 2023 roku, przeprowadzonego na grupie 184 000 uczniów w wieku 10-19 lat ze szkół z całej Polski, płyną zatrważające wnioski. Codzienne sytuacje stresowe przerastają 81,9 % uczniów, ponad połowa dzieci i młodzieży odczuwa brak motywacji do działania, co piąty uczeń deklaruje uzależnienie od nowych technologii, co trzeci młody człowiek czuje się samotny, a przy tym aż 70 % uczestników badania nigdy nie korzystało ze wsparcia psychologa.

Jak się czujesz, stając przed młodymi ludźmi w swojej klasie i widząc, jak te liczby przekładają się na Twoich podopiecznych? Poczucie bezradności i osamotnienia dotyka wielu współczesnych pedagogów. Niektórzy uciekają od niego i mówią: ja tylko uczę matematyki, interesują mnie wzory i wykresy, to odpowiedzialność rodziców i psychologów. Inni próbują pomagać, ale skala zjawiska wydaje się przeogromna, nie do pomieszczenia w rękach jednego wychowawcy, którego nikt nie przygotował do takich wyzwań. Niekiedy wydaje nam się zero-jedynkowo, że skoro nie jesteśmy w stanie naprawić całego systemu, to nie warto robić nic. W wyżej wymienionych badaniach aż 10,5 % uczniów przyznało, że w ich opinii, w ich życiu nie ma ANI JEDNEJ osoby, która w pełni je przyjmuje i akceptuje. Czasem wystarczy być tym, kto się przejmie, kto spróbuje zrozumieć ucznia, wyjaśnić mu, co się z nim dzieje i zainspirować do zmian.

FILM JAKO TERAPEUTA, PRZEWODNIK, KATALIZATOR

W obliczu przytoczonych statystyk i mnie drżą nieco ręce, gdy chcę napisać, że warto sięgać w tym celu po film. Jak bowiem obejrzenie filmu może zmienić czyjąś decyzję o odebraniu sobie życia albo podnieść podkopywaną od wczesnych lat samoocenę? Musimy znać kondycję psychiczną uczniów w Polsce, ale jednocześnie nie możemy dać się przerazić danym. Od małych kroków, drobnych gestów i jednostkowych działań zależy przyszłość młodego pokolenia, a jeśli nie całego pokolenia, to może chociaż Franka, Majki, Ani czy Kacpra. Jako nauczyciel przekazujesz wiedzę nie tylko z zakresu swojego przedmiotu, ale też z budowania relacji (nauczyciel-uczeń), reagowania na porażkę/sukces (wyniki egzaminów), doceniania swoich osiągnięć (zdobywanie nowych umiejętności), radzenia sobie ze stresem (odpowiedzi na forum klasy). To istotne kompetencje, które będą lub nie towarzyszyły uczniom w ich późniejszym życiu.

A co do tego ma film? Może być inspirującym narzędziem, dzięki któremu – jak dzięki kalkulatorowi, tablicy Mendelejewa, słownikowi czy piłce do siatkówki – możemy przekazywać wiedzę i rozwijać umiejętności. Nie musisz być psychologiem, aby rozmawiać

z podopiecznymi o ich (czy swoich) emocjach i trudnościach. Ale to przecież trudne – mówić o złości, lęku, smutku. Dużo prościej, gdy polem dla tych emocji może być opowieść o kimś innym. Łatwiej i bezpieczniej uczniom rozmawiać o uzależnieniu od narkotyków Bena („Powrót Bena”, 2018) i zastanawiać się, jak rozwiązać jego kłopoty, niż otworzyć się i odsłonić ze swoimi problemami. Swobodniej mówić o orientacji seksualnej Simona („Twój Simon”, 2018) i dyskretnie sprawdzać poziom akceptacji w grupie rówieśników, nim dokona się własnego *coming out*u. Pełne potrzebne dystansu może być analizowanie cyberzagrożeń, które dotyczą Tomka i Gabi („Sala samobójców. Hejter”, 2020), by wreszcie uzmysłowić sobie potrzebę dbania o własne bezpieczeństwo w sieci. Przyglądanie się niezdrowym nawykom i szukanie wartościowych alternatyw będzie łatwiejsze do przeniesienia na własne podwórko, gdy najpierw z humorem podejmiemy do perypetii Waldka („Za duży na bajki”, 2022). Przykłady można mnożyć, dobierając konkretne tytuły do nawet najważniejszych tematów i zagadnień, które są ważne dla Ciebie i Twoich uczniów.

Co jednak decyduje o sukcesie albo porażce w wykorzystaniu filmu w edukacji? By X Muza mogła stać się katalizatorem emocji i cennych dyskusji, wsparciem dla nauczyciela i ucznia, warto otoczyć ją – jak dobre opowiadanie – wstępem, rozwinięciem i zakończeniem. Wstęp to wprowadzenie do filmu – ukierunkowanie uwagi uczniów, zasygnalizowanie, jakie tematy warto wyłapać podczas seansu. Rozwinięcie to wspólne obejrzenie filmu – najlepiej w ciemnej kinowej sali, bez innych rozpraszaczy, pozwalające na całkowite zanurzenie się w fabule. A zakończenie to dyskusja, warsztaty, zadania dla uczniów – dopiero one pozwalają dzieło filmowe zrozumieć, zinternalizować i co najważniejsze: wyciągnąć z niego coś cennego, ważnego dla własnego życia. Być może znowu czujesz się przytłoczony/-a myśląc o ogromie prac związanych z takim przygotowaniem filmu i lekcji. Nie jesteś z tym jednak sam/-a.

Konkretne filmowe lekcje ze specjalnym wprowadzeniem ekspertów (psychologów, historyków, filmoznawców) w formie wideoprelekcji do wyselekcjonowanych tytułów, wraz z gotowymi konspektami zajęć, znajdziesz w programie Akademii Filmowej Multikina na www.multikino.pl/szkoly. To aż tak proste.

Czy wspólne seanse i praca z filmem rozwiążą problem depresji, niskiej samooceny i samotności? Oczywiście, że nie. Raczej nie zauważysz efektów swojej pracy w ogólnopolskich statystykach. Czy mogą zmienić życie garstki uczniów, dodać im sił, rozwinąć, podsunąć nieznane wcześniej możliwości? Wierzę, że tak. Niech ten nowy rok szkolny będzie pełen wartościowych rozmów (również tych okołofilmowych), bycia blisko emocji Twoich i Twoich podopiecznych oraz obopólnej satysfakcji z odkrywania wiedzy i zdobywania nowych kompetencji.

1. Dębski M., Flis J. (2023). MŁODE GŁOWY. Otwarcie o zdrowiu psychicznym. Raport z badania dotyczącego zdrowia psychicznego, poczucia własnej wartości i sprawczości wśród młodych ludzi w Polsce, Fundacja UNAWEZA, Warszawa

Danuta Frankowska
KPCEN w Bydgoszczy

Kontrole w placówkach oświatowych w zakresie bezpieczeństwa - cz. I

Wiadoma rzecz, z bezpieczeństwem nie ma żartów.

Kurt Vonnegu

ORGAN PROWADZĄCY SZKOŁĘ

Organy prowadzące sprawują nadzór nie tylko w sprawach finansowych i administracyjnych, w tym w zakresie prawidłowego dysponowania środkami budżetowymi przyznanymi placówkom oświatowym, gospodarowania mieniem, przestrzegania przepisów dotyczących organizacji pracy, ale również nad **przestrzeganiem obowiązujących przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny przez pracowników i uczniów.**

Organy prowadzące instytucje oświatowe mogą dokonywać kontroli w tych placówkach, w obrębie swoich zadań zapisanych w art. 10 ust. 1 u.p.o (Dz.U z 2023 r. poz 900) mogą kontrolować w zakresie:

- zapewnienia odpowiednich warunków działania, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki
- wykonywania odpowiednich remontów obiektów edukacyjnych oraz zadań inwestycyjnych
- wykonywania innych zadań statutowych.

Organ prowadzący w ramach przeprowadzonych przez siebie różnych kontroli może zweryfikować, czy pracownicy i uczniowie danej placówki oświatowej przestrzegają przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Uściślając każda kontrola powinna być przeprowadzana zgodnie przepisami zawartymi:

- w ustawie KP (Dz. U. z 202 r., poz. 1510 z późn. zm.) oraz wydanych na jej podstawie rozporządzeń dotyczących orzeczeń lekarskich oraz zaświadczeń o ukończeniu szkoleń BHP - dotyczy to pracowników
- w rozporządzeniu MENiS z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r., poz. 1604), określone są podstawowe zasady związane z zapewnieniem bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu w szkole lub placówce, a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szko-

łę lub placówkę poza obiektami należącymi do tych jednostek.

Jeśli chodzi o same kontrole prowadzone przez organy prowadzące, to przepisy u.p.o. nie określają dokładnie sposobu ich przeprowadzania w jednostkach oświatowych. Jednakże większość JST takie regulacje posiada, np. w sprawie upoważnienia czy trybu przeprowadzenia kontroli. Dlatego warto, by każdy dyrektor placówki edukacyjnej zorientował się, czy jego organ prowadzący opracował taki dokument kontroli na dany rok szkolny lub kalendarzowy, bo wówczas można zorganizować odpowiednio swój czas na przygotowanie się do takiej kontroli.

Zapamiętaj!

Organ prowadzący może podejmować zaplanowane wcześniej działania kontrolne lub realizować je w przypadku, gdy zaistnieje taka potrzeba, np. ma informację, że w zakresie spraw podlegających jego nadzorowi występują w szkole nieprawidłowości.

Dyrektor placówki edukacyjnej powinien współpracować z osobą kontrolującą, przydzielić mu miejsce pracy i niezbędne środki. Powinien również udostępnić niezbędną dokumentację i informacje, które zostały wymienione w zakresie kontroli. Osoba kontrolująca powinna także mieć wstęp do pomieszczeń szkolnych.

W wyniku zrealizowanej kontroli sporządza się protokół oraz wydruk potwierdzający przekazanie informacji w formie elektronicznej. Ponadto kontrolerzy mogą wydać dyrektorom placówek oświatowych zalecenia z wykonanej kontroli wraz z terminem ich realizacji. Każdy dyrektor może w terminie 7 dni od dnia pozyskania ww. zaleceń zgłosić wobec nich zastrzeżenia do organu prowadzącego. Dyrektor w terminie 30 dni jest zobligowany do powiadomienia organu prowadzącego o sposobie realizacji zaleceń pokontrolnych w przypadku otrzymania pisemnego zawiadomienia o ich nieuwzględnieniu.

Przykładowe zalecenia z kontroli w zakresie bezpieczeństwa

Mogą dotyczyć:

- niewypełnienia przez dyrektorów obowiązków związanych z przygotowaniem pracowników do pracy;
- niepoddawania pracowników wymaganym szkoleniom wstępnym, stanowiskowym i okresowym w zakresie BHP
- niepoddawania pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych wymaganym szkoleniom w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej
- niepoddawania pracowników wymaganym profilaktycznym badaniom lekarskim
- niedopilnowania zapisów stwierdzających w orzeczeniach lekarskich o braku przeciwwskazań do pracy na zajmowanym stanowisku
- nieinformowania pracowników o ryzyku związanym z wykonywaną pracą
- nierealizowania informowania o każdym wypadku pracownika BHP
- nierealizowania informowania o każdym wypadku organu prowadzącego i rady rodziców
- niewłaściwego stanu technicznego maszyn i urządzeń eksploatowanych w warsztatach szkolnych
- niezapewnienia prawidłowego oświetlenia i wentylacji na przykład w starych budynkach
- niedostosowania ciągów komunikacyjnych, w tym schodów do wymogów bezpieczeństwa
- niezapewnienia skutecznej ochrony przeciwpożarowej

rowej

- nieprzekazywania informacji do organu prowadzącego o przeprowadzeniu próbnej ewakuacji
- nieprowadzenia dokumentacji powypadkowej uczniów, pracowników
- niesporządzania protokołów z kontroli zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków korzystania z obiektów szkoły, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki oraz nieprzekazywania ich kopii organowi prowadzącemu
- zapewnienia zaznajamiania rodziców uczniów poszkodowanych w wypadkach z ich dokumentacją i doręczania im protokołów powypadkowych
- sporządzania protokołów z kontroli, zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków korzystania z obiektów szkoły, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki oraz przekazywanie ich kopii organowi prowadzącemu.

Podstawa prawna:

* Ustawa z dnia 14 grudnia 2016r. Prawo oświatowe (Dz.U. z 2023 r. poz. 900, w art. 10 ust.1 pkt.1; art.57 ust1 i ust.2 pkt. 2)

* Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2022 r. poz. 1510)

* Rozporządzenie MENiS z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r., poz. 1604)

Alicja Dzięcioł

Szkoła Podstawowa w Robakowie

Gotowość do zachowań prospołecznych uczniów w młodszym wieku szkolnym

O tym, jak ważny jest rozwój moralny w życiu człowieka świadczą badania wielu psychologów i pedagogów. Każdy wychowawca, a przede wszystkim rodzic, powinien dbać o prawidłowy rozwój społeczno-moralny swoich dzieci. Przygotowanie człowieka do życia we współczesnym społeczeństwie staje się coraz trudniejsze, gdyż poprzez środki masowego przekazu do dzieci docierają różne, często sprzecz-

ne, poglądy, opinie, normy i przekonania. Dzieci w młodszym wieku szkolnym są szczególnie podatne na wszelkie oddziaływania wychowawcze. Ich ubogie doświadczenie życiowe nie pozwala na selekcję napływających informacji i wybór właściwej drogi postępowania. Stworzone w dzieciństwie warunki sprzyjające rozwojowi osobowości rzutują na życie człowieka, jego ogólne przystosowanie do życia społecznego

w wieku dojrzałym. Kształtowanie postaw społeczno-moralnych jest procesem złożonym i długotrwałym, w którym doniosłą rolę odgrywa przede wszystkim dom rodzinny, stanowiący podstawowe środowisko wychowawcze dziecka. Rodzina oddziałuje na dziecko poprzez tradycje, przyzwyczajenia, nakazy i zakazy wydawane często w sposób spontaniczny. Szkoła natomiast naucza i wychowuje zgodnie z wyznaczonym programem. Zarówno rodzina, jak i szkoła powinny ze sobą współdziałać, przygotowując dla dzieci w młodszym wieku szkolnym, odpowiednie podłoże do trwałego i pełnego ukształtowania przekonań i postaw w późniejszym życiu.

Chęć wzbogacenia wiedzy na temat gotowości do zachowań prospołecznych uczniów w młodszym wieku szkolnym skłoniła mnie do przeprowadzenia badań dotyczących kształtowania postaw społeczno-moralnych uczniów klas I-III szkoły podstawowej. Przeprowadzenie badań wymagało przede wszystkim zgłębienia wiedzy teoretycznej na temat rozwoju społeczno-moralnego uczniów w młodszym wieku szkolnym, istoty i celów wychowania społeczno-moralnego w edukacji wczesnoszkolnej, a także dokonania socjologicznej i psychologicznej analizy uruchamiania mechanizmów zachowań prospołecznych, jak również odpowiedniego doboru metod i technik kształtowania postaw prospołecznych w toku procesu dydaktyczno-wychowawczego.

Badania metodą testu osiągnięć szkolnych, obserwacji i sondażu diagnostycznego zostały przeprowadzone w trzech grupach wiekowych: 7-, 8- i 9-latków. Posłużyły one do zebrania materiału badawczego niezbędnego do dokonania późniejszej analizy ilościowo-jakościowej. Za pomocą wybranych historyjek otwartych zdobyto niezbędne informacje na temat reakcji uczniów w werbalnie przedstawionych sytuacjach w zakresie czterech wybranych aspektów: gotowości do zycliwego zachowania się wobec rówieśników, gotowości do współpracy i współdziałania z kolegami, a także gotowości do poszanowania mienia indywidualnego i społecznego oraz samodzielnego pokonywania trudności życiowych. Obserwacja zachowań uczniów w sytuacjach szkolnych oraz sondaż diagnostyczny (ankieta dla rodziców, wywiad z wychowawcami uczniów klas I-III) stanowią dopełnienie materiału badawczego o informacje dotyczące charakterystyki badanego środowiska. Zgromadzone wyniki badań dały podstawę do wyciągnięcia wniosku, że wiek w istotnym stopniu wpływa na gotowość zachowań prospołecznych. Wraz z wiekiem wzrasta u dzieci świadomość potrzeb i oczekiwań innych osób. Wśród badanych, starsze dzieci, mając bogatsze doświadczenia życiowe, częściej i trafniej odczytywały problemy moralne oraz w pełni angażowały się w ich rozwiązanie

niż ich młodszy koledzy. Analiza ilościowo-jakościowa zgromadzonego materiału wykazała również, że wiek ma wpływ na gotowość dzieci do współpracy i współdziałania z rówieśnikami. Z wiekiem świadomość wymagań i oczekiwań staje się powszechniejsza. Młodsze dzieci w większości wymagały pokierowania i pomocy ze strony innych osób w podjęciu określonego działania, podczas gdy 9-latki objęte badaniem częściej dostrzegały konieczność współpracy i współdziałania dla dobra grupy i wykazywały większe zaangażowanie w osiągnięciu zamierzonego celu. Gotowość do poszanowania mienia indywidualnego i społecznego również wzrasta z wiekiem, gdyż świadomość norm społecznych staje się u nich powszechniejsza. Zauważalna jest jednak rozbieżność między koniecznością poszanowania mienia indywidualnego a społecznego. W każdej z badanych grup wiekowych w sytuacji niszczenia własności indywidualnej dzieci wykazywały się większą troską i zainteresowaniem niż w przypadku niszczenia mienia społecznego. Analiza porównawcza reakcji werbalnych i niewerbalnych uczniów w młodszym wieku szkolnym pozwoliła stwierdzić, że starsze dzieci są bardziej samodzielne. Wśród młodszych dzieci konieczna była pomoc i zachęta ze strony osób dorosłych lub rówieśników w wykonywaniu niektórych czynności w zakresie samoobsługi. Natomiast 9-latki w przedstawionych sytuacjach nie miały trudności z dostrzeganiem potrzeby podjęcia samodzielnego działania. Z własnej inicjatywy podejmowały działania, bez problemu radziły sobie w codziennych sytuacjach i rozwiązywały pojawiające się trudności. Z wiekiem u uczniów staje się powszechniejsza nie tylko świadomość oczekiwań i potrzeb innych osób, ale również ich realizacja w środowisku szkolnym i najbliższym otoczeniu. Deklaracje uczniów o konieczności podjęcia prospołecznego działania mają swoje odzwierciedlenie w praktyce życia codziennego. Jednak nie dzieje się to samoczynnie. Zarówno środowisko rodzinne, jak i najbliższe otoczenie, w którym dziecko przebywa ma ogromny wpływ na przejawianie takich właśnie zachowań. By dziecko osiągnęło pełną gotowość do zachowań prospołecznych, jego rozwój moralny musi być wspomagany właściwymi metodami i środkami wychowawczymi. Kształtowanie postaw społeczno-moralnych jest procesem skomplikowanym i długotrwałym, wymagającym od nauczyciela odpowiedniej organizacji pracy z uczniami. Skutecznym sposobem kształtowania postaw prospołecznych w toku procesu dydaktyczno-wychowawczego jest organizowanie różnego rodzaju ćwiczeń, jak niedokończone opowiadania, niepełne historyjki obrazkowe, przerywane w określonym momencie bajki czy filmy edukacyjne, a także odgrywanie krótkich scenek sytuacyjnych. Nauczyciel powinien systematycznie aktualizować

postawy społeczno-moralne w świadomości dzieci, ukazując nowe sytuacje, w których te postawy mają zastosowanie. W procesie dydaktyczno-wychowawczym nauczyciel powinien wykorzystywać również odpowiednią literaturę dziecięcą, czasopisma, filmy, środki masowego przekazu, będące źródłem wiedzy przydatnej do kształtowania wartości i właściwych postaw. Dostarczanie dzieciom właściwych i wartościowych wzorców i przykładów postępowania zwiększa prawdopodobieństwo przejawiania przez nie zachowań prospołecznych.

W niniejszej publikacji podjęto próbę zgłębienia wiedzy na temat gotowości do zachowań prospołecznych uczniów w młodszym wieku szkolnym. Zaprezentowane wyniki badań przeprowadzonych w środowisku wiejskim dotyczyły zaledwie czterech wybranych aspektów, nie wyczerpując dostatecznie

opisywanego tematu. Pozwoliły one jednak rozszerzyć i ugruntować dotychczasową wiedzę na podjęty w niniejszym tekście problem. Przeprowadzone badania potwierdziły wiele ogólnych i bardziej szczegółowych prawidłowości, dotyczących rozwoju społeczno-moralnego dzieci w młodszym wieku szkolnym, ale również otworzyły wiele nowych problemów i kwestii, wymagających dalszych badań i weryfikacji. Aby podnieść wiarygodność badań, można by je przeprowadzić na większej liczbie dzieci, jak również zainteresować się, jak w takich badaniach wypadłoby środowisko miejskie. Myślę, że treści zawarte w tej publikacji mogą stanowić materiał pogłębiający świadomość pedagogiczną nauczycieli praktyków i zachęcający do podjęcia próby przeprowadzenia tego typu badań wśród swoich wychowanków.

Aneta Biegańska

Przedszkole Miejskie Nr 119 w Łodzi

Jak rozwijać mowę dziecka?

Wiek przedszkolny to czas, w którym przypada trzeci okres rozwoju mowy. Ma ona wtedy charakter sytuacyjny, tzn. związana jest z wykonywanymi przez dziecko czynnościami. Dziecko na tym etapie posiada spory zasób słów oraz posługuje się zdaniami złożonymi, tak współrzędnie, jak i podrzędnie złożonymi. Natomiast już trzyletnie dziecko jest w stanie poprawić złą wypowiedź rówieśnika oraz osoby dorosłej. W wieku trzech lat przy pomocy książeczek można nauczyć dziecko nazw czynności. Należy stale rozmawiać z dzieckiem, namawiając je do powtarzania, pamiętając przy tym, aby nawet polecenia i zakazy wypowiadać spokojnym tonem. W tym okresie dziecko zadaje dużo pytań, przez co samo zdobywa nowe wiadomości. Tworzy też własne słowa zwane neologizmami dziecięcymi, ponieważ nie zna wystarczająco dużo wyrazów, pod względem gramatyki są one jednak utworzone poprawnie. Jean Piaget mowę pojawiającą się w tym wieku nazywa mową egocentryczną. Terminem tym nazywamy wszystkie wypowiedzi dziecka skierowane do siebie. Natomiast Wygotski uważa, że dziecko mówiąc do siebie chce być słuchane przez innych. Jednak mowa zewnętrzna pojawia się wcześniej niż wyżej wspomniana mowa wewnętrzna. Przed piątym rokiem życia mogą występować

nieprawidłowości w mowie w zakresie artykulacji, jednak w wieku pięciu lat powinny zniknąć. Dzieci w wieku pięciu, sześciu lat potrafią określać właściwości przedmiotów oraz uogólniać ich cechy, zależności między osobami, rzeczami czy też zjawiskami. Stopień opanowania mowy przez dziecko w wieku przedszkolnym jest jednym z elementów pozwalających określić jego dojrzałość szkolną.

W procesie rozwoju mowy występują okresy nasilenia i względnego zastoju. Zastój przypada zwykle na czas nauki chodzenia, kiedy to dziecko fascynuje się nową umiejętnością i zwiększonymi możliwościami poznawania świata. Po opanowaniu sztuki chodzenia znów wraca do pilnej pracy nad mową. Jednocześnie opóźniony rozwój sfery ruchowej lub jej zaburzenia, spowalniają rozwój mowy. Jeśli więc dziecko zaczęło chodzić później niż jego rówieśnicy, istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że również zacznie mówić nieco później. Dlatego też warto stymulować rozwój ruchowy na przykład przez rozwijanie sprawności manualnych oraz kształtowanie poczucia rytmu, ale wszystkim takim zabawom powinna towarzyszyć mowa.

Należy obserwować dziecko, czy i jak reaguje na dźwięki z otoczenia. Ponieważ dobry słuch jest

warunkiem rozwoju mowy, należy bacznie zwracać uwagę, czy dziecko odwraca głowę w kierunku źródła dźwięku, reaguje na odgłos dzwonka lub telefonu. Najprostszy test polega na potrząsaniu grzechotką za plecami dziecka z prawej i lewej strony i obserwowaniu jego reakcji. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości należy zgłosić się do pediatry i poprosić o skierowanie na badanie słuchu.



Podstawowe zadanie rodziców w okresie kształtowania się mowy dziecka polega na dostarczaniu prawidłowych wzorców wypowiedzi. Rodzice muszą mówić poprawnie. Nie mogą pozwolić sobie na powtarzanie wytworów językowych dziecka. To nie rodzice mają się uczyć mowy od dziecka, ale dziecko od rodziców. Gdy zbyt często mówimy do dziecka pieszczotliwie, używając licznych zdrobnień, dajemy złe wzorce mowne, a dziecko w przyszłości będzie musiało uczyć się języka od nowa. Aby zrozumieć jak bardzo jest to istotne należałoby odwołać się do nauki języka obcego. Ucząc się nowych słów, kojarzymy nazwę przedmiotu z jego obrazem. Pomyślmy, co byśmy czuli, gdyby po dwóch latach nauki okazało się, że zapamiętaliśmy niewłaściwe słowa i musimy wszystko zacząć od początku. Aby zaoszczędzić dziecku rozczarowań i podwójnej pracy, mówmy do niego posługując się poprawną polszczyzną.

W dzieciach drzemie naturalna skłonność do mówienia, uważajmy na to, aby nie tłumić jej wyręczeniem dziecka w mówieniu. Czasem wystarczy obojętność, cierpka uwaga, brak zrozumienia i czasu na wysłuchanie tego, co dziecko ma nam lub komuś do powiedzenia, aby zahamować ten proces. Wokół nas tyle się dzieje, stwarzamy dziecku okazję do wypowiedzenia tego, co przeżyło. Niech opowie nam bajkę, którą obejrzało, podzieli się wrażeniami z przedszkola, wymyśli zakończenie do czytanego przez nas opowiadania.

Jeżeli dziecko źle wymawia jakąś głoskę, nie każdy powtarzać wyrazów zawierających tę głoskę, ponieważ to tylko utrwała złą wymowę. Dziecko nieprzygotowane pod względem artykulacyjnym, niedostatecznie różnicujące słuchowo dźwięki mowy, a zmuszane do artykulacji zbyt trudnych dla niego głosek, często zaczyna je zniekształcać, wymawiając nieprawidłowo. Utrwalone złe nawyki mowne dziecka trudno jest później skorygować i wydłuża to czas terapii logopedycznej. Powyższa uwaga szczególnie często dotyczy głoski „r” (rozwijają się ona później od innych głosek), która przyjmuje niekiedy postać „r” tylnojęzykowego, dość trudnego do zlikwidowania. Nie należy też karać ani zawstydzать dziecka za wadliwą wymowę, gdyż hamuje to chęć do mówienia, a w konsekwencji spowalnia proces rozwoju mowy.

W okresie kształtowania się mowy nie należy dziecka leworęcznego zmuszać do pisania prawą ręką, gdyż zaburza to funkcjonowanie mechanizmu mowy, co w konsekwencji może prowadzić do zacinania się lub nawet jąkania.

Kiedy dziecko zaczyna dopytywać się, jaka to litera, to zwróćmy szczególną uwagę na prawidłowe wybrzmiewanie głosek. Nie wymawiamy „ty” lecz krótko „t” (bo ty to są 2 głoski t - y). Jeśli dostarczamy dziecku złych wzorców, nie dziwnym jest że wyraz tata przegłoskuje ono jako: TY-A-TY-A, mama MY-A-MY-A. Pamiętajmy, że wszystkie spółgłoski wymawiamy krótko, bez elementu wokalicznego w postaci „y...”. Wbrew pozorom nie jest to łatwe i wielu rodziców powinno nauczyć się prawidłowego głoskowania. Inaczej sprawimy, że dziecko będzie miało trudności z analizą i syntezą słuchową wyrazów, a w przyszłości trudności w czytaniu i pisaniu.

Jeśli zauważymy u dziecka opóźniony rozwój mowy, warto wybrać się do logopedy i pomyśleć o zapisaniu go do przedszkola lub na zajęcia o zwiększonej ilości kontaktów z innymi dziećmi. Wpływ grupy rówieśniczej mobilizuje do mówienia, a zabawa stwarza sprzyjające sytuacje aktywizujące spontaniczną mowę dziecka.

Bibliografia:

- J. Piaget, Mowa i myślenie dziecka, PWN, Warszawa 2005.
- L.S. Wygotski, Myślenie i mowa, PWN, Warszawa 1971.

Joanna Kutyna

Samorządowe Przedszkole „Marysienka” w Turce

Teatr w życiu dziecka - jego znaczenie edukacyjne i wychowawcze

W teatrze
Marlena Szelağ

*W wygodnym fotelu siedzę w teatrze,
przed siebie na scenę wciąż patrzę, i patrzę...*

*Wtem gasną światła w wielkiej sali,
wszyscy rozmawiać zaraz przestali...*

*Teraz aktorzy zdejmują maski,
chyba czekają na widzów oklaski?
Z uśmiechem nisko nam się kłaniają,
wielkie uznanie i brawa dostają!*

*Czerwona kurtyna się opuściła
i całą scenę znów zastoniła.*

*Wtem błysły światła w wielkiej sali,
wszyscy ze swoich foteli wstali.*

*I to już koniec jest przedstawienia –
Teatrze magiczny, do zobaczenia!*

Celem artykułu jest ukazanie wartości edukacyjnych i wychowawczych teatru w życiu dziecka. Czym jest teatr? Zacząć wypada od samej definicji, która wydaje się oczywista, że teatr to rodzaj sztuki aktorskiej lub praca aktorów, którzy grają na żywo tu i teraz dla zgromadzonej publiczności, jednak nie jest on tylko formą rozrywki. Jak ważnym narzędziem w procesie edukacyjno-wychowawczym jest teatr, być może nie każdy zdaje sobie sprawę. Jako nauczyciel wychowania przedszkolnego wiem, że zarówno zabawy teatralne w przedszkolu, ale również teatr jako instytucja to bardzo ważne elementy wszechstronnego rozwoju dziecka i na pewno poprzez swoiste działania edukacyjno-wychowawcze, profilaktyczne i terapeutyczne pozytywnie stymulują najmłodszych. Idąc dalej, jednym z bardzo ważnych zadań nauczania przedszkolnego w myśl podstawy programowej jest wychowanie przez sztukę tak, aby dziecko mogło wcielać się zarówno w rolę widza, ale również i aktora.

Jak widać teatr ma wiele twarzy, nie można więc obok niego przejść obojętnie. Zwłaszcza w dzisiejszym skomputeryzowanym świecie bardzo ważne jest, aby wprowadzać teatr w życie jak najwcześniej,

ponieważ w tymże świecie trzeba zaangażować swoją wyobraźnię. Nie jesteśmy więc bierni, patrząc tylko na świetlne obrazki, jak dzieje się to w przypadku tv. Teatr dla dziecka to przeżycie czegoś magicznego, to zabawa i śmiech, to przede wszystkim tradycja i wysoka kultura oraz postawy moralne. Zetknięcie z teatrem uczy dziecko zasad, norm i kultury. Dzięki temu młody widz zauważa, w jaki sposób należy się zachowywać w instytucji takiej jak teatr, że wypada się stosownie ubierać, a podczas sztuki nie powinno się spożywać posiłków wyrabiając tym samym szacunek do aktorów. Dziecko nabywa wiedzy, że w teatrze nie wypada rozmawiać podczas sztuki nie tylko dlatego, że jest to nie kulturalne, ale również dlatego, że dana scena już się nie powtórzy, nie da się jej odtworzyć czy przewinąć jak w filmie. **Teatr w swojej edukacyjnej roli ma spowodować, aby widz zastanowił się nad sobą, pobudza do własnych refleksji i poszukiwania rozwiązań dla przedstawianych w sztuce sytuacji.**

Tworzenie w przedszkolu małych form teatralnych uatrakcyjni pracę z dziećmi. Jest to wspaniała zabawa, która daje radość i angażuje wszystkich. Może być źródłem satysfakcji dla dzieci oraz nauczyciela. Sztuka wyzwala pozytywne emocje, uczy wiary we własne siły, uczy wyrażać swoje przeżycia, rozwija mowę, myślenie oraz pamięć, rozwija zainteresowanie czytaniem, pozwala przenieść się w krainę marzeń oraz fantazji. Dzięki temu, że dzieci mogą wcielać się w rolę aktora pozbywają się strachu oraz wstydu, nabierają większej pewności siebie, dla dzieci bardzo nieśmiały jest to na przykład okazja do bycia wymarzoną postacią. W wychowaniu dzieci należy kłaść duży nacisk na przeżycia emocjonalne, uczyć je, że jest dobro, ale również zło, jest radość, ale istnieje również smutek. Doświadczeniem dziecka jest szeroka paleta doznań estetycznych, to okazja do prowadzenia rozmów o postaciach, ich zachowaniu i postępowaniu. Tym samym jest to okazja do pobudzenia intelektualnego. Wszystko to razem ma ogromny

wpływ na pozytywny i wszechstronny rozwój.

Możemy więc stanowczo stwierdzić, że teatr w życiu odgrywa bardzo dużą rolę edukacyjno-wychowawczą. Najważniejsze jest oddziaływanie teatru na motywację, wyznawane wartości oraz przyszłe zachowania dziecięcych widzów. Od teatralnej edukacji

zależy nie tylko kształt przyszłej kultury, ale również twarz przyszłego świata i zamieszkujących go ludzi. Jeśli uda nam się choć na chwilę oderwać dziecko od telefonu czy gier komputerowych na rzecz teatru, to na pewno będzie to wielka wygrana.

Anna Polanowska

Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Ciechocinku

Wtórny analfabetyzm – czy walczymy z wiatrakami?

Jestem anglistką z wieloletnim doświadczeniem pedagogicznym, a także miłośniczką czytania. Z rosnącym zaniepokojeniem obserwuję zanikanie czytelnictwa wśród młodzieży licealnej. Czy zaakceptować ten proces jako nieunikniony, czy szukać narzędzi i sposobów, aby podjąć tę, wydawałoby się skazaną na porażkę, walkę z wiatrakami.

Ucząc się słówek i czytając teksty po angielsku, uczniowie często pytają mnie o znaczenie wyrazów przetłumaczonych już na język polski, np. co to jest: *honorarium*, *zgiełk* czy *refleksja*? Gdy pytam, jak to możliwe, że nie znają tak wielu polskich słów, twierdzą, że to nie są wyrazy potrzebne. Na pytanie, czy czytają książki lub o czym rozmawiają w czasie wolnym - zwykle wzruszają ramionami. Rozmawiają o grach, serialach i plotkach ze szkoły. Nie dziwi więc, że gdy przychodzi do napisania po angielsku rozprawki, problemem głównym nie jest kwestia przekładu. Trudność stanowi myślenie analityczne, znalezienie logicznych argumentów, syntetyzowanie wiedzy ogólnej, a przede wszystkim, myślenie refleksyjne, artykułowanie własnych opinii, wyciąganie wniosków na podstawie (czerpanej z memów i seriali) bardzo skąpej wiedzy o świecie. Przy tej okazji uczniowie często pytają mnie: „Po co mi takie trudne słówka? Ja z nikim tak nie rozmawiam. Wystarczy mi kilka prostych zwrotów, aby się dogadać”. Odpowiadam: „Owszem, pewnie dogadasz się, pytając o cenę czy o drogę. Jednak świat jest większy, niż myślisz. Kiedy spotkasz na studiach albo w pracy zawodowej ludzi odczytanych, zrozumiesz swoją ignorancję.”

Trudności z uczeniem się słówek, zrozumieniem tekstów, odróżnianiem faktów od opinii, formuło-

waniem własnych poglądów, pisaniem wypracowań, upatruję w zanikaniu czytelnictwa. Aktywni czytelnicy potrafią wymieniać w nieskończoność korzyści płynące z tej aktywności: możliwość podróżowania do najbardziej egzotycznych miejsc na świecie, przeżycie tysiąca przygód, na których nie starczyłoby jednego życia, możliwość wejścia w cudzy świat, cudze myśli, zostanie bohaterem, naukowcem, a nawet istotą z innej planety. Czytanie daje szansę na doświadczenie całego spektrum uczuć: od strachu i złości po zachwyt, miłość czy zrozumienie, zrelaksowania się i zdystansowania od codziennych problemów w każdym miejscu i o każdej porze, rozwijanie zdolności językowych, pamięci, erudycji czy elokwencji.

Dlaczego więc tak niewielu czyta? Liczne badania naukowe¹ i moje własne obserwacje pokazują, że ludzie, którzy nie mają tego nawyku wpojonego w dzieciństwie, nie czytają jako dorośli. Najlepiej motywować dzieci przykładem. Gdy dziecko nie widzi czytających rodziców, a potem jest zmuszane do czytania, reaguje buntem. Usypianie dziecka przy telewizyjnej kreskówce czy z komórką w ręku może i jest wygodne dla przepracowanego rodzica, ale jest błędem wychowawczym. Chcemy, żeby nasze dzieci osiągały sukcesy, lecz nie inwestujemy w to, co jest ważne. Najłatwiej winić szkołę, bo nikt nie chce szukać problemu w sobie. Czy w dobie banalnej, szybkiej, powierzchownej rozrywki łatwo dostępnej w serialach czy Internecie (która nie wymaga myśle-

1. Stan czytelnictwa książek w Polsce w drugim roku pandemii (2021–2022) / Zofia Zasacka, Roman Chymkowski; Biblioteka Narodowa, Warszawa 2022.

nia i wyciągania wniosków) mamy szansę przebić się z promocją „archaicznej” - w rozumieniu uczniów - rozrywki, jaką jest dla nich książka?

Nawet jeśli zaszczepimy potrzebę czytania choć w kilku młodych osobach, a one zadbają, aby ich dzieci też czytały, warto o to kruszyć kopie

Doszłam do wniosku, że jednak warto próbować. Pomysł chodził mi po głowie już od pewnego czasu. Stwierdziłam, że sednem „choroby” jest zanikanie potrzeby czytania dla przyjemności - w odróżnieniu od czytania instrukcji czy lektur obowiązkowych. Zaczyna się w dzieciństwie, a kluczem do uporania się z problemem jest młodzież sama w sobie.

Pierwszym etapem moich działań było przeprowadzenie ankiety wśród uczniów, aby ocenić, ilu z nich czyta, jakie czynniki sprawiają, że lubią czytać i co ich zachęciło. Chciałam znaleźć korelację między ich wspomnieniami z dzieciństwa a upodobaniem do czytania w późniejszym wieku. Interesowało mnie, jak czytanie wpływa na ich wyniki w nauce, sprawność pisaną czy też zapamiętywania treści. Wyniki ankiety miały nie tylko dać mi pojęcie o sytuacji w naszej szkole, ale głównie zilustrować sytuację młodym ludziom. Ankieta pokazała, że tylko połowa uczniów lubi czytać, jedna czwarta ankietowanych czyta bo musi, pozostali nie lubią i sięgają tylko po opracowania, gdy to konieczne. Większość entuzjastów czytania pamięta, że rodzice lub dziadkowie czytali im w dzieciństwie. Jako bodziec, który zachęcił ich do czytania podawali głównie miłe wspomnienia z dzieciństwa oraz fascynującą książkę, którą ktoś im polecił. Jako propozycje mogące zmotywować sceptyków do czytania uczniowie wskazywali najczęściej ciekawszy dobór lektur oraz więcej projektów w oparciu o książki proponowane przez samych uczniów. Co ciekawe, ponad 80% uczniów zauważyła związek między lepszymi wynikami w nauce, a częstym czytaniem. Najbardziej fascynujące jednak jest to, że aż 97% uczniów stwierdziło, iż chciałoby, aby ich dzieci w przyszłości lubiły czytać.

Następny element to zachęcanie przez współczesnienie. Zainspirował mnie mój mąż, również „mól książkowy”. Zwrócił mi uwagę na pewną rzecz. Młodzież, która w dzieciństwie nie wyrobiła w sobie nawyku czytania, nie ma umiejętności przetwarzania abstrakcyjnych symboli zawartych w słowach

w kreację własnych światów. Dlatego czytanie często nie daje im frajdy. Rozumieją tekst, ale widzą wciąż słowa a nie kolorowe, bogate światy. Zauważył to, gdy zaczął czytać książki po angielsku i właśnie tak to odczuwał. Znalazł jednak rozwiązanie przejściowe - komiksy. Pomyślałam, że to genialny pomysł. Dlatego jako innowację pedagogiczną w naszej szkole zaproponowałam wykorzystanie angielskojęzycznych komiksów jako pomocy dydaktycznych na moich lekcjach. Tworzą je małe porcje tekstu wspartego rysunkami, ale komiksy otwierają całe spektrum możliwości odniesienia do popularnych wśród młodzieży seriali fantasy z różnych „uniwersum”. Chodzi o to, aby czytanie nie kojarzyło się jedynie z wymuszonym obowiązkiem, który z natury budzi w młodych ludziach opór, ale z czymś im bliskim. Nastolatki lubią kreskówki dla dorosłych, a komiksy mogą się stać pomostem nadającym słowu pisanemu atrakcyjność. Czytanie po angielsku to dodatkowy atut kojarzący się elitarnością, którą nastolatki tak lubią. Stąd łatwiej przejść do książki będącej kontynuacją, bądź rozwinięciem danej historii.

Mam również pomysł na cykl konkursów zatytułowanych: „Czytam - jestem trendy!”. Celem jest promowanie uczniów czytających. Trzeba pomóc im zaistnieć, uczynić z nich idoli, a negatywne konotacje z czytaniem przekuć na skojarzenie, że czytanie jest modne. Komiksy i związane z nimi odniesienia do kultowych filmów, gier czy odzieży mogą nadać pojęciu: „czytanie” nowy, bardziej młodzieżowy i pożądany wydźwięk. Być może stosując taki etap pośredni, zachęcimy młodzież do sięgnięcia po książki, które okażą się bardziej ekscytujące i współczesne niż początkowo myśleli.

Czy te działania coś zmienią? Czy jesteśmy skazani na los Don Kichota walczącego z wiatrakami? Nawet jeśli zaszczepimy potrzebę czytania choć w kilku młodych osobach, a one zadbają o to, aby ich dzieci też czytały, to sądzę że warto kruszyć kopie. Skoro to młodzież jest naszą przyszłością, zawalcmy o to, żeby ponownie odkryli wartość słowa pisanego. Może choć niektórzy spróbują zamieniać „multitasking” na uważność. Przekonajmy choćby część z nich, że kilkugodzinne „lajkowanie” na portalach społecznościowych pożera im więcej czasu, niż dobra książka. Być może część z nich odkryje, że czytanie dla przyjemności jest lepszym środkiem zaradczym na stres szkolny i tańszą terapią przeciwko depresji niż regularne wizyty u psychologa czy psychiatry. Czy w szybkim świecie wirtualnej rozrywki jest miejsce na książkę? Głęboko wierzę, że tak. W końcu nasz umysł jest najlepszym jak dotąd procesorem graficznym.

Maciej Gappa

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych nr 13 w Toruniu

Modelowanie i drukowanie 3D

Stale rosnąca popularność drukowania 3D powoduje, że jest ono coraz częściej obecne w wielu dziedzinach naszego życia. W związku z tym organizowane są konferencje, szkolenia, prezentacje, programy edukacyjne oraz konkursy mające na celu przybliżanie wspomnianej technologii, a także zachęcanie do praktycznego korzystania z niej oraz odkrywania możliwości, jakie ona oferuje. Jest to możliwe dzięki sprzyjającym obecnie warunkom, takim jak zwiększenie dostępności do drukarek 3D oraz oprogramowania potrzebnego do modelowania cyfrowego, a także duży wybór materiałów, z których wytwarza się trójwymiarowe obiekty oraz powszechny dostęp do informacji dotyczących zagadnień w tym zakresie. Chociaż wytwarzanie przyrostowe swoje początki miało jeszcze w XX wieku, to jednak ogromną popularność oraz zainteresowanie odnotowuje od około dekady. Z pewnością wiąże się to ze wspomnianą powyżej dostępnością do potrzebnego sprzętu, która wynika z większej obecnie ilości jego producentów oraz jego ceny, która pozwala na zakupienie drukarki 3D przy posiadaniu nawet niskiego budżetu, co jeszcze dwadzieścia lat temu było niemożliwe.

Z DOŚWIADCZENIA

W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych nr 13 w Toruniu od trzech lat prowadzone są zajęcia z „Modelowania i drukowania 3D” w ramach kształcenia w zawodzie technik grafiki i poligrafii cyfrowej. Swoją przygodę w zakresie cyfrowego modelowania oraz drukowania przestrzennego uczniowie naszej szkoły rozpoczynają w trzeciej klasie technikum. Zapoznają się wówczas z podstawami technologii druku 3D, z możliwościami modelowania obiektów trójwymiarowych przy wykorzystaniu odpowiedniego oprogramowania, z wymaganiami dotyczącymi przygotowania modelu do drukowania, z prawidłowym rozpoczęciem procesu drukowania i jego kontrolą w trakcie jego trwania, z właściwym zakończeniem procesu wytwarzania, a także z obróbką wydruków polegającą na usuwaniu elementów dodatkowych zapewniających właści-

wy przebieg procesu drukowania oraz z prawidłową weryfikacją wydruku przy zastosowaniu przyrządów kontrolno-pomiarowych. Wszystkie wymienione powyżej czynności w zakresie teoretycznym i przede wszystkim praktycznym wprowadzane są stopniowo w oparciu o tematy oraz zadania mające na celu opanowanie przez uczniów umiejętności świadomego i samodzielnego modelowania obiektów trójwymiarowych, a w rezultacie wytworzenia ich w postaci fizycznej na podstawie modeli cyfrowych wcześniej przez siebie przygotowanych. Z własnych obserwacji poczynionych podczas lekcji, a także na podstawie rozmów z uczniami mogę stwierdzić, że modelowanie i drukowanie obiektów przestrzennych jest zajęciem, którym większość uczniów chętnie się zajmuje. Dodatkowo zaobserwować można, że czują oni dużą satysfakcję z udanych realizacji własnych projektów, które z każdym semestrem są coraz bardziej wymagające, ponieważ tworzone są na podstawie zagadnień, których poziom jest wyższy od poprzednich, a także wymusza mierzenie się z trudniejszymi problemami w zakresie projektowania i modelowania 3D. Oprócz dużego zainteresowania i najczęściej pozytywnych emocji, jakie wśród uczniów wywołuje obserwacja procesu drukowania przestrzennego, a szczególnie wśród osób mających z nim pierwszy kontakt, ale także wśród obserwujących go nie po raz pierwszy, jest pewnego rodzaju „hipnotyzująca atmosfera” wywołująca u widza stan chwilowego zawieszenia, który polega na intensywnym wpatrywaniu się w przebieg procesu drukowania. Składają się na to w zależności od konstrukcji drukarki i jej kinematyki: regularna i wielokrotnie powtarzająca się oraz precyzyjna praca poszczególnych części urządzenia odpowiadających za prawidłowy przebieg procesu układania warstwa po warstwie rozgrzanego filamentu, szum wentylatorów odpowiedzialnych za proces chłodzenia podczas drukowania oraz stale, w różnym tempie przyrastający na oczach widza, model 3D, zależnie od jego kształtu oraz wielkości, a także od grubości układanej warstwy, co przekłada się na rozdzielczość wydruku.

Praca z uczniami na zajęciach z modelowania i drukowania 3D rozpoczyna się od ogólnych pod-

staw teoretycznego zapoznania z technologiami drukowania przestrzennego. Przybliżone zostają uczniom różne techniki, a wśród nich na przykład takie jak FDM, FFF, SLA, SLS czy DLP. Następnie zróżnicowane rodzaje materiałów stosowane w drukowaniu 3D oraz zastosowanie poszczególnych technologii w rozmaitych dziedzinach ludzkiej działalności. Z oczywistych względów w szkole zajmujemy się najbardziej rozpowszechnioną, a zarazem dość efektywną, ale także tzw. niskobudżetową oraz stosunkowo mało wymagającą metodą w zakresie organizacji stanowisk pracy, czyli drukowaniem opartym na technologiach FDM (Fused Deposition Modeling) oraz FFF (Fused Filament Fabrication). Charakteryzują się one tym, że proces drukowania przyrostowego odbywa się poprzez wytłaczanie odpowiedniej ilości materiału przez głowicę drukującą. Materiałem stosowanym podczas zajęć, z którego powstają wydrukowane modele uczniów, jest powszechnie używany filament PLA o średnicy 1,75 mm. Uczniowie zapoznają się z jego właściwościami, a projektując własne obiekty oraz planując proces drukowania, dobierają kolor filamentu według własnych upodobań lub dopasowują go do danego zadania. Po zapoznaniu się z budową i działaniem drukarek znajdujących się w pracowni, a także z zasadami BHP obowiązującymi na zajęciach z modelowania i drukowania 3D, uczniowie mogą rozpocząć pierwsze próby w zakresie drukowania wymodelowanych przez siebie obiektów. Najpierw jednak muszą stworzyć trójwymiarowe modele z wykorzystaniem odpowiedniego oprogramowania, którego narzędzia cyfrowe omawiane są na lekcji, a ich możliwości zastosowania prezentowane na przykładach. W dalszej kolejności uczniowie poprzez ćwiczenia sprawdzają możliwości i utrwalają umiejętności w zakresie modyfikacji wybranych obiektów lub ich części we własnych projektach. Pierwsze ćwiczenia zakładają opanowanie na podstawowym poziomie przekształcania prostych brył oraz łączenie ich w złożone obiekty 3D. Następne zadania stawiają przed uczniami różnego rodzaju wyzwania projektowe, a także pozwalają wykazać się w zakresie własnej kreatywności oraz umiejętności technicznych i plastycznych, które są bardzo potrzebne przy modelowaniu i projektowaniu 3D. Dlatego w dalszej kolejności podejmowane tematy są coraz trudniejsze i dotyczą takich, zagadnień jak: wykorzystanie do tworzenia obiektów trójwymiarowych przygotowanych uprzednio poszczególnych elementów grafiki wektorowej, multiplikacja brył w celu utworzenia określonego kształtu, modelowanie na podstawie rysunków technicznych, modyfikacja obiektu 3D przez przekształcanie siatki wielokątów, a także tworzenie obiektów wieloczęściowych posiadających skomplikowane kształty oraz modeli ruchomych.

KORZYŚCI

Jako nauczyciel odczuwam dużą satysfakcję, kiedy uczniowie po zdobyciu doświadczenia w zakresie modelowania i drukowania 3D potrafią wykorzystać nabyte umiejętności w sposób praktyczny. Dowodem tego może być kilka przykładów, które doskonale to potwierdzają. Jednym z nich jest wymodelowanie oraz wydrukowanie przez uczennicę nietypowego uchwytu do wózka inwalidzkiego dla swojego dziadka. Oryginalna część uległa złamaniu, a warto podkreślić tutaj, że jest ona trudno dostępna. Kolejny przykład dotyczy umiejętności modelowania przez ucznia, a w rezultacie wydrukowania części przerzutki rowerowej, która jest dostępna i można ją kupić, ale jej cena jest bardzo wysoka. Inny przykład odnosi się do ucznia, który swoją fascynację motoryzacją realizuje przez wykonywanie modeli samochodów w odpowiedniej skali. Jego modele oprócz tego, że na pierwszy rzut oka pozwalają rozpoznać markę pojazdu, to dodatkowo posiadają najdrobniejsze elementy takie, jak: lusterka, światła itd. Może w przyszłości będzie projektował prawdziwe samochody?

W przypadku niektórych uczniów dziedziną modelowania i drukowania 3D pochłania ich do tego stopnia, że kupują oni własne drukarki, na których pracują w domach, a wykonane wydruki przynoszą do szkoły, aby pochwalić się własnymi pracami. W trakcie rozmów o zakupionych przez nich prywatnie drukarkach oraz o wykonanych przy ich użyciu pracach dostrzegam wynikające z tego dodatkowe zalety inne niż tylko z dziedziny 3D. Uczniowie mówią, że drukują z niektórymi członkami rodziny, prezentując im możliwości wynikające z zakupionego urządzenia, co powoduje, że spędzają razem czas, a przy okazji dobrze się bawią. Chciałbym tutaj zacytować jedną z uczennic, która po zakupieniu drukarki 3D do domu powiedziała mi: „Jeszcze nigdy nie spędzałam z tatą tyle czasu, co teraz, kiedy kupiliśmy drukarkę”.

Uważam, że podstawy, z jakimi mają możliwość zapoznać się uczniowie naszej szkoły w zakresie projektowania obiektów trójwymiarowych oraz ich drukowania, przynoszą wyłącznie korzyści, które składają się na rozwijanie wyobraźni przestrzennej, a także świadomość uczniów, jak silnie skorelowane są technika i sztuki wizualne. Jestem przekonany, że przy tak gwałtownym rozwoju technologii 3D oraz jej roli w naszym obecnym życiu, a przede wszystkim w przyszłości, zapotrzebowanie na specjalistów w tej dziedzinie spowoduje, że obecni uczniowie, którzy chcą się rozwijać w tym zakresie, z pewnością znajdą dla siebie miejsce i będą mogli realizować projekty o różnym stopniu odpowiedzialności oraz trudności w zależności od branży, w której będą pracować.

Monika Trzeciakowska, Monika Dybicz
Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Czarnem

Innowacyjne warsztaty

W dobie ciągłego rozwoju technicznego i technologicznego szkoła musi szukać rozwiązań wychodzących naprzeciw oczekiwaniom współczesności.

Na pierwszy plan wychodzą kompetencje kluczowe, praca metodą projektu, myślenie problemowe. Nauczyciele i uczniowie to zespół, który tworzy nowe rozwiązania, odkrywa kolejne możliwości w edukacji. Razem dążą do ciągłego rozwoju i podnoszenia poziomu swoich umiejętności.

Metoda Design Thinking wpisuje się w oczekiwania współczesnej szkoły. To narzędzie do generowania innowacyjnych pomysłów i sprawdzania, jak działają w praktyce, czyli wiąże wiedzę z praktycznym działaniem. Metoda Design Thinking wykorzystana przez nauczycieli i pedagogów w procesie dydaktycznym pozwala na:

- motywowanie do nauki przez niesztampowe i ciekawe zajęcia
- rozwijanie kompetencji uczniów poszukiwanych na rynku pracy, takich jak innowacyjność, kreatywność, empatia, spostrzegawczość itp.
- budowanie nowoczesnego wizerunku placówki oświatowej.

Metoda oparta na myśleniu projektowym służy m.in. do tworzenia innowacyjnych rozwiązań problemów. Myślenie projektowe skupia się na działaniu z osobami, które będą korzystać z danego projektu i kładzie duży nacisk na testowanie i ulepszanie projektowanych rozwiązań dzięki informacji zwrotnej. Takie podejście świetnie sprawdza się również w edu-

kacji, zarówno na lekcji jak i wśród całej społeczności szkolnej.

Grupa uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarnem wzięła udział w warsztatach realizowanych w ramach projektu „Wsparcie rozwoju Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji w szczególności na poziomie regionalnym poprzez wdrażanie rozwiązań i inicjatyw skierowanych do użytkowników końcowych systemu ZSK4”.

Warsztaty mające na celu opracowanie propozycji kwalifikacji dla dzieci i młodzieży w formie odznaki były przeprowadzone w związku z konkursem organizowanym przez Instytut Badań Edukacyjnych. Uczniowie szkoły w Czarnem oraz grupa jej absolwentów uczestniczyli w konkursie w zeszłym roku. Podczas zajęć prowadzonych przez pracownika Instytutu Badań Edukacyjnych Ewę Frałow, pod czujnym okiem koordynatorów projektu w szkole: Moniki Dybicz i Moniki Trzeciakowskiej uczniowie mieli okazję poznać i pracować metodą Design Thinking. Podczas 5-godzinnych zajęć wykonane zostały m.in. plakaty, mapy myśli. Uczniowie doskonalili umiejętność pracy w grupie z nastawieniem na cel. Ich zadaniem było stworzenie prototypu odznaki kwalifikacji przyszłości. Budowanie zespołu, podział zadań, zgodnie z umiejętnościami i predyspozycjami - te umiejętności kluczowe doskonalili uczniowie podczas warsztatów. Mamy nadzieję, że to doświadczenie będzie inspiracją do dalszych działań, szczególnie z wykorzystaniem poznanej metody.

Sylwia Modrakowska
III Liceum Ogólnokształcące w Brodnicy

Jak połączyć przyjemne z pożytecznym?

Platformy filmowe, a co za tym idzie oglądanie seriali, zyskały w ostatnich latach ogromną popularość wśród młodzieży. Rozmawiając z młodymi ludźmi, można dojść do wniosku, że jest to najpopularniejszy sposób spędzania przez nich wolnego czasu wieczorami. Jak więc sprawić, aby nie był to czas

bezproduktywny? Otóż to idealna okazja do nauki języka obcego w sposób naturalny i to z domu, bez potrzeby wyjeżdżania za granicę. Słownictwo występujące w serialach jest niezwykle cenne, ponieważ aktorzy używają języka codziennego, którego w podręcznikach brakuje, a którego znajomość

w kontakcie z obcokrajowcami jest niezbędna. Oczywiście samo oglądanie serialu z lektorem w języku polskim bądź z napisami w języku polskim nie przyniesie efektów, trzeba zatem najpierw... nauczyć się uczyć. Jako nauczycielka liceum często zauważam, że mimo wielu lat nauki uczniowie mają problem z opracowaniem skutecznej metody nauki niektórych sprawności i to dlatego trudno im osiągnąć zamierzone efekty. Proponuję zatem scenariusz lekcji dla wszystkich klas szkół średnich, dzięki któremu młodzież krok po kroku uzyska wskazówki, jak efektywnie uczyć się języków obcych za pomocą seriali. W scenariuszu został użyty tytuł niemieckiego serialu, jednak można go zmienić na inny w dowolnym języku i uzyskamy ten sam efekt.

SCENARIUSZ LEKCJI JĘZYKA NIEMIECKIEGO

autorka: Sylwia Modrakowska, nauczyciel języka niemieckiego w III LO w Brodnicy

grupa: klasy I-IV szkoły średniej

czas: 45 minut

Temat: *Wie kann man effektiv eine Sprache mit Serien lernen?*

(Jak efektywnie uczyć się języka obcego, oglądając seriale?)

Cel ogólny: uczniowie wiedzą, jak skutecznie uczyć się języka obcego, oglądając seriale.

Cele szczegółowe:

- uczeń wie, dlaczego warto uczyć się języka z seriali
- uczeń wie, jak wybrać serial do nauki języka
- uczeń potrafi efektywnie nauczyć się nowych słówek z serialu
- uczeń wie, gdzie można obejrzeć niemieckie seriale.

NaCoBeZU:

- wiesz, jak wybrać serial do nauki języka
- potrafisz efektywnie nauczyć się nowych słówek z serialu
- wiesz, gdzie można obejrzeć niemieckie seriale.

Elementy oceniania kształtującego:

- określenie celów lekcji i sformułowanie ich w języku zrozumiałym dla ucznia
- ustalenie z uczniami kryteriów oceniania (NaCoBeZU)
- stosowanie informacji zwrotnej
- budowanie atmosfery uczenia się
- formułowanie pytań kluczowych
- zadawanie pytań angażujących ucznia w lekcję.

Formy pracy: praca indywidualna, grupach, plenum.

Metody pracy: burza mózgów, aktywizujące, metoda oglądowa (materiał audiowizualny).

Pomoce dydaktyczne: tablica interaktywna, Internet, platformy filmowe, plakat.

Przebieg lekcji:

1. Czynności organizacyjne.

2. Wprowadzenie.

Nauczyciel zapisuje temat lekcji i prosi uczniów o przetłumaczenie go. Nauczyciel prezentuje wyniki ankiet dotyczące nauki języków obcych z seriali, któ-

re uczniowie wypełniali na wcześniejszych zajęciach. ANKIETA:

1. Czy uczysz się języków obcych, oglądając seriale? **tak / nie**

- a. Jeśli zaznaczyłeś **tak**, opisz, w jaki sposób to robisz.
- b. Jeśli zaznaczyłeś **nie**, napisz dlaczego.

2. Podaj tytuły Twoich ulubionych seriali:

3. Część główna.

Nauczyciel pyta uczniów o kryteria, jakie powinien spełniać serial do nauki języka

(np. *interesujący dla nas; krótkie odcinki; język codzienny, niespecjalistyczny; oglądany wcześniej po polsku*).

Uczniowie w grupach opracowują najsukcesowniej metody nauki słownictwa z seriali, po czym wspólnie ustalają 3 najważniejsze zasady i zapisują je na plakacie (np. *1. Oglądamy w języku oryginalnym bez napisów lub z napisami w języku oryginalnym filmu.*

2. Wypisujemy 5 słówek/zwrotów z odcinka, tłumaczymy je i przechowujemy w jednym miejscu.

3. Słówka/zwroty/zdania powtarzamy kilkakrotnie na głos, aż nabierzemy płynności.

4. Faza ćwiczeniowa.

1. Uczniowie stosują wypracowane wcześniej zasady, oglądając dwukrotnie fragment serialu niemieckiego „Biohackers” - najpierw po polsku, a później po niemiecku i wypisują usłyszane słówka. Następnie czytają je na głos.

Nauczyciel prezentuje narzędzie do nauki języków z seriali – rozszerzenie na Google Chrome „Language Reactor” (szybkie tłumaczenie wypowiedzi, możliwość sprawdzenia np. konjugacji użytych czasowników, ich form przeszłych, użycia ich w innych kontekstach).

Korzystając z narzędzia „Language Reactor”, uczniowie powtarzają wskazane przez nauczyciela frazy z serialu na głos za aktorami w szybkim tempie, aż do uzyskania płynności.

5. Podsumowanie zajęć.

Nauczyciel prosi uczniów o podsumowanie zajęć, po czym prezentuje tytuły niemieckich seriali oraz źródła, gdzie można je obejrzeć. Listę uczniowie otrzymują przez Classroom.

Wo kann man die deutschen Serien sehen?

1. Netflix (z rozszerzeniem Language Reactor na Chrome): *Dark, Skylines, Charité, How to sell drugs online (fast), Biohackers, Pachnidło*

2. HBO max: *Ku'damm 56, 59, 63, Bad Banks, Babylon Berlin, My, dzieci z dworca ZOO*

3. Amazon prime video: *Beat*

4. You Tube: *Der Tatortreiniger*

5. Mediathek ARD und ZDF (kostenlos!)

<https://www.ardmediathek.de/>

<https://www.zdf.de/#/hauptnavigation/startseite>

6. Praca domowa.

Uczniowie mają przetłumaczyć słówka związane z oglądaniem seriali (odcinek, sezon, napisy, odtwarzać, kontynuować), które będą im potrzebne, gdy sami będą oglądać niemiecki serial w Internecie.

Beata Cieślińska

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy

Nasz region

zestawienie bibliograficzne w wyborze

KSIĄŻKI

1. 20 lat Kujawsko-Pomorskich Zawodów Matematycznych im. Mariana Rejewskiego: zestawy zadań wraz z rozwiązaniami z lat 2011-2020 / Mariusz Adamczak, Danuta Grabowska. - Toruń: Oficyna Wydawnicza Tutor, 2022. - 151, [5] stron: wykresy, portret
2. Archeologia Szubina na tle dziejów Pałuk i regionu kujawsko-pomorskiego / Jacek Woźny. - Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2018. - 174 strony: ilustracje, mapy, wykresy
3. Bydgoszcz i okolice / Katarzyna Kluczajd. - Bielsko-Biała: Wydawnictwo Pascal: na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, 2021. - 134, [2] strony: fotografie, ilustracje, mapa, plan
4. Bydgoszcz przemysłowa: retro przewodnik - od warsztatu do fabryki / koncepcja: Bogna Derkowska-Kostkowska; współpraca redakcyjna: Krystian Strauss; tłumaczenie fragmentów „Industrie und Gewerbe”: Lech Łbik. - Bydgoszcz: Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury, 2018. - 200 stron: ilustracje
5. Ewangelicy w regionie kujawsko-pomorskim na przestrzeni wieków / pod redakcją Jarosława Kłaczkowa. - Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2020. - 51 stron: ilustracje
6. Ginące miejsca: kujawsko-pomorskie / Michał Jankowski. - Bydgoszcz: Wydawnictwo Pejzaż, Stadnicki s.k., 2021. - 183, [1] strona: fotografie
7. Kujawsko-pomorskie: przewodnik + atlas / koncepcja serii Polska Niezwykła, autorzy przewodnika, redakcja, wybór miejsc niezwykłych: Ewa Łodzińska, Waldemar Wieczorek. - Warszawa: Demart, 2021/2022. - 247, [1] strona: ilustracje, fotografie, mapy
8. O zamku, którego nie ma: wierszowane historyjki o miastach Kujaw i Pomorza / tekst: Romualda Romanowska; ilustracje: Anna Jasińska. - Toruń: Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, 2019. - 71, [1] strona: ilustracje
9. Ogrody botaniczne: poznaj przyrodę województwa kujawsko-pomorskiego / Bydgoszcz: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, [2019]. - 117 stron: ilustracje
10. Toruń, Bydgoszcz i kujawsko-pomorskie / autorzy przewodnika Malwina Flaczyńska, Artur Flaczyński. - Gliwice: Wydawnictwo Helion, 2020. - 239 stron: ilustracje kolorowe
11. Uwarunkowania rozwojowe województwa kujawsko-pomorskiego w świetle badań / redakcja: Mirosław Geise, Ewa Dziawgo, Aldona Uziębło. - Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020. - 136 stron: ilustracje
12. Źródła do dziejów regionu kujawsko-pomorskiego. Cz. 1, Średniowiecze / opracowali Marcin Hlebionek, Krzysztof Kwiatkowski, Waldemar Rozynekowski, Małgorzata Strzelecka, Michał Targowski. - Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2019. - 238, [1] strona: ilustracje

ARTYKUŁY Z CZASOPISM

1. Chrońmy swój region / Grzegorz Deptuła // UczMy: kujawsko-pomorski przegląd oświatowy. - 2018, nr 1, s. 32-33
2. Historie z naszego regionu: enigmatyczny Marian Rejewski / Anna Puścińska // UczMy: kujawsko-pomorski przegląd oświatowy. - 2019, nr 1, s. 22-23
3. Idąc śladami patrona: jak budujemy więzi z regionem / Elżbieta Krauze // UczMy: kujawsko-pomorski przegląd oświatowy. - 2014, nr 5, s. 49-51
4. Mały cud oświatowy: rola stowarzyszeń rozwoju wsi w przejmowaniu i prowadzeniu małych szkół (przykład województwa kujawsko-pomorskiego) / Anna Rutkowska // Chowanna (Kraków). - 2015, t.1, s. 77-90
5. Wystawa mobilna Marian Rejewski: bydgoszczanin, matematyk, kryptolog: prezentowana na terenie województwa kujawsko-pomorskiego / Ewa Pronobis-Sosnowska, Agnieszka F. Handzel // UczMy: kujawsko-pomorski przegląd oświatowy. - 2022, nr 2, s. 14-15



KURSY
KWALIFIKACYJNE



KURSY
WARSZTATY
SEMINARIA



SIECI
WSPÓŁPRACY
I SAMOKSZTAŁCENIA



WENATRZSKOLNE
DOSKONALENIE
NAUCZYCIELI



OTWARTE
ZAJĘCIA
EDUKACYJNE



WYDARZENIA



OFERTA
DODATKOWA

Doskonalenie zawsze w KPCENie

Doskonalenie zawsze w KPCENie

Doskonalenie zawsze w KPCENie

AKTUALNE SZKOLENIA

nasza nowa oferta

www.cen.info.pl



KUJAWSKO-POMORSKIE CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI WE WŁOCŁAWKU

AKREDYTOWANA WOJEWÓDZKA PLACÓWKA DOSKONALENIA

ul. Nowomiejska 15A, 87-800 Włocławek, tel. 54 231 33 42, fax. 54 412 10 98, e-mail: kpcen@cen.info.pl



**KUJAWSKO-POMORSKIE
CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI
W BYDGOSZCZY**
PLACÓWKA AKREDYTOWANA



Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
jest Jednostką Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

ESCAPE ROOM

ANDRZEJ SZWALBE



**KUJAWSKO-POMORSKIE
CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI
W BYDGOSZCZY**
PLACÓWKA AKREDYTOWANA

Od września w placówce KPCEN w Bydgoszczy.
Szczegóły na stronie cen.bydgoszcz.pl





Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Publiczne, wojewódzkie, akredytowane placówki
doskonalenia zawodowego nauczycieli prowadzone
przez Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Bydgoszczy



ul. Jagiellońska 9
85-067 Bydgoszcz, PL



stac. 52 349 31 50, fax 52 349 31 03
kom. 697 011 842



www.cen.bydgoszcz.pl
info@cen.bydgoszcz.pl



www.facebook.com/kpcenbydgoszcz



Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Toruniu



ul. Henryka Sienkiewicza 36
87-100 Toruń, PL



stac. 56 622 77 47, fax 56 622 31 81
kom. 881 931 025



www.kpcen-torun.edu.pl
kpcen_torun@kpcen-torun.edu.pl



www.facebook.com/kpcentorun



Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
we Włocławku



ul. Nowomiejska 15A
87-800 Włocławek, PL



stac. 54 231 33 42, fax: 54 412 10 98
kom. 531 431 086



www.cen.org.pl
kpcen@cen.info.pl



www.facebook.com/kpcenwloclawek

